

WTOREK 14 WRZEŚNIA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% V

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXII

indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 37 (1086)

EKSPERCI TŁUMACZĄ DLACZEGO MŁODZI SAMOBÓJCY CHCAĆ UMRZEĆ

Na zdj. prelegenci konferencji st. asp. Małgorzata Koniarska i Franciszek Matecki-Hizaskoś

Rozczarowanie trudami zbliżającej się dorosłości, brak oparcia w rodzicach, odrzucenie przez grupę, wirtualne „relacje” zamiast prawdziwych, do tego brak wsparcia psychologicznego – to tylko niektóre z przyczyn stojących za decyzjami o targnięciu się na swoje życie przez młodych ludzi. Ostatnie informacje o samobójstwach: 26-latka z Wodzisławia, 17-latka z Turzy Śl. a także dwóch 13-latek, których samobójcza śmierć w lesie pod Warszawą, wstrząsnęła całym krajem, stały za organizacją konferencji „Życie – sprawa najwyższej wagi. Jak zapobiegać samobójstwom”. Otrzymała się ona 7 września w Wodzisławiu.

WIĘCEJ NA STRONACH 14 – 16



Zrezygnowała z gminy, została wicedyrektorem szkoły

Ustępująca wicewójt gminy Gorzyce Sylwia Czarnecka tłumaczy powody swojej decyzji.

STRONY 6 – 7

Pod ziemią się pali, grunt dymi, okolica śmierdzi

CHĘTNYCH DO ROZWIĄZANIA PROBLEMU BRAK!

STRONA 24

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

**Wójt Lubomi
dziękował za plony
i... inwestycje**

A mieszkańcy bawili się na festynie dożynkowej z zespołem Lady Pank.



STRONY 12 – 13

Karuzela transferowa

CZĘŚĆ 3

**TYM RAZEM
SPRAWDZAMY RUCHY
KADROWE
W B-KLASACH.** STR. 30

ISSN 1508-8820



9 771508 882108

37

Piłkarka

CHCE ZAGRAĆ

w amatorskiej klasie C

ŚZPN w Katowicach

ZABRANIA.

STRONA 32



Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Rodzice nawalają,
dzieci cierpią

Najwyraźniej zapomnieliśmy, jak się wychowuje dzieci. A może, jak powiedziała jednak z uczestniczek konferencji poświęconej samobójstwu, wyrzuciliśmy do kosza stary model wychowania, ale nie nauczyliśmy się nowego? Zapracowani, niekiedy goniący za materialnymi dobrami, do tego omamieni „postępowymi” ideologiami, zapomnieliśmy, że dzieci potrzebują, by prowadzić je za rękę, potrzebują uwagi dorosłych. Nie potrzebują luźnego chowania, a granic. Właśnie dlatego, że są dziećmi, ludźmi młodymi, niedoświadczonymi, mającymi niedojrzały osąd otaczającego je świata. Kilka lat temu byłem na spotkaniu rodziców ze szkolnym psychologiem. Do dziś pamiętam jego słowa: „Dzieci muszą mieć wytyczone granice. Granice granice swobody, granice tego co im wolno. Wtedy czują się bezpiecznie.” Pamiętam też zaskoczone, zdziwione miny niektórych rodziców. Granice dla dzieci? To dzieciom nie wszystko wolno? Ano nie. Dla ich dobra. I o tym duża część społeczeństwa zapomniała. Jeśli dziś młodzież jest zagubiona, czuje się porzucona (czego nie musi po sobie dać znać) to nie jest to jej wina, a wina naszego sposobu wychowywania. A właściwie chowania. Głowy w piasek.

W minioną sobotę przestrzenie miasta zamieniły się w teatralną scenę. VIII Wodzisławska Noc Teatrów to przedstawienia teatralne odgrywane na ulicach i placach miasta po to, aby każdy mieszkaniec miał szansę spotkać się ze sztuką.

Za nami Wodzisławska Noc Teatrów, czyli pięć spektakli w plenerze

WODZISŁAW ŚL. Podczas VIII Wodzisławskiej Nocy Teatrów różne zakątki miasta zamieniły się w teatralną scenę. Widzowie dzięki grze aktorskiej przeniesli się do innych epok i części świata, gdzie mogli dać ponieść się historiom miłosnym, które były przeplatane żartami i konfliktami. Wszystkie spektakle były humorystyczne, nie wszystkie jednak były dla dzieci.

– Dziś na mieszkańców Wodzisławia czekało spotkanie z pięcioma sztukami teatralnymi. Prezentowana dziś sztuka teatralna jest taka bardziej uliczna z wieloma elementami humorystycznymi. Każdy spektakl jest inny, jest duża różnorodność – mówił Zbigniew Kalinowski z Classic Ballanga Teatr, współorgani-



Noc Teatrów rozpoczęła się od występu Teatru NEMNO. Dzieci wydały werdykt, że właśnie ta kukietka była najpiękniejsza.

zator wydarzenia. Dodał, że jest to okazja do spotkania się ze sztuką, zwłaszcza, że najbliższe teatry są w Zabrzu, Gliwicach i Katowicach. – Mamy to nieszczęście, że nie mamy tutaj na miejscu profesjonal-

nego teatru. Aby przebywać ze sztuką trzeba wybrać się do innego miasta, dlatego tak ciekawą propozycją jest nasza Noc Teatrów, kiedy to teatry przyjeżdżają do nas – tłumaczył. Pandemia koronawirusa



Dzieci brały aktywny udział w spektaklu Teatru NEMNO



Na zdjęciu Zbigniew Kalinowski z Classic Ballanga Teatr



Grupa teatralna Reduta Śląska podczas spektaklu „Blee” odgrywanym w parku miejskim w Wodzisławiu Śl.

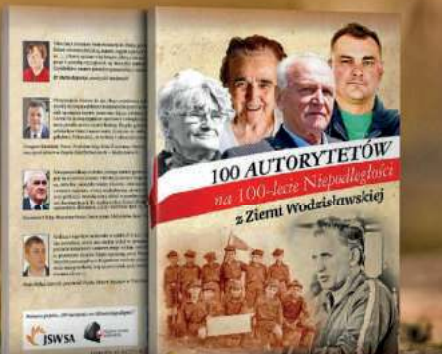
utrudniła dostęp do sztuki, teatry długo były zamknięte. – Nie mogliśmy spotykać się z widzami i grać dla nich z powodu pandemii, ale teraz bardzo to widać, jak ludziom tego brakowało i jak chętnie uczestniczą w spektaklach. Teatry online to nie jest to samo, co spotkanie na żywo – powiedział. Według niego spotkanie ze sztuką nie tylko uwarściwia, ale też pozwala zdobywać wiedzę, patrzeć szerzej na otaczającą nas rzeczywistość.

Co czekało na widzów?

W plenerach wodzisławskiej starówki wystąpiły lokalne teatry, ale i grupy z całej Polski o różnych rodzajach ekspresji sztuki scenicznej, były przedstawienia lalkowe i dramatyczne. Wydarzenie wystartowało o 17.00 na Małym Rynku, a ostatni spektakl odbył się o 22.00 na placu za Sądem Rejonowym. Wystąpiły grupa teatralna Reduta Śląska, Teatr NEMNO, Classic Ballanga Teatr oraz Teatr Nowej Sztuki. (apa)

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111**

Wójt Gminy Gorzyce



działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., 1990 t.j. z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach, ul. Kościelna 15 oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie GOTSiR „Nautica” w Gorzycach, ul. Bogumińska 31 wywieszono w dniu 21.09.2021 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w najem lub dzierżawę w 2021 r. Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej gminy: www.bip.gorzyce.pl oraz na stronie internetowej GOTSiR „Nautica” w Gorzycach www.nautica-gorzyce.pl/pl/bip.html.

Wójt Gminy Gorzyce



działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., 1990 t.j. z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15, wywieszono w dniu 14.09.2021 r. na okres 21 dni, wykaz nieruchomości będącej mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonej do zbycia. Z wykazem można się również zapoznać na stronie internetowej gminy: www.gorzyce.pl oraz bip.gorzyce.pl

W nadchodzący weekend w Szkole Podstawowej nr 1 w Rydułtowach seniorzy będą mogli się zmierzyć ze sportowymi wyzwaniami

Seniorki podsumują udany rok seniorów

RYDUŁTOWY Stowarzyszenie Moje Miasto pomaga seniorom w aktywnym spędzaniu wolnego czasu. W Rydułtowskiej Akademii Aktywnego Seniora 60+ osoby po 60. roku życia mają zapewnione darmowe wyjścia na basen, aerobik, a także wycieczki krajoznawcze do Istebnej, Mosznej i na Górę Świętej Anny. – To już siódma edycja naszej akademii. Zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem seniorów, dlatego staramy się co roku zagwarantować tę możliwość spędzania wolnego czasu dla mieszkańców Rydułtów – mówi Iwona Nieszczeny, animatorka zajęć świetlicowych. Zwieńczeniem tej edycji zajęć dla seniorów będzie Senioriada, która odbędzie się 18 września w Szkole Podstawowej nr 1 w Rydułtowach. Zapisy na zawody zaczynają się o godz. 10:00, a sportowe aktywności ruszą o godz. 11:00.

Do wyboru do koloru

W Rydułtowskiej Akademii Aktywnego Seniora uczestnicy mieli do wyboru zajęcia artystyczne odbywające się w świetlicy, ale spędzali też czas w aktywny sposób. – Organizowaliśmy wyjścia na basen, zajęcia ruchowe, aerobik, wycieczki rowerowe. Odbyły się też wyjazdy krajoznawcze. W tegorocznej edycji akademii wzięło udział ponad 200 osób – dodaje Iwona Nieszczeny.

Zapytaliśmy uczestników zajęć, co dają im te spotkania. – Lubię tutaj przychodzić, bo i kawy można się w towarzystwie napić, i porozmawiać, pośmiać. Nam, seniorom, bardzo to jest potrzebne – mówi Anna Obarska, jedna z uczestniczek akademii. Kolejna, Maria Janus, dodaje, że Stowarzyszenie Moje Miasto bardzo



Na zdjęciu Marek Wystyrk, prezes Stowarzyszenia Nasze Miasto w Rydułtowach z grupą seniorów podczas wycieczki do Ustronia

wiele robi dla seniorów. – Dzięki niemu ludzie mają zajęcie, nie czują się osamotnieni. To bardzo ważne i potrzebne – dodaje.

W planach było 6 wycieczek krajoznawczych

Wyjazdy miały na celu integrację i wspólne spędzenie czasu, ale też poznanie regionalnej historii i aktywność fizyczną. – Jednorazowo zabieramy około 100 osób, czyli dwa autokary – mówi Marek Wystyrk, prezes Stowarzyszenia Moje Miasto w Rydułtowach. Dodaje, że w Istebnej odwiedzali miejsca związane z regionalną historią. – Byliśmy w chacie rodziny Kawuloków, gdzie wysłuchaliśmy pogadanki o tym, jak to kiedyś bywało – mówi. Pogadanka była przedstawiona w bardzo barwny i zabawny sposób, po góralsku. – Nasi seniorzy byli bardzo zadowoleni z tego wyjazdu. Ciekawie było wysłuchać opowieści o dawnym życiu górali – tłumaczy.

Co jeszcze robili? Spacerowali z kijkami i wspólnie spędzali czas na rozmowach przy poczęstunku. – Seniorzy mieli też okazję do zabawy, były tańce i muzyka. Zwłaszcza teraz, w dobie pandemii, takie oderwanie się chociażby na jeden dzień, jest bardzo ważne – dodaje Wystyrk. Kolejnym kierunkiem była Moszna i piknik w zamkowym ogrodzie, a Góra Świętej Anny to wycieczka śladem historii powstań śląskich.

Rydułtowska Akademia Ak-



▲ Laureaci zeszłorocznej edycji Senioriady

tywnego Seniora 60+ jest projektem realizowanym przez Stowarzyszenie Moje Miasto z Rydułtów. Jest finansowana z programu „Aktywni+” z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. (apa)

Ich mama zginęła przechodząc przez przejście dla pieszych. Postanowili przekuć to w dobrą energię i zrobić coś dobrego dla innych. Już 18 września na stadionie miejskim w Rydułtowach odbędzie się Blaskowisko.

Bądźmy widoczni i żyjmy. Blaskowisko 2021 już wkrótce

RYDUŁTOWY Twórcy Blaskowiska to pochodzące z Rydułtów rodzeństwo Wojciech i Danusia Śmieja. Pomyśl na projekt pojawił się, kiedy w wyniku potrącenia przez samochód śmierć poniosła ich mama. Mimo tej ogromnej tragedii dzięki zaangażowaniu wielu bliskich znajomych, przyjaciół i rodziny organizatorzy akcji postanowili przekonać ludzi do tego, że warto nosić odblaski, bo ich brak może nas kosztować zdrowie lub nawet życie. – Jeśli choć jedna osoba uniknie nieszczęśliwego wypadku dzięki naszej akcji, będzie to niewiarygodny sukces i potwierdzenie, że nasze starania miały sens – mówi Wojciech Śmieja, organizator Blaskowiska.

18 września na stadionie miejskim w Rydułtowach

„Dobrze Cię widzieć” – to hasło przewodnie eventu charytatywnego Blaskowisko 2021, które odbędzie się w sobotę, 18 września na stadionie w Rydułtowach. Podczas eventu zostaną rozdane odblaski lokalnej społeczności. Impreza startuje już o godzinie 10. Rozpocznie je Motoserce, czyli akcja oddawania krwi organizowana przez motocyklistów i pokaz mody motocyklowej.

Nie zabraknie też dmuchańców dla dzieci, kącika malowania twarzy, czy inscenizacji wypadku i pokazu pierwszej pomocy. W planach jest również parada motocyklistów i występ zespołu Acoustic.

Od godziny 16 rozpoczną się koncerty artystów. Wystąpią: Sabina Szewczyk – uczestniczka tegorocznego koncertu Debiuty na Festiwalu w Opolu, Konstelacje, czyli krakowska grupa nagrodzona m.in. podczas Festiwalu Bazuna oraz im. Wojciecha Bellona w Busko-Zdroju, Patrick The Pan – wszechstronny artysta mający na koncie nagrania z Dawidem Podsiadło, który występował na Open'er Festival i na Męskim Graniu oraz Sonbird.

To jednak nie wszystko...

Na wszystkich odwiedzających stadion w Rydułtowach będzie czekać jeszcze mobilna odblaskownia, gdzie będzie można doświadczyć znaczenia odblasków. W programie przewidziano także pokaz taneczny grupy Dżepetto. – Odblaski to rzecz materialna, która jest dla nas jedynie narzędziem. Ma nam pomóc w propagowaniu idei bezpieczeństwa pieszych na drogach. Zmienimy statystyki i bądźmy bezpieczni – tłumaczy Wojtek, organizator Blaskowiska. (apa)

ENERGOSYSTEM
RYBNIK

OFERTA DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

MONTAŻ URZĄDZEŃ
KOTŁY GAZOWE | POMPY CIEPŁA

MONTAŻ INSTALACJI
CENTRALNEGO OGRZEWANIA
GAZOWYCH | WOD-KAN

PROJEKTOWANIE INSTALACJI
GAZOWYCH | CENTRALNEGO OGRZEWANIA

Pokażemy, jak oszczędzać energię

WIĘCEJ INFORMACJI:
tel. 32 755 94 72 | www.energosystemrybnik.pl
biuro@energosystemrybnik.pl

medhouse
centrum medyczne

W związku z uruchomieniem nowej placówki w Jastrzębiu-Zdroju

ZATRUDNIMY

**LEKARZY KAŻDEJ SPECJALNOŚCI
PIELĘGNIARKI I POŁOŻNE
PRACOWNIKÓW REJESTRACJI**

DOWOLNA FORMA ZATRUDNIENIA

KONTAKT TEL. **534 911 900**
KONTAKT E-MAIL rekrutacja@medhouse.pl
www.medhouse.pl

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

POWIERZAJ SVOJE OCZY TYLKO NAJLEPSZYM!

Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZACMA

- Zaczma już od 100 zł
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce
- Wszystkie badania w dniu zabiegu – bez dodatkowych opłat
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł

Umawianie terminów zabiegów i transportu

602 150 886

Przybliżają postać Generała Nila

PSZÓW Promotorzy historii patriotycznej z Pszowa po udanej akcji upamiętniającej rotmistrza Witolda Pileckiego postanowili przybliżyć mieszkańcom postać kolejnego żołnierza niezłomnego – Augusta Emila Fieldorfa. Akcja wiąże się z 82. rocznicą wybuchu II wojny światowej.

– W ramach 82 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej chcę wraz z zaangażowanymi w tą akcję osobami przypomnieć postać kolejnego z wielkich polskich bohaterów. August Emil Fieldorf, pseudonim „Nil” to bohater trzech wojen, generał Wojska Polskiego, dowódca Kedywu oraz organizator organizacji „Niepodległość”. Skazany w pokazowym procesie oraz zamordowany przez komunistyczną władzę ludową – informuje Mateusz Kołek, jeden z inicjatorów akcji w Pszowie.

Generał na plakatach i ulotkach

Organizatorzy o pomoc w przygotowaniu projektu poprosili burmistrza miasta Pszów Czesława Krzystałę, który skierował ich do dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury Marka Hawla. – Ten



Harcerze ze Szczepu Smoki z Pszowa w piątek 10 września zaangażowali się w rozdawanie ulotek

dał do naszej dyspozycji profesjonalnego grafika, który miał wykonać rozpisany oraz rozrysowany przeze mnie projekt z krótkim opisem działań generała, mający na celu zainteresować czytelnika jego osobą. Pani Michalina Sulka bardzo dobrze wywiązała się z powierzonego jej zadania i ze wspólnie wprowadzonymi drobnymi poprawkami wykonała projekt plakatu, baneru oraz ulotek. Druk materiałów udało się opłacić, bo po raz kolejny znaleźli się ludzie, którzy chętnie dołożyli swoją cegiełkę do zbiórki – dodaje Mateusz Kołek.

Przejazd grupy rekonstrukcyjnej

Do akcji tradycyjnie włączyli się harcerze z Pszowa i

Rydułtów, którzy w piątek 10 września rozklejali plakaty oraz rozdawali przechodniom ulotki. Dwa banery zawisły na osiedlu Tadeusza Kościuszki oraz jeden przy Zespole Szkół Technicznych imienia Witolda Pileckiego w Wodzisławiu Śląskim. Już po raz drugi wiersz upamiętniający bohatera stworzył na tę okazję mieszkaniec Pszowa Edward Surma. Akcję 10 września rozpoczął przejazd członków grupy rekonstrukcyjno-militarnej Ranger Survival Club, która zatrzymała się na rydułtowskim rynku, później wraz z harcerzami zachęcała do przeczytania informacji o generale na rynku w Pszowie, a swój przejazd zakończyła na osiedlu Tadeusza Kościuszki.

Szymon Kamczyk

Ulica Obywatelska w Rydułtówach. To tam na przystanku autobusowym pojawił się komunikat, że od 1 września przystanek nie będzie obsługiwany. Mieszkańcy pytają: „Dlaczego?”

MZK zrezygnował z autobusów na Obywatelskiej.

MIESZKAŃCY ŻLI

RYDUŁTOWY Mieszkańcy ulicy Obywatelskiej w Rydułtówach zastali niemiłe zaskoczeni – gdy 1 września przyszli na przystanek autobusowy, zastali wywieszony komunikat, w którym Międzygminny Związek Komunikacyjny z siedzibą w Jastrzębiu informował, że od tego dnia przystanek Rydułtowy Obywatelska nie będzie obsługiwany. Osoby korzystające z komunikacji miejskiej są zaskoczone tą decyzją i jej nie rozumieją. – Przecież od 1 września do szkoły przy ulicy Obywatelskiej dojeżdża młodzież, MZK chyba w ogóle o tym nie pomyślało – skarży się Andrzej Strzelec, były radny i mieszkaniec Rydułtów.

MZK odpowiada

Zapytaliśmy MZK o powód

wycofania autobusów linii 223 i 224 z Rydułtów. – Powodem jest całkowita reorganizacja rozkładu jazdy w powiecie wodzisławskim. Pierwsza tura konsultacji z pasażerami została już zakończona, druga trwa do 19 września – poinformował Rafał Jabłoński, rzecznik prasowy MZK Jastrzębie. Dodał, że jeszcze można zgłaszać uwagi co do tych zmian i że ostateczny rozkład jazdy będzie gotowy w połowie października.

Druga tura konsultacji do 19 września

Na stronie MZK widnieje komunikat, że gruntowna zmiana rozkładu jazdy na tak dużym obszarze jest skomplikowanym i czasochłonnym przedsięwzięciem. Dlatego konsultacje z pasażerami pro-

wadzone są dwuetapowo. Korekty będą możliwe także na dalszym etapie, już po wejściu w życie nowego rozkładu. Propozycje zmian pasażerowie mogą przedstawiać do niedzieli 19 września. Wniosek można wysłać na adres: mzk.pok@mzkjastrzebie.com, a także pocztą tradycyjną na adres: ul. Przemysłowa 1, 44-335 Jastrzębie-Zdrój. – Nie mówimy tutaj tylko o zgłoszeniach, które dotyczą konkretnych zmian. Cennymi uwagami są również informacje o elementach rozkładu jazdy, które zdaniem podróżnych powinny pozostać nieknięte. Wówczas pracownicy MZK będą mieli jasny sygnał, że dane rozwiązania są konieczne i nie powinny podlegać zmianom – wyjaśnia Jabłoński. (apa)

– Jesteśmy i chcemy pozostać bankiem blisko ludzi, blisko naszego klienta i tym odróżniać się od banków komercyjnych – mówi dr n. ekon. Michał Król, Prezes Zarządu Mikołowskiego Banku Spółdzielczego w Mikołowie, którego częścią w 2019 r. stał się Bank Spółdzielczy w Wodzisławiu Śl.

Klienci zyskali na połączeniu BS Wodzisław Śl. z MBS Mikołów tworząc „Mój Bank Spółdzielczy”



Prezes Zarządu MBS Mikołów dr n. ekon. Michał Król

Red. – Na wstępie chcieliśmy zapytać w jaki sposób Mikołowski Bank Spółdzielczy w Mikołowie znalazł się w powiecie wodzisławskim i jego okolicach?

M. Król. – Mikołowski Bank Spółdzielczy w Mikołowie, rzeczywiście do pewnego czasu związany był głównie z rynkiem powiatu mikołowskiego. Jednakże na skutek rozwoju i integracji banków spółdzielczych, czyli procesu, w którym mniejsze banki, aby pozostać na rynku i zachować swój spółdzielczy charakter, łączą się z bankami większymi i silniejszymi

mi, naturalny obszar działania MBS powiększył się. Wprowadzając nową nazwę „Mój Bank Spółdzielczy” chcieliśmy podkreślić, że nasz bank nie tylko identyfikuje się z rynkiem mikołowskim, ale również Wodzisławiem Śląskim, Rydułtówami, Pszowem, czy też powiatem rybnickim, jak również z powiatem gliwickim.

Red. – Połączyliście się Państwo z Bankiem Spółdzielczym w Wodzisławiu Śląskim. Co zyskali w takim razie klienci tamtego Banku?

M. Król. – Rzeczywiście, MBS i Bank Spółdzielczy w Wodzisławiu Śląskim połączyły się na początku 2019 r. Wtedy to wszyscy klienci z Banku Spółdzielczego z Wodzisławia stali się naszymi klientami. Co ważne, właśnie na tym połączeniu banków, największą korzyść zyskali klienci wodzisławscy. Po pierwsze, stale inwestujemy w placówki w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Mendego, Rydułtówach czy Radlinie. Staramy

się by były coraz bardziej nowoczesne, a przy tym by pozostały lokalne. Drugostronnie, każdy klient MBS ma do dyspozycji aplikację mobilną, bankowość elektroniczną, więc większość spraw może załatwiać właściwie nie wychodząc z domu. Ważnym aspektem jest również bezpieczeństwo. Środki klientów naszego banku objęte są nie tylko gwarancjami BFG, ale również tzw. IPS.

Red. – Czym jest ten IPS?

M. Król. – IPS – to anglojęzyczny skrót oznaczający System Ochrony Instytucjonalnej. W Polsce mamy dwa takie systemy. IPS BPS, do którego należy nasz bank, zrzesza ponad 300 banków spółdzielczych. Podstawowym celem IPS jest zapewnienie płynności i wypłacalności każdego banku, który do tego systemu przystąpił. Oczywiście uczestnictwo w tym systemie nie jest darmowe, ale nasz bank, ponad wszystko ceni sobie bezpieczeństwo na-

szych klientów i dlatego zdecydował o wstąpieniu do IPS-u.

Red. – 500 banków spółdzielczych, które mamy obecnie w Polsce, to sporo. Jak wypada MBS – czyli „Mój Bank Spółdzielczy” na tle pozostałych polskich banków spółdzielczych?

M. Król. – W tym przypadku mamy się czym pochwalić. Uwzględniając analizę ocen, które wystawiają nam instytucje zewnętrzne, na tle całego sektora bankowego wypadamy bardzo dobrze. Zarówno pod względem zyskowności działania, bezpieczeństwa jak również organizacji i nowoczesnych rozwiązań. Wyróżnieniem dla nas było zajęcie drugiego miejsca, spośród wszystkich banków spółdzielczych, w ubiegłorocznym konkursie organizowanym przez Gazetę Bankową. Dodam, że w kapitule tego konkursu były znamienite osobowości świata nauki i finansów. Oczywiście, nie spoczywamy na laurach, gdyż ten kto się nie roz-

wija, po prostu stoi w miejscu.

Red. – Wracając do rynku wodzisławskiego. Jakie są Państwa cele i zamiary?

M. Król. – Jak wspomniałem, przede wszystkim chcemy aby nasi klienci byli zadowoleni z naszych usług. Jesteśmy i chcemy pozostać bankiem blisko ludzi, blisko naszego klienta i tym odróżniać się od banków komercyjnych. To z resztą cechą nie tylko naszego banku, ale i innych banków spółdzielczych. W miarę możliwości staramy się wspierać lokalne inicjatywy, w tym w szczególności organizowane przez naszych klientów. Od samego początku uczestniczymy w lokalnych wydarzeniach kulturalnych czy sportowych, i nie wykluczamy, iż jeśli rozmiar współpracy z lokalnymi władzami zwiększy się – nasz udział również będzie większy. Dlatego z otwartością zapraszamy do naszego banku i placówek zlokalizowanych w powiecie wodzisławskim każ-

dą osobę, przedsiębiorcę czy też samorządowca z tego terenu. Jeśli wspólnie będziemy się rozwijali, to po prostu wszyscy na tym zyskają: klienci, lokalna społeczność no i Bank.

Red. – Na koniec zapytam w czym banki spółdzielcze są lepsze od banków komercyjnych? **M. Król.** – Głównie wskazałbym na bliskość i lokalność banków spółdzielczych. Pamiętamy, że w bankach spółdzielczych mamy decyzyjność na miejscu. Nie potrzebujemy długich konsultacji z decydentami, którzy nie znają realiów lokalnych rynków. To my jako zarząd czy kadra kierownicza, podejmujemy decyzje. Zyskujemy też dzięki temu, iż mamy bezpośredni kontakt z klientem. Spotkanie przeciętnego klienta banku z prezesem banku komercyjnego jest niemożliwe. W bankach spółdzielczych to nic nadzwyczajnego! Z drugiej strony jesteśmy bardziej elastyczni. Możemy swoją ofertę, produkt czy usługę dostosować pod konkretnego klienta i jego potrzeby. W dużym banku komercyjnym to również niewykonalne. Wreszcie, stawiamy na ludzi stąd w placówkach powiatu wodzisławskiego pracują osoby z tego terenu, które świetnie znają rynek i klientów. To również nasz atut.

Tegoroczna Industriada okazała się strzałem w dziesiątkę dla Pszowa, którego budynki po kopalni Anna stały się obiektami zaprzyjaźnionymi Szlaku Zabytków Techniki. Odwiedziły je setki gości, co przerosło oczekiwania samych organizatorów.

PSZÓW 11 września Pszów dołączył do Industriady, czyli Święta Szlaku Zabytków Techniki. Organizatorzy zaplanowali szereg atrakcji, począwszy od zwiedzania pokopalnianych obiektów, skończywszy na fotografii z górnikiem i śląskiej grochówce. – Moje serce się raduje, widząc tak wiele osób, mimo tak wczesnej pory – mówił na otwarciu Industriady w Pszowie burmistrz Czesław Krzystała. – Mogę spokojnie powiedzieć, że z co najmniej z połową państwa się znamy, bo na tej kopalni razem pracowaliśmy.



Ks. prof. Jerzy Szymik wywołany do mikrofonu przedstawił wiersz, napisany ku pamięci pszowskiego zakładu pracy

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

Ja też byłem uczniem szkoły górniczej, potem przez 10 lat pracowałem w szkole górniczej, a następnie w kopalni. Przez wiele lat byłem więc związany z tym zakładem, do momentu jej zamknięcia. Cieszę się, że Pszów znalazł się jako obiekt zaprzyjaź-

niony na liście Industriady i myślę, że nie jest to nasze ostatnie spotkanie – podkreślił burmistrz, dziękując wszystkim zaangażowanym w organizację Święta Szlaku Zabytków Techniki. Uroczystość oprócz władz miasta uświetnili także Janusz Ballarin, radny powiatowy, reprezentujący senator Ewę Gawędę oraz ks. prof. Jerzy Szymik.

Impreza odbywała się na terenie całego województwa w obiektach postindustrialnych. Pszów, po raz pierwszy w tym roku, otrzymał tytuł obiektu zaprzyjaźnionego dla budynku maszyny wyciągowej szybu Chrobry 1 i obiektu Prochownia 1910. Oznacza to, że może organizować Industriadę, a w przyszłości znaleźć się na Szlaku Zabytków Techniki. **(ska)**



Goście mieli okazję zwiedzić z przewodnikiem pomieszczenia maszynowni oraz nadszybie, gdzie przygotowano wystawę tablic BHP. Na zdjęciu o obiekcie opowiada Stanisław Tytko.

◀ Uroczystość uświetniła Orkiestra Fundacji Muzycznej KWK „Anna” im. Wiktora Kamczyka



PRAWDZIWYM MĘŻCZYZNOM

BADANIA NIESTRASZNE

Rak prostaty to trzeci najczęstszy (po raku piersi i płuca) rodzaj raka na świecie: rocznie wykrywa się prawie półtora miliona nowych przypadków. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) to również najczęściej występujący rak u mężczyzn w Europie. Zdrowa dieta, aktywność fizyczna i unikanie nikotyny mogą znacząco zmniejszyć ryzyko pojawienia się tego nowotworu. Panowie powinni o tym pamiętać, jak również o regularnych wizytach u urologa.

Co roku lekarze w Polsce stawiają 16 tys. takich diagnoz. W Polsce rak prostaty odpowiada za 10 proc. zgonów nowotworowych wśród mężczyzn i prawie 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe. Śmiertelność spowodowana rakiem prostaty rośnie w Polsce i wynosi 5,5 tys. rocznie, podczas gdy w Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza i niechęć mężczyzn do wykonywania profilaktycznych badań prostaty.

RYZIKO WZRASTA Z WIEKIEM

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Jak zatem dostrzec zagrożenie? Wystarczy zajrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne: 60 procent przypadków raka prostaty dotyczy mężczyzn w wieku powyżej 65 lat, a najwięcej chorych ma 70-80 lat.

Oczywiście same statystyki nie powodują choroby, ale nakazują czujność osobom z grupy ryzyka. Na podniesienie zachorowalności wpływa posiadanie brata lub ojca, którzy cierpieli na tę przypadłość, zwłaszcza brata, który zachorował przed ukończeniem 65 lat.



Otyli mężczyźni są bardziej podatni na agresywną postać raka prostaty. Dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, będąca przyczyną otyłości, zwiększa ryzyko zachorowania. Podobnie działa palenie papierosów, nieregularne odżywianie się, tłuste i słone potrawy, mało wody i brak ruchu, czyli niezdrowy tryb życia. Ten nowotwór częściej dotyka panów z krajów o wysokim spożyciu mięsa i produktów mlecznych, a rzadziej z dietą składającą się z ryżu, soi i warzyw.

Do grup ryzyka należą zawody narażone na chemikalia, jak kadm metaliczny (np. spawacze) i pestycydy (np. rolnicy), a także strażacy, którzy stale spotykają się z produktami spalania.

PIERWSZE OBJAWY

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz był cały czas pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi od razu być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wycuciu zmian podczas badania, nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację.

Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

NIE ZLEKCEWAŹYŁ OBJAWÓW

Zygmunt (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu ubiegłego roku. Czekał na nią niecierpliwie, ale akurat wybuchła pandemia i trzeba było przełożyć termin. – Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu. Żona dopilnowała, aby Zygmunt dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu i obserwować.

A w lipcu wszystko się wyjaśniło, choć na początku było sporo niepokoju. Zygmunt ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Nieoceniony był lekarz urolog, który uspokajał Zygmunta i jego żonę, pomógł w znalezieniu miejsca na oddziale, i cały czas zapewniał, że rutynowy zabieg nie stanowi żadnego zagrożenia, a ratuje zdrowie i życie.

We wrześniu pacjent był już po naświetlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Zygmunt. – Jak tylko świat ostatecznie upora się z COVID-em, wyjeżdżamy z żoną na kilkumiesięczną wyprawę kamperem po Europie, zwłaszcza, że niebawem mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.

KIEDY POWINIENIEŚ ZROBIĆ BADANIA?

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy się badać profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgroźniejszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany w Polsce. Zbyt często pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza. Tylko kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na

www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną

infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie

PracoDawca Zdrowia.

Więcej informacji na stronie:

planujedlugiezycie.pl zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

ZE STANOWISKIEM WICEWÓJTA GMINY GORZYCE ŻEGNA SIĘ SYLWIA CZARNECKA. 1 WRZEŚNIA ROZPOCZĘŁA JUŻ NOWĄ PRACĘ, ZARAZEM NADAL SP

Sylwia Czarnecka odchodzi z Urzędu Gr

SKĄD TA DECZY

GORZYCE Sylwia Czarnecka, zastępca wójta w Urzędzie Gminy Gorzyce, zapytana o powody swojej rezygnacji wyjaśnia, że od dłuższego czasu nosiła się z zamiarem odejścia z urzędu. – Po raz pierwszy myśl o zmianie pracy pojawiła się pod koniec ubiegłego roku i obecnie zaczyna się materializować. Dla moich najbliższych współpracowników, rodziny oraz znajomych moja decyzja nie była ani niespodziewana, ani nagła. Z powodu COVID-19, spędziłam sporo czasu w domu, dużo myślałam o mojej karierze zawodowej i o tym, co chciałabym robić w życiu i na czym powinnam się skoncentrować – mówi Sylwia Czarnecka.

Czas posumowań

Czarnecka w Urzędzie Gminy w Gorzycach pracowała od 2016 roku. Jak podkreśla, w tym czasie oświata przechodziła wiele trudnych zmian. Zaznacza jednak, że pomimo wszystko, okres ostatnich pięciu lat przyniósł gorzyckiej oświacie sporo dobrego. – Reformę edukacji udało się przeprowadzić bez większych strat w kadrze nauczycielskiej i w pracownikach obsługi. W Turzy Śląskiej utworzono klasę sportową. Udało się także utworzyć dodatkowe miejsca przedszkolne na Kolonii Fryderyk, w Bluszczowie oraz punkt przedszkolny w Turzy Śląskiej. W celu optymalizacji kosztów powstały zespoły szkolno –

przedszkolne w Olzie, Turzy Śląskiej i w Gorzycach – mówi. – To był czas wyjątkowej pracy, z której jestem bardzo zadowolona. Praca w gminie Gorzyce dostarczyła mi wiele satysfakcji i poczucia dobrze wykonanego zadania. Cieszę się, że mogłam tu pracować wykorzystując cały swój potencjał – podsumowuje 5 lat pracy w urzędzie. Rozumie również, że wybór innej drogi zawodowej i rezygnacja z zajmowanego przez nią stanowiska mogły dla wielu ludzi wydawać się dziwne, zaskakujące i nieoczekiwane. Twierdzi jednak, że chęć zmiany pracy jest zupełnie normalna i każdy ma prawo to zrobić. – Zawsze będę miło wspominać wszystkich z któ-

rymi współpracowałam oraz mieszkańców gminy. Dziękuję za współpracę, wsparcie i życzliwe słowa – dodaje Czarnecka.

Co dalej?

Zapytana o swoje dalsze plany zawodowe odpowiada, że od początku swojej drogi zawodowej pracowała w oświacie i tym planuje się nadal zajmować. Najpierw była nauczycielem, potem dyrektorem Gminnego Zespołu Obsługi Finansowej i kierownikiem Referatu Oświaty. – Od 1 grudnia 2018 byłam zastępcą wójta i od tej pory zajmuję się organizacją i sprawami związanymi z oświatą jako organ prowadzący w gminie. Moje

dalsze plany zawodowe nadal związane są z oświatą, jednak na zdecydowanie innym stanowisku – dodaje. Wiadomo już, że 1 września podjęła zatrudnienie w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu na stanowisku wicedyrektora. Jak się dowiedzieliśmy, na mocy przepisów kodeksu pracy, została częściowo zwolniona z obowiązku świadczenia pracy w Urzędzie Gminy Gorzyce. – Jest tak po to, aby do końca mojego wypowiedzenia wójt mógł zaplanować, co dalej i kto przejmie moje obowiązki – informuje Czarnecka. Dopytywana o szczegóły wyjaśnia, że do końca 30 listopada (kiedy mija okres wypowiedzenia) będzie pracować w UG 2,5

godz. tygodniowo. W związku z tym, że nie ma na razie za nią zastępstwa, zajmuje się najważniejszymi i pilnymi sprawami.

Kontrole Państwowej Inspekcji Pracy

Na portalu Nowiny.pl pod artykułem dotyczącym rezygnacji Sylwii Czarneckiej ze stanowiska w urzędzie, pojawił się komentarz sugerujący, że zastępca wójta musiała zrezygnować z pracy, ponieważ „nie wypłaciła nadgodzin nauczycielom w gorzyckich szkołach i teraz trwa kontrola PIP (...)”.

W Okręgowym Inspektoracie Pracy w Katowicach potwierdziliśmy, że na terenie

REKLAMA



TWOJE BMW ZASŁUGUJE NA WIĘCEJ.
PRZEDŁUŻ ŻYWOTNOŚĆ SWOJEGO SILNIKA DZIĘKI
DODATKOWEJ WYMIANIE OLEJU JUŻ OD 599 ZŁ BRUTTO.

BMW Sikora Bielsko-Biała, ul. Warszawska 56, tel.: +48 33 816 86 95
BMW Sikora Lubin, ul. Zielonogórska 6, tel.: +48 76 723 77 80
BMW M Sikora Mikołów, ul. Pszczyńska 103, tel.: +48 32 226 43 46
BMW Sikora Mikołów, ul. Pszczyńska 103, tel.: +48 32 226 43 46
BMW Sikora Opole, ul. Wrocławska 143, tel.: +48 77 413 81 05

Dowiedz się więcej: www.bmw-sikora.pl

RAWUJE CZĘŚĆ OBOWIĄZKÓW W UG GORZYCE.

miny Gorzyce. ZJA?

gminy Gorzyce faktycznie podjęto czynności kontrolne w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Olzie, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gorzyczkach, Szkole Podstawowej w Czyżowicach oraz w Gminnym Zespole Obsługi Finansowej w Gorzyczkach.

Zakresem kontroli objęto zagadnienia dotyczące prawnej ochrony stosunku pracy, w tym m.in. kwestie dotyczące czasu pracy i wypłaty wynagrodzeń pracownikom, w tym nauczycielom, za okres wykonywania pracy w pierwszym okresie ogłoszenia pandemii koronawirusa, tj. od marca 2020 r. do czerwca 2020 r. Kontrolą objęto również zagadnienia dotyczące prze-

strzegania zasad dotyczących zapewnienia bezpiecznych warunków pracy związanych z ogłoszonym stanem pandemii. – Zostało zakończone postępowanie kontrolne w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Olzie. Zakończenie postępowań kontrolnych w pozostałych placówkach planowane jest na przełomie września i października – mówi Małgorzata Jędrzejczyk, rzecznik prasowy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach.

Co wykazała kontrola w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Olzie? Jak informuje Jędrzejczyk, ujawniono nieprawidłowości dotyczące przeprowadzania szkoleń z zakresu bhp, prowadzenia



▲ Sylwia Czarnecka od 1 września została wicedyrektorem w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu

dokumentacji pracowniczej oraz wypłaty wynagrodzeń nauczycielom za pracę wykonaną w godzinach nadwymiarowych w okresie od 25 marca 2020 roku do 26

czerwca 2020. – W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami wydano przewidziane prawem środki prawne, zobowiązujące pracodawcę do ich usunięcia lub zapobieżenia

ich występowaniu w przyszłości – dodaje. Wydano również zalecenia dotyczące szkoleń bhp, jak i zobowiązano pracodawcę do uporządkowania i uzupełnienia dokumentacji pracowniczej, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Pracodawca został zobowiązany do wypłaty nauczycielom wynagrodzenia za nadgodziny za okres objęty kontrolą – wyjaśnia Jędrzejczyk.

Jak Czarnecka komentuje kontrole PIP? – Sądę, że problemem jest czas od marca do czerwca 2020 roku, kiedy to szkoły przeszły na tryb nauczania na odległość, czyli online. Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało rozporządzenie, które reguluje zasady nauczania na odległość – tłumaczy. – Zgodnie z tym rozporządzeniem to dyrektor jednostki ustala zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć realizowanych z wykorzystaniem metod i technik nauczania na odległość lub innego sposobu kształcenia, i to przed ich zrealizowaniem przez nauczyciela – mówi. Tłumaczy, że do GZOF-u wpłynęła lista płac uwzględniająca wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe tylko dla kilku nauczycieli. Po analizie dostarczonych do urzędu gminy

dokumentów, stwierdzono, że brakuje zasad zaliczania wymiaru godzin poszczególnych zajęć, o których mowa w rozporządzeniu MEN. – W związku z powyższym, na poziomie organu prowadzącego, podjęto decyzję o wstrzymaniu wypłaty wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe do czasu wyjaśnienia sprawy – czyli do czasu dostarczenia ustalonych zasad. Moje odejście niefortunnie zbiegło się w czasie z kontrolami PIP. Z tego co wiem, kontrole te rozpoczęły się w dopiero lipcu tego roku, a dotyczą okresu od marca do czerwca ubiegłego roku – tłumaczy Czarnecka.

Zapewniła, że nie ma żadnej zależności pomiędzy jej odejściem, a kontrolą PIP-u oraz nie rozumie skąd te pomówienia. Dodaje, że pomimo tego, iż w ciągu ostatnich pięciu lat wielokrotnie padła ofiarą pomówień, to w dalszym ciągu nie potrafi się do nich przyzwyczaić.

Agata Paszek

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
**POSZUKUJE DO PRACY
w Austrii i Niemczech:**
hydraulików, elektryków, ślusarzy,
spawaczy, mechaników, techników CNC,
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,
tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
praca@sachse.eu | www.sachse.pl

Nowa atrakcyjna oferta Kolei Śląskich

Taryfa poza godzinami szczytu ze zniżką do 20 procent, możliwość zabrania w weekendy i święta drugiej osoby za dopłatą jedynie symbolicznej złotówki, rozszerzone bilety rodzinne, ulgi dla grup sięgające 25 procent oraz dobowe i miesięczne bilety uprawniające do korzystania z przejazdów Kolejami Śląskimi w połączeniu z komunikacją ZTM – to nowe, bardzo atrakcyjne propozycje zawarte w ofercie spółki.

Nowe oferty mają także na celu uproszczenie taryfy przewozowej. Pierwsze zmiany weszły w życie 10 maja br, ko-

lejne realizowane są od 1 września, zaś cały proces powinien zakończyć się w 2022 roku.

– Jesteśmy kręgosłupem komunikacyjnym regionu. Obsługując 16 linii oraz uruchamiając blisko 400 pociągów każdego dnia dajemy pasażerom możliwość dotarcia w szybki, bezpieczny, komfortowy i przystępny cenowo sposób do najbardziej odległych zakątków województwa ślą-

skiego. Doskonale rozwinięta siatka połączeń z jednej strony stanowi ogromny potencjał, z którego na co dzień mogą korzystać wszyscy mieszkańcy Śląska, a z drugiej jest również wielowymiarowym wyzwaniem dla ekspertów spółki, którzy stale monitorują liczbę pasażerów i zainteresowanie poszczególnymi trasami oraz tworzą analizy, w oparciu o które wprowadzamy nowe

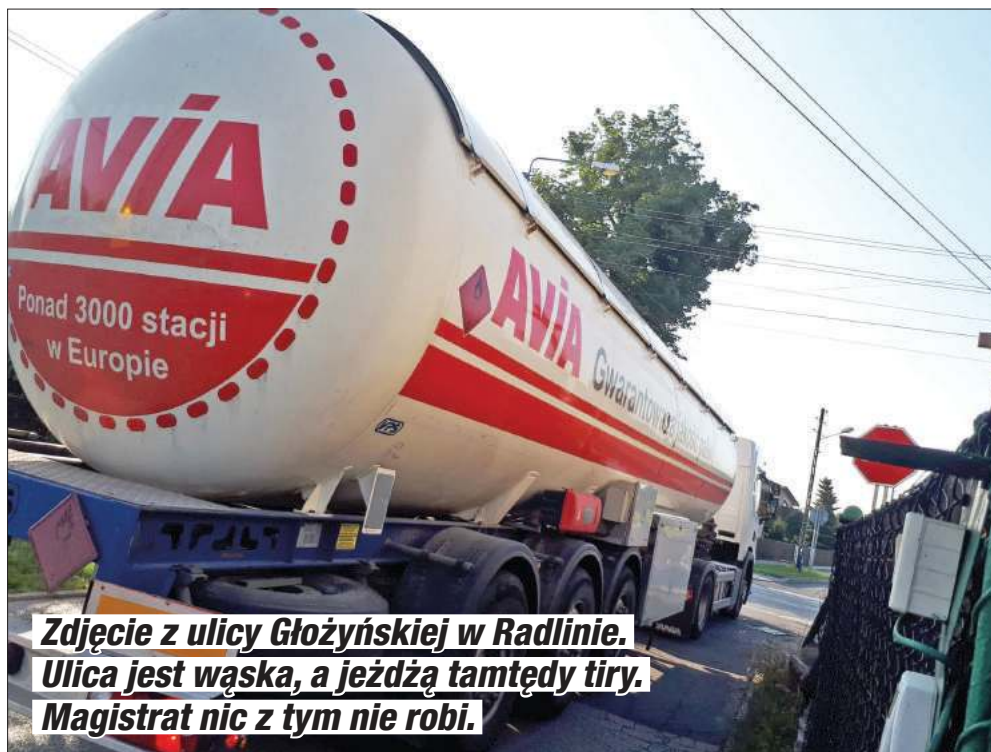
oferty i aktywności promocyjne – przekonuje Patryk Świrski, prezes zarządu Kolei Śląskich.

Pasażerowie mają możliwość korzystania z innowacyjnej tzw. taryfy pozaszczytowej ze zniżką do 20 procent. Oferta Silesia 24 pozwoli na podróżowanie po całym województwie zarówno pociągami Kolei Śląskich, jak i komunikacją ZTM bez ograniczeń przez 24 godziny za jedyne 38 złotych. Strefowy Superbilet 24 będzie uprawniał do korzystania z pociągów Kolei Śląskich oraz komunikacji ZTM na terenie Metropolii przez 24 godziny w cenie 15 złotych. Zupełną nowością stanowią Superbilety miesięczne będące odpowiednikami dotychczasowych Metrobiletów, które umożliwią podróż pociągami Kolei Śląskich w wybranych strefach Metropolii.

Szczegóły na stronie
www.kolejeslaskie.pl



– Koleje Śląskie to ważne ogniwo transportu publicznego. Codziennie z ich usług korzystają dziesiątki tysięcy mieszkańców regionu, dojeżdżając do pracy, uczelni i szkół. Docierają na miejsce w szybki, bezpieczny i komfortowy sposób. Naszym celem jest stałe podnoszenie komfortu jazdy i dostępność transportu kolejowego, stąd nowa, jeszcze atrakcyjniejsza oferta przewozowa. Zależy nam, aby transport kolejowy stawał się dla pasażerów pierwszym wyborem. Poza tym podróż koleją ma także wymiar ekologiczny – akcentuje marszałek województwa Jakub Chelstowski.



Zdjęcie z ulicy Głoczyńskiej w Radlinie. Ulica jest wąska, a jeżdżą tamtędy tiry. Magistrat nic z tym nie robi.

RADLIN Urzędnicy mają twardy orzech do zgryzienia, a mieszkańcy ulicy Głoczyńskiej nie kryją oburzenia i rozczarowania. Jak tłumaczy wodzisławskie starostwo, głównym celem przebudowy Głoczyńskiej miała być poprawa bezpieczeństwa pieszych poprzez zaprojektowanie chodnika wraz z oświetleniem ulicznym, a także nową konstrukcją jezdni i odwod-

nienia drogi. Mieszkańcy nie zgadzają się na ten plan. Spór toczy się m.in. o: poszerzenie pasa drogowego, aby mógł zmieścić się chodnik. Aby tak się stało, właściciele działek wzdłuż ulicy musieliby przesunąć ogrodzenia i oddać część swojego terenu. W efekcie wielu z nich obawia się, że droga zbliży się do ich domów. Mieszkańcy chcieli, by droga przeszła pod wła-

danie miasta Radlin. Komisja skarg, wniosków i petycji Rady Miasta Radlin, która zajęła się wnioskiem mieszkańców, zdecydowała jednak, że brak uzasadnionych podstaw do przekwalifikowania Głoczyńskiej z drogi powiatowej na miejską. Identyczne stanowisko zajęła również Rada Powiatu wodzisławskiego. Z powodu sporu mieszkańców z władzami co do projektu

Mieszkańcy ulicy Głoczyńskiej w Radlinie złożyli petycję, w której domagają się przekształcenia tej drogi z powiatowej w miejską, a także wprowadzenia tam strefy zamieszkania i ograniczenia ruchu ciężkich samochodów. Pod petycją podpisało się ponad 130 osób.

Spór o Głoczyńską trwa, a tiry wjeżdżają w płoty



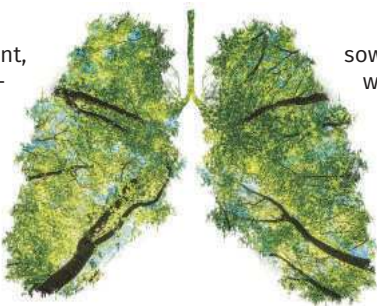
W ogrodzenie mieszkanki Magdaleny Gembalczyk regularnie wjeżdżają tiry i samochody dostawcze. Ostatnia taka sytuacja miała miejsce w zeszłym tygodniu.

O alternatywach dla papierosa

Wielka Brytania jest jednym z krajów uznających oficjalnie e-papierosy za mniej szkodliwe od papierosów tradycyjnych. W ramach próby, która ma się rozpocząć już niebawem, tej jesieni, palący pacjenci bez względu na to, z jakiego powodu trafili na SOR, otrzymają urządzenie oraz mający wystarczyć na tydzień zapas płynu do e-papierosów.

To kolejny brytyjski eksperyment, który ma badać wpływ wapo-
wania na skuteczne zrywanie z
namiętności palenia. Niektórym
pacjentom lekarze udzielają
porady medycznej i skierują
do lokalnych ośrodków
pomocy. Inni otrzymają jed-
ynie ulotki z informacją na
temat lokalnych ośrodków
zajmujących się wspieraniem
palaczy chcących rzucić ten nałóg.
Obie grupy zostaną ponownie przebadane po jednym,
trzech i sześciu miesiącach. Udział w eksperymencie
wezmą szpitale w Norfolk, Londynie, Leicester i Edynburgu.
Prof. Caitlin Notley, zaangażowana w realizację badania na University of East Anglia, wskazuje na element zaskoczenia:
– Palącym pacjentom oddziałów ratunkowych zostaje przedstawiona idea rzucenia palenia za pomocą e-papierosów, podczas gdy zapewne większość z nich prawdopodobnie nie brała tego w ogóle pod uwagę.

W przeciwieństwie do tradycyjnego papierosa, w tym elektronicznym nie zachodzi proces spalania, przez co nie są emitowane najbardziej szkodliwe dla organizmu substancje. Warto pamiętać, że używając e-papierosa działającego w systemie zamkniętym, czyli takiego z fabrycznie napełnionymi kartridżami (na polskim rynku np. Vuse ePen), albo w systemie otwartym, kiedy świadomie wybieramy gotowy do użycia płyn, inhalujemy preparat poddany komple-



sownym badaniom. Na ten temat wypowiadają się także polscy naukowcy: – Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcie nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy

otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach – tłumaczy kilka miesięcy temu podczas debaty poświęconej alternatywom dla tradycyjnego palenia prezes eSmoking Institute, dr Michał Kozłowski.

Warto wiedzieć, że innym, potencjalnie ograniczającym ryzyko zdrowotne zamiennikiem dla tradycyjnych papierosów, są też podgrzewacze tytoniu. Na polskim rynku mamy możliwość wyboru spośród różnych urządzeń, np. glo hyper+, który podgrzewa wkłady do temperatury 270 stopni, wskutek czego powstaje nikotynowy aerozol. Z licznych badań naukowych wynika, że ekspozycja na szkodliwe biomarkery jest zdecydowanie niższa także u osób podgrzewających tytoń, w porównaniu do jej poziomu obecnego u „tradycyjnych palaczy”. Czy rozpoczynający się jesienią w Wielkiej Brytanii eksperyment okaże się sukcesem i inspiracją dla innych krajów? Tego nie wiemy, ale z pewnością ta metoda – także dla osób poddanych badaniu – może być bardzo zaskakująca.

przebudowy tej drogi, powiat zdecydował, że przebudowy na razie nie będzie.

Co na to burmistrz?

Również 31 sierpnia podczas sesji Rady Miasta w Radlinie podjęto decyzję, że Głoczyńska dalej będzie należała do powiatu. Po głosowaniu, burmistrz Radlina Barbara Magiera odniosła się do słów radnego Roberta Szindlera, który podczas sesji powiatowej powiedział, że głosowanie, które odbyło się na komisji skarg, wniosków i petycji, było polityczne. – Na sesji rady powiatu padło takie sformułowanie. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że w naszej radzie nie ma polityki, natomiast podjęta dziś decyzja dotycząca ulicy Głoczyńskiej i tego, że nie zostanie przekwalifikowana z drogi powiatowej na miejską, jest zdroworozsądkowa. Bardziej uczciwa wobec mieszkańców i niepolityczna – powiedziała Magiera. Dodała, że gdyby Głoczyńska stała się drogą miejską, remont nie byłby w ogóle możliwy ze względu na zbyt wysokie koszty, których miasto nie byłoby w stanie pokryć.

Zastępca burmistrza Zbigniew Podleśny również zabrał głos. – Ulica Głoczyńska spina trzy gminy, od Wodzisławia przez Radlin aż do Rydułtów. Nikt tego nie zakwestionuje,

że jest to szlak komunikacyjny, umożliwiający dotarcie z Wodzisławia do Rydułtów – mówi Podleśny.

Dalej mówił, że kiedy nie wiadomo o co chodzi, zwykle chodzi o pieniądze, a w przypadku dróg, również o bezpieczeństwo. – W przypadku ulicy Głoczyńskiej pieniądze na remont są tą mniej istotną kwestią. Przesłanką zmiany kwalifikacji drogi nie może być jej zły stan techniczny. Ulica Głoczyńska w sposób oczywisty wymaga nakładów finansowych i to nie w postaci bieżących remontów, ale przebudowy – mówił. Zastępca burmistrza mówiąc o przebudowie, miał na myśli dostosowanie drogi do standardów XXI wieku oraz aby miała odpowiednie odwodnienie, oświetlenie i chodnik. – W Radlinie ostatnią drogą o dużym natężeniu ruchu, przy której nie ma chodnika, jest ulica Głoczyńska – mówił podczas sesji.

Według Podleśnego, wprowadzenie strefy zamieszkania na Głoczyńskiej, nie jest możliwe. – To jest droga przelotowa. Bardzo trudno byłoby skutecznie wprowadzić tam strefę zamieszkania i spowolnić ruch. To nie jest droga osiedlowa, mimo że jest tam gęste zabudowanie i domy jednorodzinne – mówił. Przyznaje jednak, że gęstość zabudowy sprawia,

że konieczne jest zapewnienie w tym miejscu bezpieczeństwa i wybudowanie chodnika.

Czy magistrat ma pomysł na rozwiązanie problemu mieszkańców ulicy Głoczyńskiej?

Została przeprowadzona wizja lokalna, między innymi na ulicy Głoczyńskiej w kierunku Rydułtów. Jak stwierdzono, sytuacja jest poważna, z powodu braku odpowiedniego odwodnienia, posesje mieszkańców są zalewane. Jak podczas sesji powiedział Podleśny, mieszkańcy ulicy byli zaproszeni na spotkanie, podczas którego zostały im przedstawione różne propozycje poprawy bezpieczeństwa na ich ulicy. Mieszkańcy odpowiadają, że zapewnienia magistratu to kłamstwo i zwodzenie ich, ponieważ nie zaproponowano im żadnych rozwiązań, które byłyby realnym rozwiązaniem problemów, z którymi się borykają. Jak informuje jedna z mieszkanki, urzędnicy debatują, a na ulicy Głoczyńskiej jest niebezpiecznie – w jej płocie ostatnio znów wjechał tir znanej sieci sklepów, a na skrzyżowaniu obok jej domu miała miejsce niebezpieczna kolizja z udziałem 4 samochodów osobowych.

Agata Paszek

7 września swoich radnych do rady dzielnicy wybrali mieszkańcy dzielnicy Kokoszyce.

Wybrali radę dzielnicy Kokoszyce

WODZISŁAW ŚL. Mieszkańcy dzielnicy Kokoszyce wybrali następujących radnych: Agata Burda (przewodnicząca), Adam Rymer, Lucjan Szymik, Błażej Kozielski, Stefania Klimek, Łukasz Krzystała, Urszula Grabowska, Tadeusz Klimanek, Bartłomiej Krótki, Krzysztof Grzyb, Rafał Biełnik (wiceprzewodniczący), Hubert Morawiec, Dominika Bartela, Bożena Świątek, Piotr Skaba.

Podczas wyborów do rady dzielnicy obecni byli m.in. zastępcy prezydenta miasta Izabela Kalinowska i Wojciech Krzyżek, którzy powitali mieszkańców, podziękowali dotychczasowym radnym dzielnicowym za współpracę, życzyli udanych wyborów i powodzenia dla nowo wybranych członków rady. Podkreślali także, że to spotkanie ma charakter wyborczy, a spotkania mieszkańców i prezydenta oraz jego zastępców odbędą się po wyborach do rad wszystkich dzielnic.

Wyборы w dzielnicy Jedłownik Szyb odbyły się 1 września

(Zespół Szkolno-Przedszkolnym nr 4, ul. Górnicza 7). W Zawadzie dzień później, czyli 2 września (Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Młodzieżowa 196). 7 września w Kokoszycach (Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Oraczy 6). Dzielnica Trzy Wzgórza zgłasza 8 września (Szkoła Podstawowa nr 10, os. XXX-lecia 63), a Nowe Miasto 9 września (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7, ul. 26 Marca 66). Wybory w dzielnicy Radlin II odbędą się 13 września (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, ul. Marii Skłodowskiej Curie 3), na Starym Mieście 14 września (Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Wałowa 5), na Wilchwach 15 września (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2, ul. Jastrzębska 136) a w dzielnicy Jedłownik-Turyczka-Karkoszka 16 września (Szkoła Podstawowa nr 2, ul. ks. Antoniego Roboty 7). Wybory rozpoczynać będą się o godzinie 17.00.

O wyborach słów kilka

Wyборы do rad dzielnic Wodzisławia Śląskiego na kadencję 2021 – 2025 odbywać się



Zebranie i wybory w Kokoszycach

będą w poszczególnych dzielnicach od 1 do 16 września. Wybory do rad dzielnic są powszechne, równe i tajne. W skład rady dzielnic może wejść każdy, komu przysługuje prawo wyborcze oraz jest zameldowany na terenie dzielnicy. W każdej dzielnicy wybierana

będzie rada składająca się z 15 członków. To od wyborców zależy personalny skład rady dzielnic. W głosowaniu mogą wziąć udział osoby, które posiadają prawa wyborcze, są pełnoletnie oraz zamieszkują na obszarze danej dzielnicy.

AgaKa

Wkrótce nowy wóz dla kolejnej OSP

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Gogołowej wkrótce będzie się cieszyć z nowego wozu bojowego. Ma również szansę wejść do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

GOGOŁOWA W piątek, 3 września została podpisana umowa pomiędzy OSP Gogołowa, a Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Katowicach w sprawie dofinansowania do zakupu nowego pojazdu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki.

Dofinansowanie z WFOŚiGW jest jednym z elementów finansowych, które pozwolą pozyskać dla tej OSP nowy wóz. Strażacy z Gogołowej zostaną wyposażeni w średni samochód ratowniczo-gaśniczy GBA marki renault MDB3. – Przetarg na zakup auto został już rozstrzygnięty – informuje Urząd Gminy w Mszanie. Koszt zakupu to 777,3 tys. złotych. Z tej kwoty 237,2 tys. zł pokryje budżet Gminy Mszana, a WFOŚiGW w Katowicach dołoży 97,1 tys. zł, kolejne 242,9 tys. zł pochodzić będzie z Na-

rodowego Funduszu Ochrony Środowiska, zaś 200 tys. zł z dysponowanych przez MSWiA środków finansowych przeznaczonych wyłącznie na cele ochrony przeciwpożarowej.

Dzięki nowemu sprzętowi jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Gogołowej ma szansę zostać włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. 31 sierpnia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śl. zostało podpisane porozumienie w tej sprawie.

Urząd Gminy w Mszanie podkreśla, że OSP Gogołowa będzie trzecią jednostką z terenu gminy Mszana, która zostanie włączona do KSRG i trzecią z nowym wozem bojowym. Nowoczesny sprzęt mają już strażacy z Mszany i Połomi.

(art)

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży OZE poszukuje działek do wydzierżawienia z przeznaczeniem na farmy fotowoltaiczne.

Wielki boom na instalacje fotowoltaicznych trwa w najlepsze. Ekologia jest dziś nie tylko w modzie, ale i w cenie. Bo w tym wszystkim chodzi nie tylko o oszczędzanie i zarabianie pieniędzy, ale także o wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i ratowanie środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń. Wielkie wyzwanie technologiczne i cywilizacyjne wymaga nie tylko sporych nakładów ale także konkretnych terenów, na których farmy fotowoltaiczne mogą powstać.

Pro Vento Energia to polska firma, która jest obecnie liderem w rozwoju projektów farm fotowoltaicznych na terenie Polski. Zajmujemy się ich budową, nadzorem, a w przyszłości utrzymaniem i konserwacją. W ostatnich trzech latach przygotowaliśmy ponad 700 MW projektów do budowy, z czego część już jest zrealizowana. Jesteśmy nad wyraz skuteczni i cały czas poszukujemy nowych terenów pod inwestycje.

Grunty muszą spełniać kilka podstawowych wymagań:

- minimalna powierzchnia działki 1ha
- klasa ziemi: IV, V, VI i nieużytki

Poszukujemy działek pod farmy fotowoltaiczne



Zarabiaj BEZ WYSIŁKU na dzierżawie gruntu nawet 14 000 zł/ha.

Poszukujemy minimum 1 ha, oferujemy od 10 tys. zł/ha do nawet 14 tys. zł/ha. Na przykład działki 15 ha, na których znajduje się farma 8MW zarabiają nawet 210 000 zł/rok. Umów się na bezpłatną weryfikację.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

telefon +48 512 515 515,

e-mail: dzierzawa@proventoenergia.pl

Adres siedziby firmy:

ul. Grunwaldzka 4/10 2, 85-236 Bydgoszcz,

W zgłoszeniu proszę podać numer działki i obręb, a my sprawdzimy czy teren spełnia pozostałe wymagania energetyczne.

P>E

PRO VENTO ENERGIA

W związku z sytuacją przy granicy z Białorusią minister obrony Mariusz Błaszczak zarządził podniesienie gotowości WOT. Ochotnicy mają być gotowi stawić się w jednostkach w ciągu nawet sześciu godzin – poinformował szef MON w czwartek 9 września na Twitterze.

MON podniósł gotowość Wojsk Obrony Terytorialnej. Co z naszymi „terytorialsami”?

REGION Z grafiki zamieszczonej przez Dowództwo WOT na Twitterze wynika, że 6-godzinny poziom gotowości alarmowej zostaje wprowadzony w trzech województwach: warmińsko-mazurskim, podlaskim i lubelskim. 12-godzinny poziom gotowości wprowadzono natomiast w województwie mazowieckim, z kolei w kilku innych żołnierze WOT zostali uprzedzeni o możliwości powołania do natychmiastowego stawiennictwa w czasie do 24 godzin. Stan gotowości obowiązuje od czwartku 9 września od godziny 20.00.

Z grafiki wynika jednak, że w południowo-zachodnich województwach nie wprowadzono gotowości. Dotyczy to m.in. województwa śląskiego, na którego terenie działa 13 Śląska Brygada Obrony Terytorialnej im. ppłk. dypl. Tadeusza Puszczyńskiego ps. „Konrad Wawelberg”. Co oznacza, że z naszych „teryto-

rialsów” podwyższona gotowość nie obejmuje.

13 Śląska Brygada Obrony Terytorialnej

Przy tej okazji warto przyrzeć się bliżej strukturze 13 ŚBOT. Obecnie w ramach brygady funkcjonują trzy bataliony lekkiej piechoty (blp):

131 blp w Gliwicach, 133 blp w Cieszynie, 171 blp w Brzegu (na razie województwo opolskie nie ma własnej brygady WOT, stąd tamtejsza blp podlega pod śląską brygadę). W skład 13 ŚBOT wchodzi jeszcze Kompania dowodzenia oraz Kompania logistyczna (obie z siedzibą w Bytomiu).

– Łącznie w 13 Brygadzie służy obecnie około 1600 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Nadal prowadzimy nabór żołnierzy. Nawet teraz w Gliwicach odbywa się 16-dniowy kurs dla nowych ochotników – mówi Monika Krasieńska Ligejka, rzecznik prasowy 13 Brygady.

Batalionu piechoty w Kuźni nie będzie

W założeniu kolejny batalion lekkiej piechoty miał zostać utworzony w Kuźni Raciborskiej. Z tym zamiarem wojsko przejęło we wrześniu 2019 r. od Kuźni Raciborskiej budynek byłej szkoły podstawowej przy ul. Arki Bożka. Miały tu powstać koszarzy batalionu. I choć minęły dwa lata, budynek wciąż znajduje się w zasobach 4 Wojskowego Oddziału Gospodarczego. Co prawda należy do wojska, to jednak batalionu lekkiej piechoty nadal tam nie ma. I nie będzie.



Budynek dawnej szkoły przy ul. Arki Bożka w Kuźni Raciborskiej. Choć przejęty przez wojsko dwa lata temu, to wciąż stoi pusty. Miał być koszarami kolejnego batalionu lekkiej piechoty. Teraz wojsko ma na niego inny pomysł.

– Obiekt jest pusty. Na ten moment nie planujemy tworzenia w Kuźni batalionu lekkiej piechoty – przyznaje Monika Krasieńska Ligejka. Zaznacza, że WOT ma wobec tego obiektu i Kuźni inne plany. – Nie mogę zdradzić szczegółów, bo czekamy na akceptację dla naszych planów przez ministerstwo i

inne podmioty. Mogę jedynie powiedzieć, że będzie to coś wyjątkowego w skali całej Polski, i to nie tylko jeśli chodzi o WOT, ale całe Wojsko Polskie – zapewnia Krasieńska Ligejka. Dodaje, że wszystko powinno się wyjaśnić w ciągu miesiąca. Do sprawy będziemy więc wracać.

(art)



Stan gotowości WOT w poszczególnych województwach. Źródło: MON

FOTOWOLTAIKA

POMPY CIEPŁA

MAGAZYN Y ENERGII

503 503 453

www.eko-on.pl

Europa w poszukiwaniu przywództwa

Polskim niewielkim miastom, także tym powiatowym grozi cywilizacyjny upadek, którego widocznym efektem jest odpływ młodych ludzi za granicę i do dużych aglomeracji – nie ma wątpliwości Marek Szymaniak, autor książki „Zapaść”.

KRAJ Spotkanie z nim było jednym z ponad trzystu paneli dyskusyjnych podczas XXX Forum Ekonomicznego, które w minionym tygodniu (7 – 9 września), odbyło się w Karpaczu. Według autora tytułowej Zapaści, by jej uniknąć konieczne jest podniesienie komfortu życia w mniejszych miastach, zwłaszcza poprzez dostęp do atrakcyjnych miejsc pracy poprzez rozwój przedsiębiorczości. Ważne jest też takie prowadzenie polityki społecznej, by młodzi ludzie mogli w nim spełniać nie tylko aspiracje zawodowe.

Czy taką szansą na rozwój jest zapowiadane przez rząd wprowadzenie rozwiązań Polskiego Ładu? O tym między innymi z Zygmuntem Berdychowskim, przewodniczącym Rady Programowej Forum Ekonomicznego rozmawiali

uczestnicy panelu, w tym Georgette Mosbacher, była ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. Jej zdaniem zagrożeniem dla gospodarki, ale też rozwoju w całej Unii Europejskiej, jest zbyt daleko posunięta biurokratyzacja.

Samo Forum odbyło się pod hasłem „Europa w poszukiwaniu przywództwa”, aktualnym zwłaszcza teraz, gdy europejska gospodarka wychodzi z okresu pandemii. Okresu, który przetrwała w dobrej kondycji, a na tym tle wyróżnia się sytuacja gospodarcza Polski, co wynika z przedstawione go w Karpaczu raportu Szkoły Głównej Handlowej i Forum Ekonomicznego. Ten dobry stan polskiej gospodarki przełożył się na zmniejszenie luki rozwojowej Polski w odniesieniu do krajów zachodniej Europy o 4 punkty procentowe.



Panel z udziałem m.in. Zygmunta Berdychowskiego i Georgette Mosbacher

Co jednak podkreślają autorzy raportu, kosztowne programy pomocowe i poluzowana polityka fiskalna wymagała będzie teraz od rządów krajów unijnych szukania nowych źródeł przychodów budżetowych.

Rozmowy, nie tylko te panelowe, prowadzone w Karpaczu to największe forum gospodarcze w Polsce, organizowane przez Instytut Studiów Wschodnich. W Karkonosze przyjechało ponad 3 tys. przedsiębiorców, menadżerów, polityków, w tym przedstawicieli polskiego rządu, samorządowców, działaczy organizacji wspierających

przedsiębiorczość, a także organizacji pozarządowych z ponad trzydziestu krajów Europy, Ameryki Północnej i Azji.

– To przestrzeń, gdzie można porozmawiać o tematach trudnych – powiedział prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej, prezentując wspomniany wcześniej raport.

– Przestrzeń nie tylko do rozmów o gospodarce, ale też działaniach w sferze społecznej, w tym działalności organizacji pozarządowych – podkreśla Joanna Kowalska, dyrektor ds. projektów zagranicznych Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.

Jak dodaje, na Forum obecnych jest wielu przedsiębiorców, ale też społeczników z Europy, w tym z Ukrainy i Białorusi (dziś często zmuszonych do zamieszkania w Polsce). Karpacz to miejsce do rozmów o przyszłych wspólnych projektach, wzmacniających społeczeństwa obywatelskie w naszych krajach.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych od trzech lat nie przez przypadek obecne jest na Forum Ekonomicznym.

– Rozwój mediów, w tym tych lokalnych, to jeden z tematów paneli dyskusyjnych – wyjaśnia Magdalena Perkowska, sekretarz SGL.

Nie inaczej było w tym roku, gdy paneliści rozmawiali m.in. o tym, czy media to jeszcze misja, czy już tylko biznes, o przyszłości mediów papierowych, ale też rozwoju mediów lokalnych. Mediów, które stają się coraz bardziej cyfrowe poprzez rozwój swoich portali internetowych i coraz częściej oferują czytelnikom nowoczesne platformy sprzedaży treści.

Przy okazji panelu poświęconego mediom na tegorocznym Forum Ekonomicznym były prezentowane także „Nowiny Raciborskie”/ „Nowiny Wodzisławskie”. (r)

Kup prąd EKO z usługami serwisowymi w punkcie obsługi

Wodzisław Śląski ul. Pszowska 1A

tauron.pl/serwisanci



10%

tańszy prąd
i bonusy

Wójt dziękował za plony Camasutra i Lady Pank z

12 września w Lubomi odbył się festyn dożynkowy, który miał charakter dożynek gminnych, tyle że bez tradycyjnego

LUBOMIA Równo o godzinie 15.00 rozpoczęła się oficjalna część Festynu Dożynkowego w Lubomi, którą otworzył wójt Lubomi Czesław Burek. Na jego ręce dożynkowy chleb przekazali starostowie dożynkowi Daria Glenc i Michał Kampka. Wcześniej, bo o godz. 10.00 w kościele parafialnym w Lubomi odbyła się Msza dożynkowa.

Wójt dziękował za plony rolne i inwestycyjne

Gmina Lubomia, jako raptem jedna z dwóch w powiecie wodzisławskim (przed tygodniem festyn dożynkowy odbył się w Markłowicach), zdecydowała się zorganizować po roku przerwy festyn dożynkowy, w nieco jednak ograniczonej formie, bo bez tradycyjnego korowodu maszyn rolniczych i platform przygotowanych przez mieszkańców, organizacje społeczne, rolników. – Szkoda, ale zdecydowaliśmy się na to z powodu ograniczeń, jakie niesie pandemia. Nasz korowód jest jednym z największych w regionie, co roku było w nim koło setki maszyn i pojazdów. Zawsze cieszył się ogromnym zainteresowaniem miesz-



Starostowie dożynek Daria Glenc i Michał Kampka przekazali tradycyjny dożynkowy chleb wójtowi Czesławowi Burekowi

mieszkańców gminy zostanie wyposażonych w Odnawialne Źródła Energii.

Również starosta wodzisławski Leszek Bizoń przypomniał, że gmina Lubomia to jego dom. – Ta gmina jest mi najbliższa. Dlatego cieszę się, że możemy tu świętować święto plonów. Dziękuję rolnikom za trud włożony w pracę na roli. Za efekty tej roli, z których każdy z nas korzysta – powiedział Bizoń. Zapewnił, że dopóki jest starostą, powiat będzie wspólnie z gminą realizował kolejne inwestycje drogowe. – I to być może już wkrótce – zapewnił.



Zespół Camasutra

dzający je czas, był – i to dosłownie – burzowy.

Następnie wójt podsumował minione dwa lata w gminie. – Naszej gminy nie dotknął lockdown inwestycyjny. Na inwestycje wydaliśmy 51 mln zł, głównie na kanalizację sanitarną i drogi – podkreślił. Dziękował za współpracę parlamentarzyście, których zaprosił na dożynki. W wyjątkowy sposób dziękował senator Ewie Gawędzie i posłowi Adamowi Gawędzie. – Jak Biblia mówi: „Po czynach ich poznać”. Nie kierując się w żaden sposób barwami partyjnymi, mogę powiedzieć, że to najskuteczniejsi parlamentarzyści w historii, jeśli chodzi

kańców – mówił Czesław Burek, wójt Gminy Lubomia, dziękując rolnikom za trud włożony w uprawę roli. Podkreślił, że zbiory są dobre, choć poprze-



Mirośław Szotysek mimo drobnych problemów technicznych, skutecznie zabawił, zwłaszcza starszą część publiki

o pomoc gminie – powiedział wójt. Dziękował również staroście Leszkowi Bizoniowi, z którym, jak podkreślił, łączą go bardzo dobre relacje.

Posel Adam Gawęda przypomniał, że z gminą Lubomia łączą go szczególne relacje, bo jest jej mieszkańcem. – Dziękuję za dobrą współpracę z władzami gminy, które potrafią te środki dobrze pożytkować. Nie chodzi tylko o drogi, ale też o inwestycje w ekologię – powiedział Gawęda, przypominając duży projekt, w ramach którego kilkuset

Problemy ze „sztromem”

Po oficjalnych przemówieniach na scenie pojawił się Mirośław Szotysek, który zaprezentował swoje największe przeboje. Na scenie wsparł go trębacz Dariusz Barwiński. Obydwaj panowie w bawieniu coraz liczniejszej publiki (z każdą minutą plac dożynkowy był coraz pełniejszy, podobnie jak parkingi przy ul. Środkowej, a więc w bezpośrednim sąsiedztwie placu dożynkowego), nie przeszkodziły pewne problemy ze sprzętem („Ni ma

FOT. AGNIESZKA KĄZMIERCZAK



Gwiazda wieczoru zespół Lady Pank (na zdjęciu frontman zespołu Janusz Panasewicz)

...i inwestycje. Szółtysek, zabawili mieszkańców

...ry miał w zasadzie korowodu

sztromu” – jak to określił Barwiński).

Gwiazdy nie zawiodły

Dzień dopiero się rozkręcał. Zapowiadany deszcz ostatecznie – poza kilkoma kroplami – nie spadł, na niebie pojawiła się tęcza, parkingi wypełniły się po brzegi, a sceną zawładnął zespół Camasutra, który porwał publiczność tanecznymi rytмами. Plac imprezy na dwie godziny przed gwiazdą wieczoru wypełniony był niemalże po brzegi.

Po występie zespołu Camasutra na scenie zaprezentowały się liczne i niezwykle barwne zespoły taneczne. W końcu nadszedł moment, kiedy na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru, grupa Lady Pank. Publiczność usłyszała na żywo takie hity jak „Kryzysowa narieczona”, „Zostawcie Titanica” czy „Sztuka latania”, każdą rzecz jasna śpiewając głośno razem z zespołem i doskonale się przy tym bawiąc.

(art), AgaKa



Lady Pank zawsze może liczyć na wiernych fanów



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Albo psycholog w każdej szkole, albo kwiatów na pogrzeby młodych samobójców

■ Ostatnie dni przyniosły tragiczne wieści o śmierci samobójczej dwóch młodych ludzi: 26-latkę z pociąg w Osinach, oraz 17-latek z Turzy Śl. odebrał sobie życie w miejscu zamieszkania. 7 września w Wodzisławiu Śląskim odbyła się konferencja poświęcona tematowi samobójstw i temu jak im przeciwdziałać.

WODZISŁAW ŚL. Konferencję „Życie – sprawa najwyższej wagi. Jak zapobiegać samobójstwom” zorganizowała Wodzisławska Placówka Wsparcia Dziennego „Dziupla” wraz z miastem Wodzisław Śląski. Na konferencji obecna była zastępca prezydenta miasta, Izabela Kalinowska oraz szefowa „Dziupli”. Jako pierwszy wykład „Samobójstwa jako konsekwencja nierówności oraz szeroko rozumianego wstępu” poprowadził Franciszek Małecki-Trzaskoś, prezes zarządu Instytutu Badań i Analiz Działalności Jednostek Samorządu Terytorialnego.

W powiecie wodzisławskim z roku na rok rośnie liczba osób przyjmujących leki antydepresyjne (z różnych powodów). Statystyki chociażby policyjne mówiące o samobójstwach (zakończonych śmiercią lub ratunkiem) nie uwzględniają stanu faktycznego, bo nie są w nich ujęte telefony na numer alarmowy 112, a tych są setki. Dyspozytor kwalifikuje to jako próbę samobójczą i wysyła na miejsce posiłki. Zanim jednak

policja czy straż pożarna dojedzie na miejsce, dana osoba uświadamiana jest, że wezwana została pomoc i potrafi nagle zmienić zdanie. Patrolowi mówi się wówczas, że „boli ją głowa” czy „po prostu lubi sobie siedzieć na parapecie”. Zdarzenie dostaje adnotację, że był to fałszywy alarm. Ale nie zawsze tak jest...

Jak do tego doszło? Nie wiem...

Ilekoć dowiadujemy się o tym, że ktoś targnął się na swoje życie ze skutkiem śmiertelnym, najczęściej słyszymy od rodziny, sąsiadów czy znajomych „nie wierzę, to taka porządna rodzina była, taki fajny chłopak/miła dziewczyna, w rodzinie przecież żadnej patologii nie było”. A prawda jest taka, że depresja, myśli samobójcze i realne myślenie o tym, by zakończyć swój żywot, wcale nie muszą pojawiać się tylko tam, gdzie istnieje „patologia”. Wszelkobocny hejt, pogory za sukcesami, karierą i pieniędzmi, brak komunikacji, brak zrozumienia, samotność,



Zastępca prezydenta, Izabela Kalinowska w pewnym momencie musiała opuścić wykład (obowiązek zawodowy). Postulaty zostały jednak spisane i zostaną jej dostarczone

bagatelizowanie sygnałów – to wszystko ma wpływ na to, co dzieje się w głowie naszego dziecka.

Dawniej, gdy światem nie rządził jeszcze Internet, gdy dziecko przyszło do domu ze szkoły i poskarżyło się rodzicom, że „ktoś z rówieśników się z niego śmiał”, to takie dziecko miało się gdzie „schować”. Był to zazwyczaj jego własny pokój, gdzie miał swój mały świat w którym czuł się bezpiecznie. A dziś? Dziś to dziecko tak naprawdę nie ma się gdzie „schować”, bo po powrocie do domu jest Internet, w którym jest wszystko: wpisy, wiadomości, zdjęcia, filmiki. Niestety, rodzice bagatelizują sygnały wysyłane od swoich pociech. Przykład – gdy córka/syn mówi, że dzisiejszy sprawdzian był naprawdę bardzo trudny to rodzic zamiast okazać zrozumienie i pociągnąć temat mówi, że „kiedyś to były trudne sprawdziany, co ty mówisz”.

– Nie rozmawiamy z naszymi dziećmi. Konwersacje w niemalże każdym domu wyglądają tak: dziecko zaczyna mówić, że boli go brzuch, to my zamiast pytać co się dzieje, pytamy czy odrobił lekcje, dziecko zaczyna mówić, że

zamalowali jakiś napis, który obrażał kolegę, to rodzic się tym nie interesuje, a pyta czy się spakował do szkoły. To nie jest prawdziwa rozmowa z dzieckiem – zaznaczał prowadzący wykład, pan Franciszek Małecki-Trzaskoś. – I do czego to prowadzi? W pewnym momencie my nie rozumiemy naszych dzieci, a nasze dzieci nie rozumieją nas i pojawia się problem – dodaje. Nie potrafimy rozmawiać, nie potrafimy mówić o swoich emocjach, o tym co czujemy i tego nazywać. Nie potrafimy nazwać także swoich potrzeb.

Pułapka pracy i nauki zdalnej

Gdy w zeszłym roku, po wybuchu pandemii koronawirusa życie przeniosło się do sieci (praca zdalna, nauka zdalna, komunikacja za pomocą komunikatorów, widzenie się z innymi za pomocą kamerki) wielu osobom taka forma pracy/nauki zaczęła się podobać do tego stopnia, że deklarują, iż nie chcieliby już nigdy wracać do poprzedniego stanu rzeczy. Owszem, jest wiele argumentów „za”, między innymi: oszczędność czasu na dojazdy, oszczędność pieniędzy na paliwo, więcej czasu

z rodziną. Niestety, nie jesteśmy świadomi tego, jak wielką cenę płacimy: brak prawdziwego kontaktu, zanikają u nas umiejętności rozmowy, radzenia sobie z problemami życia codziennego, narasta w nas samotność. – Co z tego, że zaoszczędzimy nieco grosza, jak pewnie nie dożyjemy emerytury, żeby się z tego grosza cieszyć? – zaznaczał bardzo dosadnie prowadzący. – Trzeba wychodzić, trzeba przejść się chociażby na krótki spacer, co znacząco wpłynie na nasze samopoczucie. Spotykajmy się ze znajomymi. Rozmawiajmy – dodaje.

Szok po powrocie do szkół

Nauka zdalna miała swoje plusy, jak chociażby łatwy dostęp do Internetu i wszystkich niezbędnych informacji czy pomoc rodziców w odrabianiu lekcji. Nagle okazało się, że słaby uczeń miał na koniec roku świadectwo z paskiem. Po powrocie do szkoły okazuje się, że nie ma już piątek, a oceny są zdecydowanie gorsze. Nie ma już tak łatwego dostępu do popularnej Wikipedii, nie ma już wzorów czy kalkulatorów, które liczą za nas. Pojawia się pogorszenie nastroju.

Dorzućmy do tego sytuację życiową, jak chociażby śmierć w rodzinie, rozwód rodziców, przeprowadzkę, rozpoczęcie roku szkolnego w nowej szkole (gdzie trzeba poznać nowe osoby, zasady, budynek), presję rodziców na wysokie stopnie, bez uwzględniania tego, że dziecko nie musi być we wszystkim prymusem, brak wspomnianego zrozumienia i wsparcia. W głowie młodego człowieka zaczyna się kotłować – zmian jest ogromnie dużo i zwyczajnie sobie z nimi nie radzi. Trafił do świata, którego nie zna i którego nie rozumie.

Sygnały ostrzegawcze

Coś, co dla jednego może być tylko trudnym przeżyciem, dla innego może być ciężką traumą. Na etapie, gdy dziecko przeżyło już jakieś wydarzenie, które było dla niego trudne, zaczyna okazywać agresję, próbuje zwrócić na siebie uwagę. Jego zachowanie nie się zmienia. Robi to jednak bezskutecznie, bo rodzice myślą, że to zwykły nastoletni bunt. Może się także okazać, że dziecko zaczyna mówić o śmierci, zaczyna szukać w sieci sposobów na odebranie sobie życia, mówi o poczuciu beznadziejności i braku sensu życia, nieznosnym bólu, uwięzieniu, poczuciu bycia ciężarem dla innych czy bycia niewystarczającym lub wykluczonym społecznie. Sygnałem ostrzegawczym może być też zwiększenie spożycia jedzenia, alkoholu, tytoniu, zwiększenie ilości snu czy niedobór snu.

Ok, co robić? Jak pomóc?

Przed wszystkim zachować spokój, wzmacniać nadzieję, pomagać znaleźć sens w życiu. Trzeba dbać o zachowanie ludzkiej godności, zwalczać dyskryminację, łączyć nasze wsparcie ze wsparciem rówieśniczym (młodzi ludzie potrafią sobie pomóc, ale muszą wiedzieć kiedy i jak). Szanujmy, wspierajmy wierzenia kulturowe, etniczne, duchowe. Nie każdy będzie chciał zwró-



BROKER OZE

Sebastian Markiewicz

+48 575 700 333

sebemark743@gmail.com

OFERUJEMY:

- optymalizacja kosztów energii elektrycznej
- profesjonalny audyt pod dobór odpowiedniej instalacji fotowoltaicznej
- wizualizacje instalacji fotowoltaicznej
- dobór komponentów dostosowany do potrzeb klienta
- wybór doświadczonej ekipy montażowej
- pomoc w doborze pompy ciepła, pieca kawitacyjnego, folii grzewczej na podczerwień



albo więcej samobójców

z Wodzisławia, który rzucił się pod
a na dworcu PKP w Wodzisławiu



Franciszek Małecki-Trzaskoś, prowadzący wykład „Samobójstwa jako konsekwencja nierówności oraz szeroko rozumianego wstrętu”

cić się o fachową pomoc (bo albo nie będzie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji lub będzie obawiał się napiętnowania przez społeczeństwo) albo po prostu nie będzie wiedział gdzie się udać albo gdzie zadzwonić.

„Istnieje hamulec przed podjęciem drastycznych decyzji. To zdrowe, oparte na autentyzmie, wzajemnym zrozumieniu interakcje społeczne. Czasem wystarczy jedna osoba, która powie proste słowa – rozumiem cię.”

Ważne jest też to, by osób w potrzebie nie pozostawiać samym sobie. – Pamiętajmy jednak, że nie jesteśmy psychologami i pewnie wyciągnięcie kogoś będącego w depresji będzie dla nas niemalże nierealne. Podobnie jak w trakcie ratowania życia, najpierw to my podejmujemy działania, które następnie przejmują od nas Zespół Ratownictwa Medycznego, tak samo w tym przypadku nasze działania powinny w pewnym momencie przejść specjalista. Ale samo danie komuś ulotki czy plakatu nic nie da. Taką osobę trzeba do specjalisty zaprowadzić albo osobiście przy niej wykreślić numer telefonu zaufania i dać jej tę słuchawkę i niech rozmawia przy nas – zaznacza Małecki-Trzaskoś. – Każde dziecko powinno mieć zapisany w telefonie jeden numer: 116 111 to telefon zaufania dla Dzieci i Młodzieży – dodaje.

Dorośli wielokrotnie nie rozumieją postępowania młodych ludzi, ich wrogości. Brak

zrozumienia może skończyć się nie tylko wyalienowaniem społecznym, ale także ucieczką z domu czy przerwaniem nauki.

„Pytajmy nasze dzieci wprost, czy mają myśli samobójcze. Jeśli powiedzą, że tak, podrażmy temat. Zapytajmy kiedy to się zaczęło, jakie wydarzenie spowodowało, że zacząłeś/łaś tak myśleć. Na nic wsparcie profesjonalne, jeśli młodzi ludzie, ich rodzice i nauczyciele nie będą wiedzieć jak się zachować, zanim ten młody człowiek dojdzie już do ostatniego punktu.”

Problemy i postulaty

Po wykładzie nawiązała się dyskusja. Zebrana publiczność zgłaszała swoje spostrzeżenia odnośnie funkcjonowania powiatu wodzisławskiego pod kątem zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Aktualna sytuacja nie rysuje się kolorowo. Szkoły nie zatrudniają psychologów na pełen etat, nie ma też ogólnej wiedzy o tym, gdzie zgłaszać się po pomoc, gdzie dzwonić. Terminy do psychologów czy psychiatrów prywatnych są bardzo odległe, a czasem pomoc potrzebna jest „na już”. Wszystkie pomysły i problemy zostały spisane i zostaną przedstawione władzom miasta. – Będę apelował o to, by w każdej szkole znalazł się psycholog na pełen etat – powiedział Małecki-Trzaskoś. – Jeśli nie zrobimy niczego teraz, to za pół roku będzie gorzej, a pani prezydent będzie mogła kupować kwiaty na pogrzeby – dodał.

AgaKa

Jednym z elementów konferencji na temat samobójstw, która odbyła się 7 września na dworcu PKP w Wodzisławiu Śl. było wystąpienie pracownika PKP Intercity. Zarówno miejsce, jak i zaproszony gość nie byli przypadkowi. Wielu Polaków decyduje się skończyć swoje życie, wybierając jako narzędzie pociąg. Ten rodzaj samobójczej śmierci mocno dotyka nie tylko rodzinę zmarłego, ale też, o czym rzadko się mówi, kierującego pociągiem.

Konduktorka z PKP: nie myślałam, że naoglądałam się tyle śmierci

WODZISŁAW ŚL. Marta Marczyk jest pedagogiem rodzinnym Wodzisławskiej Placówki Wsparcia Dziennego „Dziupla”. A także konduktorem w PKP IC. Podczas konferencji opowiedziała nieco o kulisach swojej pracy na kolei i zwróciła uwagę na ważny problem.

– Mając 23 lata i idąc do pracy na kolei, nie sądziłam, że będę widziała tyle ciał i tyle śmierci – zaczęła swoją opowieść.

Jak dodaje, średnio raz w tygodniu jakiś mieszkaniec naszego kraju chce rzucić się lub rzucić swoje życie. Wskazuje, że bardzo wiele przypadków tak nienalubianych przez pasażerów opóźnień, jest efektem samobójczej śmierci na torach. Wystarczy przykład z ostatnich dni, kiedy 26-latek z Wodzisławia zadał sobie śmierć, rzucając się pod pędzący pociąg relacji Katowice-Chałupki w Osinach. Nie dość, że pociąg został zatrzymany na wiele



godzin, to siłą rzeczy spowodowało to opóźnienia i komplikacje w ruchu pociągów na kilku innych trasach. Nie to jednak jest najważniejsze.

Marczyk zwróciła uwagę na to, że samobójcze śmierci na torach dotyczą również mocno pracowników kolei, zwłaszcza maszynistów, którzy kierują pociągami, pod który rzuca się samobójca. – Są maszyniści, którzy prowadzą swoje statystyki, i dopisują w nich kolejne przypadki. Pracują dalej. Ale są też tacy, którzy po jednym takim przypadku rezygnują z

pracy maszynisty – powiedziała konduktorka. Zaapelowała, aby otoczyć pomocą psychologiczną nie tylko rodziny ofiar samobójstw, ale również świadków tych czynów.

Samobójstwa najczęstszą przyczyną wypadków na kolei

W opracowaniu Łukasza Staneckiego pt. „Samobójstwo jako najczęstsza przyczyna wypadków kolejowych” (Kortowski Przegląd Prawniczy) czytamy, że przewidywany czas przerwania biegu pociągu w tych zdarzeniach oscyluje na ogół w przedziale od 2 do ok. 3 godzin. „Złożoność budowy systemu kolejowego powoduje jego precyzyjne funkcjonowanie, jednocześnie jakiegokolwiek nieprzewidziane zdarzenie zaistniałe w jego obrębie dezorganizuje płynność odbywającego się ruchu. Samobójstwo jako forma zaistniałego zdarzenia od zawsze kojarzone było z koleją, gdyż tego rodzaju sposób odebra-

nia sobie życia jest, był i będzie formą dość popularną i łatwo osiągalną przez potencjalnego sprawcę”.

Nieupoważnieni na torach, głównie samobójcy

Według danych Urzędu Transportu Kolejowego, przedstawionych w lutym tego roku, w 2020 r. w wypadkach kolejowych zginęło 161 osób, zaś ciężko rannych zostało 48 osób.

Prawie wszystkie ofiary śmiertelne to poszkodowani w wypadkach na styku systemu kolejowego i strony trzeciej. Na przejazdach kolejowo-drogowych i przejściach przez tory w 2020 r. zginęło 47 osób, czyli o 21,7% mniej niż w roku wcześniejszym (60 osób zabitych w 2019 r.). Więcej było natomiast ofiar wśród osób nieupoważnionych przebywających na terenie kolejowym – 111 osób w stosunku do 100 w 2019 r. (wzrost o 11%) – czytamy w raporcie UTK. **Marta Marczyk**

7 września na dworcu PKP w Wodzisławiu Śląskim odbyła się konferencja poświęcona tematowi samobójstw. Jedną z prelegentek była st. asp. Małgorzata Koniarska z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. Przypomniała – wydawać by się mogło – oczywiste rzeczy. Niestety wielu rodziców – w kontekście wychowania młodych pokoleń – o nich zapomniało.

Jak unikać samobójstw wśród dzieci?

Wychowujmy, rozmawiajmy, nie uczmy łatwego życia

WODZISŁAW ŚL. Policja o tym, że ktoś chce się targnąć na swoje życie, dowiaduje z telefonu alarmowego 112, wtedy od razu udaje się na miejsce, by zapobiec tragedii. – Jeśli ktoś dzwoni na nr 112, to oznacza, że jest to krzyk o pomoc. Bo jeśli ktoś jest zdecydowany i chce skończyć swoje życie, to nie dzwoni, nikomu nic nie mówi, a po prostu idzie i decyduje się na ten tragiczny krok. Jeśli ktoś dzwoni, rozmawia z rodziną, z bliskimi na ten temat, to jest to sygnał, by rozpocząć działania, aby odwieść tę osobę od zrobienia desperackiego kroku – zaczęła Koniarska.

Przyznała, że miała podczas swojej służby w patrolu, a później na dzielnicy, do czynienia z sytuacjami, w których osoby odebrały sobie życie, lub chciały to zrobić.

Temat samobójstw popularny wśród młodzieży

Koniarska powiedziała, że temat samobójstw jest bardzo popularny wśród dzieci i młodzieży! – Podczas rozmów z młodymi osobami dowiaduję się, że dzieciaki bardzo często rozmawiają między sobą o samobójstwach. Zwłaszcza na tik-toku (jeden z popu-

larnych wśród młodzieży portali społecznościowych – przyp. red.) czy generalnie w tzw. internetach (mediach społecznościowych, komunikatorach internetowych itp – przyp. red.). Rozmawiają o tym, w jaki sposób popełnić samobójstwo, w jaki sposób zrobić sobie krzywdę, by jak najmniej bolało – powiedziała Koniarska.

Przyznała, że dostępność pomocy psychologicznej jest bardzo ważna. – Ja zdaję sobie sprawę z tego, jak bardzo to jest kosztowna rzecz, ogromne środki, ale musimy o nasze dzieci dbać, to przyszłość naszego narodu. Musi-

my w nie inwestować, bo one są do uratowania – mówiła policjantka.

Rodzicu znajdź czas na prawdziwą rozmowę ze swoim dzieckiem

Powiedziała, że podczas rozmowy z młodzieżą na półkoloniach, szczerze udało jej się z młodzieżą porozmawiać o problemach. Na koniec zapytała, czy dzieci w ten sposób rozmawiają ze swoimi rodzicami. – Dowiedziałam się, że nie, bo rodzice nie mają czasu, bo mama albo ma dużo rzeczy do praso-

► na głowie, np. musi na telefonie Instagrama sprawdzić. Poprosiłam dzieciaki, aby domagały się czasu od rodziców. To jest przykre, że muszą o to prosić. Dzieci chcą czasem opowiedzieć nam o czymś ważnym, co zobaczyły gdzieś, co dla nich jest bardzo ważne, a my nie wykazujemy tym zainteresowania. A tymczasem to rodzice są od wychowania, nie szkoła. Szkoła spełnia rolę pomocniczą. Kiedy matka dzwoni na policję z prośbą o pomoc, bo jej syn ćpa, to pytam: a gdzie pani była kiedy zaczął ćpać?

Policjantka podkreśliła wagę rozmowy, podtrzymywania więzi rodzinnych, bo jeśli kuleją relacje, to pojawiają się problemy. Mocne więzi w rodzinie, w grupie dają młodemu człowiekowi fundament do tego, by nie myśleć o sobie, że się jest gorszym, wyobcowanym.

Nie uczmy łatwego życia

– My dorośli pokazujemy swoje życie w internecie, a tymczasem realne relacje nam kuleją. Młodzi nas obserwują. Są naszym lustrzanym odbiciem. Chcą dziś zostać youtuberami, ewentualnie dziewczyny chcą wyjść bogato za mąż za księcia, bo

Policja przypomina, że na terenie naszego kraju funkcjonuje telefon zaufania dla Dzieci i Młodzieży: 116 111

WCZESNE SYGNAŁY OSTRZEGAWCZE:

- wycofanie się z kontaktów z rodziną i rówieśnikami
- trudności z koncentracją uwagi
- zainteresowanie tematem śmierci
- wyraźne zmiany nastroju i osobowości
- zmiana dotychczasowych zwyczajów snu i jedzenia
- utrata dotychczasowych zainteresowań
- dolegliwości somatyczne, np.. bóle głowy lub żołądka, zmęczenie
- trudności w szkole: trudności z nauką, obniżone oceny
- nieustanne znudzenie

CZYNNIKI WYSOKIEGO RYZYKA:

- planowanie samobójstwa
- nagłe używanie alkoholu lub substancji psychoaktywnych, które mogą stanowić formę wołania o pomoc bądź zminimalizowania cierpienia
- oskarżanie siebie
- wypowiadanie komunikatów typu: „Chciałbym umrzeć”, „Nie mam po co żyć”, „Nie powinnam się urodzić”, „Niedługo przestanę być twoim problemem”, „Już mnie nie zobaczysz”
- labilność emocjonalna – łatwe przechodzenie ze skrajnych stanów emocjonalnych, reakcje nieadekwatne do siły bodźca, który je wywołuje
- wzrost impulsywności
- rozdawanie innym swoich ulubionych przedmiotów
- pisanie listu pożegnalnego, pisanie testamentu

liczą na łatwe i bogate życie. Nie ma mowy o tym, by zdobyć solidne wykształcenie. Młodzi są dziś nastawieni tylko na łatwy sukces. Nie biorą pod uwagę porażki. I później przychodzi rozczarowanie, bo coś nie wyszło – zauważyła Koniariska. Przypomniała, że dzieci potrzebują, by w życiu czasem prowadzić je za rękę. A dzieci muszą czuć, że są dla rodziców najważniejsze na świecie i że zawsze mogą się do nich zwrócić o pomoc.

Dziecięcy brak świadomości czynów

Policjantka zaznaczyła, że dzieci często nie mają świadomości skutków tego, co niekiedy umieszczają w internecie.

– Kiedyś miałam taki przypadek, że zwróciła się do nas mama, która znalazła w sieci internetowej nagie zdjęcia swojej córki. Dostała je od sąsiadki. Okazało się, że młoda dziewczyna w ogóle nie miała odczucia, że stało się coś niedobrego, niewłaściwego, wstydu. Ot kolega zrobił jej nagie zdjęcie i co z tego. Powiedziała, że takie rzeczy w gimnazjum się robi. To pokazuje, że młodym trzeba tłumaczyć konsekwencje takich czynów, bo sami ich nie rozumieją. Nie rozumieją, że takie



St. asp. Małgorzata Koniariska przypomniała m.in. wagę odpowiednich relacji na linii rodzic-dziecko

wszystko należy, one wszystko mogą itd. A jeśli chodzi o obowiązki, to są w szoku, że czegoś się od nich wymaga. Młodzi ludzie są do uratowania, ale w tym rolę przede wszystkim rodziców. O wiele łatwiej o to w kompletnej rodzinie, trudniej w rozbitej, gdzie wychowuje tylko jeden rodzic, który w dodatku musi mocno starać się o chleb, pieniądze na przeżycie i nie ma tyle czasu, by poświęcić go dziecku – mówiła policjantka.

Koniariska zaapelowała, by szkolni psycholodzy byli obecni na każdej wywiadówce. – Żeby rodzicom tłuc do głowy, kto jest od wychowania, że to ich rola – powiedziała st. asp. Małgorzata Koniariska. Przyznała, że szkoda, iż nie ma możliwości kierowania niektórych rodziców do udziału w programie „Szkoła dla rodziców” (prowadzonym m.in. przez Wodzisławski Ośrodek Wsparcia Dzieńnego „Dziupla”). – Tym bardziej że kiedy rodzicom zwraca się uwagę, że muszą też wymagać od swoich dzieci, to niektórzy się obrażają. Taki przypadek spotkał moją koleżkę ze służby, który zwrócił matce uwagę, że ma też od dziecka wymagać, a ona się obraziła – zakończyła Koniariska.

Artur Marcisz

MUZYCZNY WRZESIEŃ W



Piątek

- Koncert Życzeń 19:00

Sobota

- Szlagroteka 15:25
- Koncert Życzeń 16:00
- Śląska Karuzela 19:40

Niedziela

- Śląska Karuzela 11:00
- Szlagroteka 12:00
- Koncert Życzeń 16:00
- Szlagierowa Lista 17:50

PRZAJEMY WOM!



polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87

orange

POZYCJA 62

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352

TELEWIZJA NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

Potężny „dzwon” w Radlinie. W kolizji brały udział 4 samochody osobowe



Do szpitala trafiła jedna osoba
– kobieta kierująca volkswagenem

RADLIN Do potężnej kraksy doszło w piątek, 9 września tuż przed południem w Radlinie na skrzyżowaniu ulic Rymera z Główną. W zdarzeniu udział brały cztery samochody osobowe.

Nie ustąpił pierwszeństwa

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący pojazdem marki peugeot wjeżdżając na skrzyżowanie nie ustąpił pierwszeństwa

kierującej pojazdem marki volkswagen jadącej od strony Pszowa. Doprowadził do zdarzenia się pojazdów, po czym uderzyli oni w dwa inne pojazdy oczekujące na wjazd na skrzyżowanie na ul. Główną.

Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Kierująca pojazdem marki volkswagen z obrażeniami głowy została przetransportowana do szpitala. W tej sprawie prowadzone są czynności policyjne. **AgaKa**

Dostawczak zderzył się z osobówką w Rydułtowach

Deszczowy poniedziałek, 30 sierpnia przyniósł na drogach w regionie sporo stłuczek – tych mniej, jak i tych poważniejszych. Do jednej z nich doszło w Rydułtowach na ul. Raciborskiej, na granicy z Rybnikiem.

Czołowe zderzenie

Do zdarzenia doszło około godz. 12.00 na trasie Rydułtowy-Rybnik, ul. Raciborska (już na „wylocie” z Rydułtów). Jak przekazała nam rzeczniczka wodzińskiej policji, st. asp. Małgorzata Koniarska, kierowca samochodu dostawczego marki iveco z nieznanymi przyczynami zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się z osobową alfa romeo. Kierowca alfy romeo z ogólnymi obrażeniami został zabrany do szpitala. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Sprawca nie odniósł obrażeń. Trasa przez bardzo długi czas była zablokowana. **AgaKa**



Przez cały dzień warunki na drogach były trudne
ze względu na padający deszcz

FOT. INFORMACJE DROGOWE 24H Z POWIATU WODZISŁAW ŚLĄSKI, RYBNIK



Wypadek na Bogumińskiej. Dwóch nastolatków w szpitalu

WODZISŁAW ŚL. Do wypadku na ul. Bogumińskiej w Wodzisławiu Śląskim doszło w piątek, 10 września późnym wieczorem. Kierująca samochodem osobowym nie ustąpiła pierwszeństwa motorowerowi.

Do zdarzenia doszło przed godz. 20.30. Kierująca pojazdem osobowym wykonała skręt w lewo w ul. Wiejską, nie ustępując przy tym pierw-

szeństwa przejazdu motorowerowi, którym podróżowało dwóch nastolatków (16 i 17 lat). Poszkodowani trafili do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Na miejscu pracowali policjanci, strażacy oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. Występowały utrudnienia w ruchu.

AgaKa

KOLIZJA OSOBÓWKI z motocyklistą na Jastrzębskiej

WODZISŁAW ŚL. Do zdarzenia doszło 8 września na ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śląskim po godz. 13.00. Kierująca samochodem osobowym uderzyła w motocyklistę, który z obrażeniami nogi trafił do szpitala.

Jak ustalili policjanci z wodzińskiej komendy policji, 41-letnia mieszkanka Jastrzębia-Zdroju kierująca samochodem osobowym marki fiat nie zachowała bezpiecznej odle-

głości i uderzyła w tył motoru. Jego kierowca, 46-letni mieszkaniec powiatu wodzińskiego doznał obrażeń nogi. Pierwszej pomocy udzielili mu przybyli na miejsce strażacy, po czym przekazali go Zespołowi Ratownictwa Medycznego, który zabrakł poszkodowanego do szpitala w Wodzisławiu Śląskim. Oboje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawa jest w toku.

AgaKa

38-latka z Rybnika zatrzymana z narkotykami w Radlinie

RADLIN, RYBNIK Policjanci z Komisariatu Policji w Radlinie zatrzymali 38-letnią mieszkankę powiatu rybnickiego, która posiadała przy sobie ponad 65 gramów marihuany.

38-latka z narkotykami wpadła w Radlinie

Policjanci z Komisariatu Policji w Radlinie podczas patrolu na ul. Hallera podjęli czynności służbowe wobec 38-letniej mieszkanki powiatu rybnickiego. Kobieta na widok policjantów zaczęła się nerwowo zachowywać. Jak się okazało, w swojej torbie miała worek strunowy

z zawartością zielonego suszu.

Marihuana w worku

Kobieta została zatrzymana, trafiła do policyjnej celi, a narkotyki zabezpieczono. Badanie środków odurzających wykazało, że jest to marihuana o łącznej wadze ponad 65 gramów.

Kobieta została już przesłuchana i usłyszała zarzut za posiadanie znacznej ilości narkotyków. Decyzją prokuratora została objęta dozorem policyjnym. Za przestępstwo posiadania znacznej ilości środków odurzających ustawa przewiduje karę do 10 lat więzienia. **red**

W niedzielę, 5 września strażacy zostali zadysponowani do Radlina na ul. Spacerową, gdzie doszło do pożaru samochodu osobowego marki Citroen c8.

SPALIŁ SIĘ samochód osobowy

RADLIN Strażacy otrzymali zgłoszenie o palącym się pojeździe około godz. 17.37. Na miejsce udały się dwa zastępy straży pożarnej. W momencie przyjazdu strażaków samochód był już w całości objęty płomieniami. Przystąpiono do gaszenia pojazdu,

zabezpieczenia pobliskiego domu mieszkalnego, a następnie do zakręcenia butli LPG znajdującej się w pojeździe. Nie było osób poszkodowanych. Straty oszacowano na 15 tysięcy zł. Przyczynę wybuchu pożaru bada policja.

AgaKa



Auto spłonęło doszczętnie



FOT. WODZISŁAW ŚLĄSKI | TOKOLICE – INFORMACJE DROGOWE 24H

Kontrołowali kierowców jednośladow. Ilu nietrzeźwych zatrzymano?

WODZISŁAW ŚL. W sobotę, 4 września 2021 roku na drogach powiatu wodzisławskiego policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego prowadzili wzmożone działania pod nazwą „Motocykl”. To działania

wojewódzkie mające na celu ograniczenie zdarzeń drogowych z udziałem motocyklistów.

Funkcjonariusze wzięli pod lupę wszystkich użytkowników jednośladów poruszających się po drogach powiatu.

Aby zapewnić porządek i bezpieczeństwo stróżom prawa skupili się na pomiarze prędkości, a także sprawdzali stan techniczny pojazdów oraz uprawnień do ich prowadzenia.

Skontrolowano 11 motocyklistów, 2 motorowerzystów i 4 rowerzystów. Jeden rowerzysta okazał się być nietrzeźwy, jednemu motocykliście zatrzymano dowód rejestracyjny z powodu złego stanu

technicznego pojazdu.

W niedzielę, 5 września na terenie Wodzisławia Śląskiego doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Kierujący motocyklem stracił panowanie nad swoim pojazdem i uderzył w

przydrożny słup. Jak się okazało, był nietrzeźwy, miał w swoim organizmie prawie promil. Na szczęście, nikt poza nim nie odniósł obrażeń. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

AgaKa

W czasie wolnym policjant odnalazł zaginioną

WODZISŁAW ŚL. Policjant z wodzisławskiej patrolówki podczas spaceru po centrum miasta w swoim wolnym czasie rozpoznał osobę, która była poszukiwana przez policję jako osoba zaginiona.

Funkcjonariusz pilnie wezwał na miejsce patrol policji. Zaopiekował się kobietą do czasu przybycia patrolu umundurowanego, któremu przekazał 23-letnią mieszkankę powiatu wodzisławskiego. Kobieta była poszukiwana przez policję od ponad doby. Dzięki czujności i spostrzegawczości wodzisławskiego funkcjonariusza

23-latka została odnaleziona cała i zdrowa.

Kobieta była poszukiwana, po tym jak zgłoszenie na policję wystosowała jej rodzina. Kiedy została dzięki spostrzegawczości funkcjonariusza odnaleziona, to Policja ustaliła, że było to decyzją kobiety, by oddalić się z miejsca zamieszkania. – Ustaliliśmy, że tej osobie nic niepokojącego się nie stało. Zaproponowano jej pomoc, stwierdziła jednak, że jej nie potrzebuje – wyjaśnia st. asp. Małgorzata Koniarska z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. (art)

Mrówkowy problem z czujką

WODZISŁAW ŚL. Ledwo się otwarli, a już strażacy musieli interweniować i to dwukrotnie jednego dnia. Mowa o sklepie Mrówka przy ul. Kubsza w Wodzisławiu Śląskim, gdzie problemów przysporzyła... czujka dymu.

Niefortunnie zamontowana czujka dymu była powodem podwójnej interwencji strażaków w

sklepie Mrówka w Wodzisławiu Śląskim. Czujka została zamontowana nad piecem, gdzie wypiekany jest chleb. 1 września po raz pierwszy alarm na monitoringu uruchomił się około godz. 10.00, by dwie godziny później uruchomić się ponownie. Nie było osób poszkodowanych, na miejscu nie stwierdzono zagrożenia.

AgaKa

Zalało piwnicę, bo zatkała się studzienka

Strażacy zostali wezwani do pompowania piwnicy, w której pojawiło się 0,5 metra wody.

Do zdarzenia doszło 1 września w Czyżowicach na ul. Rogowskiej. Zgłaszający poprosił strażaków o pomoc w wypompowaniu wody z piwnicy. Woda pojawiła się u

niego po intensywnych opadach deszczu, jakie przeszły nad regionem w ostatnich dniach. Mężczyzna stwierdził, że zapchał się odpływ wody, przez co deszczówka zaczęła zalewać mu piwnicę. Po wypompowaniu wody przystąpił do udrażniania odpływu.

AgaKa

Strzelił z WIATRÓWKI do 12-latka

Do zdarzenia doszło 28 sierpnia w Radlinie na ul. Mikołajczyka. Będący pod wpływem alkoholu 37-latek strzelił z wiatrówki do 12-latka.

RADLIN Jak przekazała nam rzeczniczka wodzisławskiej policji, st. asp. Małgorzata Koniarska, w mieszkaniu doszło do awantury domowej, w trakcie której pijany 37-latek strzelił z wiatrówki w plecy 12-letniego syna swojej konkubiny. Dziecko z lekkimi obrażeniami trafiło do szpitala, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. 37-latek został zatrzymany. Policjanci ustalili, że

od dłuższego czasu znęcał się nad swoją partnerką i jej 12-letnim synem. Ponadto kierował groźby pobicia wobec 40-letniej mieszkanki powiatu rybnickiego, na swoim koncie ma też uszkodzenie 2 pojazdów, do których strzelał z wiatrówki. We wtorek, 31 sierpnia prokurator zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące. Grozi mu 5 lat więzienia.

AgaKa

AUTOPROMOCJA

Szukasz pracy?

A może chcesz zmienić pracę?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca.nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!



nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

Uczestnicy

ROWERON 2021

**Pamiętajcie. RowerON 2021
trwa do 21 września!**

PRZYPOMINAMY: zdjęcia dokumentujące przejechanie tras RowerON-u należy wysyłać od 22 do 26 września za pośrednictwem formularza na stronie www.roweron.pl. Nie wcześniej!

MEDALE I NAGRODY CZEKAJĄ NA WAS!

**POZDRAWIA
EKIPA
RowerON 2021**



Szczegóły na stronie
www.roweron.pl

f rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM

powiat raciborski
zielona oaza kultur

POWIAT
WODZISŁAWSKI

RACIBÓRZ
13217

**eko
okna**

RAFAMET

TOKAI COBEX

Fundusz 25
Górnośląska

GSU
spółka akcyjna

PARTNERZY

**CAMP
BOX**

apek
FABRYKA
DRZWI

bruk

CAROLINA
TOYOTA BIELSKO

ubezpieczenia
zrabatem.pl

vvf

**meble
DOM**

MAXII HOME
Social Market

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ

Mikolowski Bank Spółdzielczy
BANK MBS

**SOKÓŁ
ROWERY**

SOMIR-BIKE
CENTRUM ROWEROWE

Segurys

BOB

**Wodociągi
Raciborskie**

fwik

PKS
RACIBÓRZ

TWINPIGS

SLĘSKA

Rybnik

**CZERWONKA-LESZCZYŃ
ZŁOŻA SUKCESU**

GINIA MŁAZNA

GINIA KRZYŻANOWICE

GINIA KUŹNIA RACIBORSKA

GINIA NĘDZA

GINIA RUDNIK

GINIA MARKLOWICE

PATRON HONOROWY

**KRAJNA
GÓRNEJ ODRY**

PATRONI MEDIALNI

RTK
RACIBÓRZ

VANESSA FM
RACIBÓRZ

T V S

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl

**nowiny
RACIBORSKIE**

**nowiny
WODZISŁAWSKIE**

**nowiny
ŻORSKI**

**nowiny
JASTRZĘBSKIE**

**MAGAZYN
RYBNICKI**

**DRUKARNIA
NOWINY**

ZUS z urzędu przeliczy na korzystniejszych zasadach czerwcowe emerytury, które przyznano w tym roku. Oznacza to, że osoby te nie będą musiały składać żadnego wniosku.

ZUS PRZELICZY CZERWCOWE EMERYTURY

KRAJ Prezydent podpisał ustawę, która rozwiązuje problem czerwcowych emerytur. – Dzięki temu zastosowanie do nich mają dodatkowe waloryzacje kwartalne, które dotąd nie przysługiwały przy ustalaniu emerytury w czerwcu. Kluczowe jest to, że waloryzacje kwartalne, w szczególności za I kwartał roku, są bardziej korzystne niż waloryzacja roczna – wskazuje prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Ustawa zmienia zasady wyliczania emerytur na stałe, dlatego w przyszłości osoby kończące wiek emerytalny w czerwcu będą mogły bez obaw składać wnioski o świadczenia w tym miesiącu. Zmiana przepisów obejmuje także emerytury przyznane w czerwcu 2021 roku i ren-

ty rodzinne przyznane po członkach rodziny, którzy zmarli po 31 maja tego roku. – Nie ma przy tym znaczenia, czy ZUS przyznał emeryturę na wniosek ubezpieczonego czy z urzędu (czyli bez wniosku klienta, po rencie z tytułu niezdolności do pracy) – dodaje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Zgodnie z ustawą osobom, którym zostały przyznane emerytury w czerwcu tego roku, świadczenia te zostaną przeliczone z urzędu, z uwzględnieniem ustawowych zmian – w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie przepisów. Oznacza to, że osoby te nie będą musiały składać wniosku o przeliczenie wysokości emerytury. Ponowne obliczenie świad-

czenia i wypłata wyrównania nastąpi od dnia powstania prawa do świadczenia i jego wypłaty, nie wcześniej niż od 1 czerwca 2021 r.

W poprzednich latach osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem np. w maju lub lipcu. Wyliczenia ZUS wskazują, że na dotychczasowych zasadach emerytura czerwcową byłaby niższa od majowej o ok. 5 proc. oraz o 12 proc. od lipcowej. Daje to nawet kilkaset złotych miesięcznie, w zależności od wysokości emerytury.

– Co roku informowaliśmy i doradzaliśmy naszym klientom, aby – jeśli to możliwe – nie przechodzili na emeryturę w czerwcu, lecz

poczekali co najmniej do lipca. Nasze działania przynosiły efekty, ponieważ swoją decyzję o przechodzeniu na emeryturę w czerwcu przekładało kilkanaście tysięcy osób rocznie – informuje rzeczniczka. W ostatnich dwóch latach (2018 – 2019) liczba osób przechodzących w czerwcu na emeryturę stanowiła ok. 1 proc. ogółu przyznanych w danym roku emerytur.

W 2020 r. w ramach Tarczy Antykrzysowej, udało się wprowadzić szczególne przepisy, zgodnie z którymi dla osób, które przeszły na emeryturę w czerwcu ubiegłego roku, emerytura była ustalana w ten sam sposób, jak emerytura majowa, o ile to było to dla nich korzystniejsze.

(red.)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się do wypłaty czternastej emerytury. Dodatkowe roczne świadczenie zostanie wypłacone z urzędu, to znaczy nie trzeba będzie składać żadnego wniosku. 14. emerytura trafi do klientów ZUS wraz z wypłatami świadczeń listopadowych

WYPŁATA CZTERNASTEJ EMERYTURY BEZ SKŁADANIA WNIOSKU

KRAJ Czternasta emerytura będzie przysługiwała osobom, które na dzień 31 października 2021 r. będą miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych wymienionych w ustawie, m.in. emerytury, renty, renty socjalnej, świadczenia przedemerytalnego. „Czternastki” nie otrzymają osoby, których prawo do tych świadczeń będzie zawieszane.

Ile wyniesie „czternastka”

Wysokość 14. emerytury, co do zasady, wynosi 1250,88 zł. Nie wszyscy otrzymają ją w pełnej kwocie. – Zgodnie z przepisami pełną kwotę „czternastki” otrzymają osoby, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto. Pozostali otrzymają to dodatkowe świadczenie pomniejszone zgodnie z zasadą „złotówka za złotówkę”. Zatem jeśli ktoś pobiera emeryturę w wysokości 3000 zł, to „czternastka” będzie przysługiwać

(red.)

w kwocie pomniejszej o 100 zł, czyli 1150,88 zł – wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Co ważne – osoba, której kwota emerytury, bądź renty przekroczy 4150,88 zł brutto, nie będzie miała czternastej emerytury.

Nie trzeba składać wniosku

Dodatkowe świadczenie będzie wypłacane z urzędu, to znaczy, że nie trzeba będzie składać żadnego wniosku w tej sprawie. Czternasta emerytura będzie podlegała opodatkowaniu i oskładkowaniu na ogólnych zasadach, niezależnie od tego, czy jest wypłacana w zbiegu ze świadczeniem opodatkowanym lub zwolnionym z podatku. Co ważne, z kwoty kolejnego dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje.

(red.)



**ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH**

BEATA KOPCZYŃSKA
 rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

W którym miesiącu roku kalendarzowego korzystniej dla nauczyciela jest przejść na świadczenie kompensacyjne? Przejść w tym roku kalendarzowym czy w styczniu roku przyszłego?

Nie można jednoznacznie określić, kiedy należy złożyć wniosek o nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, aby było ono najkorzystniejsze, bowiem jego wysokość zależy od wielu czynników (suma zapisanych składek, waloryzacje, obowiązujące tablice średniego dalszego trwania życia). Co do zasady, im dłużej pracujemy przed przejściem na świadczenie czy na emeryturę, tym więcej gromadzimy składek. Po drodze dochodzą również kolejne waloryzacje składek i kapitału początkowego – kwartalne, roczna. Podstawa obliczenia emerytury rośnie zatem z upływem czasu. Zapisane na koncie i subkoncie kwoty, w tym również kapitał początkowy, które stanowią podstawę wyliczenia świadczeń, podlegają waloryzacji, które mają na celu utrzymanie ich realnej wartości. Są to przede wszystkim

waloryzacje roczne, które są przeprowadzane od 1 czerwca każdego roku kalendarzowego, przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji ogłoszonego za poprzedni rok. Operacji tej podlegają kwoty zapisane na koncie i subkoncie na dzień 31 stycznia roku, za który przeprowadzamy waloryzację, powiększone o kwoty z tytułu wcześniejszych waloryzacji. Jednak nie wszystkie kwoty zapisane na koncie i subkoncie możemy objąć waloryzacją roczną. W związku z tym przeprowadzamy jeszcze waloryzację kwartalną. Obejmuje ona odrębnie zwaloryzowane składki i kapitał początkowy na koncie oraz środki na subkoncie. Waloryzacja kwartalna obejmuje składki na ubezpieczenie emerytalne zezwienionowane na koncie i subkoncie po 31 stycznia roku, za który przeprowadziliśmy ostatnią waloryzację roczną. Waloryzacji kwartalnej podlega kwota składek zezwienionowanych na ostatni dzień pierwszego miesiąca kwartału, za który jest przeprowadzana, powiększona o kwoty uzyskane w wyniku poprzed-

nich waloryzacji kwartalnych. Wskaźniki waloryzacji składek na koncie ubezpieczonego za poszczególne kwartały są bardzo zróżnicowane – i tak wskaźnik za I kwartał jest dużo wyższy niż wskaźniki za II, III i IV kwartał oraz wskaźnik waloryzacji rocznej. Jeśli natomiast chodzi o tablice średniego dalszego trwania życia, to są one ogłaszane Komunikatem Prezesa GUS w końcu marca każdego roku i obowiązują od 1 kwietnia, przez kolejne 12 miesięcy. Zatem zarówno do końca tego roku jak i w styczniu będzie obowiązywał ten sam wskaźnik średniego dalszego trwania życia, na podstawie którego jest obliczane nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Zachęcam Panią do skorzystania z usług naszych doradców emerytalnych, którzy są dostępni w każdej placówce ZUS. Oni wyliczą prognozowaną emeryturę na dany rok, ale też na rok pracy dłużej, sprawdzą czy jest wyliczony kapitał początkowy, a także odpowiedzą o jakie dokumenty musimy zadbać, by wniosek o emeryturę był kompletny.

Czy emigranci mają prawo do bonu?

Bon przysługuje, jeśli dziecko ma obywatelstwo polskie, nawet jeśli rodzic pracuje w państwie UE, EOG lub Szwajcarii i tam pobiera świadczenie rodzinne. Na każde dziecko przysługuje jeden bon w wysokości 500 zł. Aby otrzymać bon rodzic musi złożyć wniosek oraz przedstawić oryginalne dokumenty, z których wynika, że: między 1 lipca 2019 r. a 18 lipca 2020 r. złożył wniosek o świadczenie wychowawcze przekazany do wojewody, który do 18 lipca 2020 r. nie rozpatrzył go; między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r. złożył wniosek o świadczenie wychowawcze, który będzie przekazany do wojewody i wojewoda nie rozpatrzył go w okresie, za który składane są informacje o osobach uprawnionych; wojewoda wydał decyzję o odmowie prawa do świadczenia wychowawczego w postaci dodatku dyferencyjnego. Bon można zrealizować jedynie na terytorium Polski u podmiotów wpisanych na listę prowadzoną przez Polską Organizację Turystyczną.

Urząd Gminy Godów przypomina o możliwości podłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej budynków zlokalizowanych przy ulicy 1 Maja w Skrzyszowie i uzyskaniu dofinansowania do wykonania przyłącza.

Gmina przypomina o kanalizacji i dotacji

SKRZYSZÓW Mieszkańcy, którzy mają możliwość podłączenia się do nowowbudowanej sieci kanalizacyjnej, mogą uzyskać na ten cel dofinansowanie. Zainteresowani otrzymaniem dotacji celowej na budowę przyłącza kanalizacyjnego, mogą złożyć w Urzędzie Gminy Godów wniosek wraz z niezbędnymi załącznikami (oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością oraz zgoda na włączenie do kanalizacji sanitarnej uzyskana w JZWiK S.A.).

Właściciele posesji, którzy podłączą swoje nieruchomości do sieci kanalizacyjnej w terminie do 23 czerwca 2022 r., mogą ubiegać się o dofinansowanie w wysokości do 800 zł, zaś po wyznaczonym terminie maksymalna kwota dotacji będzie wynosić do 400 zł.

Szczegóły dotyczące procesu postępowania w celu wykonania przyłącza do kanalizacji sanitarnej można uzyskać w UG Godów lub na stronie internetowej UG w Godowie.

(art)

Granie i śpiewanie na pierwszym miejscu. Z planem awaryjnym

■ Kamile Krawczyk, 17-letnią wokalistkę i autorkę tekstów z Rydułtów i jej producenta Damiana DaMo Płaczka zapytaliśmy o to, czym się inspirowała w tworzeniu muzyki i jakie mają plany na kolejny rok.

– Od czego się zaczęło śpiewanie?

Kamila Krawczyk: – Mam wrażenie, że śpiewam od zawsze. Odkąd pamiętam zawsze towarzyszył mi śpiew. Pewnego razu w szkole odbywał się konkurs, w którym wzięłam udział i zdobyłam 3 miejsce. Wygrałam voucher na nagrywkę w profesjonalnym studiu. Już wtedy miałam własną piosenkę na ukulele i tata mnie zapytał, dlaczego chcę nagrywać cover, skoro mam swój utwór. Dogadaliśmy się z Kamilem Machulcem z zespołu Tabu, pojechał z nami i nagrał gitarę. Tam też poznałam Damiana, który został moim producentem. Nagraliśmy moją pierwszą piosenkę „Better part”. Miałam wtedy 14 lat.

– Słyszysz pierwszy raz Kamile na nagraniach od razu wiedziałeś, że to jest to?

Damian DaMo Płaczek: – Tak, od razu wiedziałem, że ma potencjał. I przede wszystkim zobaczyłem w niej chęć do śpiewania, a to jest najważniejsze w tym wszystkim. To podstawa.

K.K.: – Nagraliśmy tą moją pierwszą piosenkę „Better Part” i powiedział mi, że musimy jeszcze nagrać chórki. Ja nie miałam wtedy nawet pojęcia, co to jest! Nie miałam świadomości, że do piosenek trzeba nagrywać dodatkowe głosy. Wszystkiego musiałam

się dopiero nauczyć. Jak usłyszałam efekt końcowy tych naszych nagrań to usiadłam i chciało mi się płakać. To było niesamowite. Napisałam tę piosenkę w przedpokoju przed lustrem, siedząc na ziemi z ukulele w ręce. Brzdękałam, nagrywałam na dyktafon, a później mogłam pójść i nagrać tę piosenkę w profesjonalnym studiu. Damian po jakimś czasie wysłał mi gotowy utwór i byłam w szoku, nie przypuszczałam nawet, że to będzie tak dobrze brzmiało.

Kamila Krawczyk

17-latką z Rydułtów, która tworzy piosenki w klimatach pop i indie. W każdej z tworzonych przez nią piosenek przeplatają się historie z życia współczesnych nastolatków. Kamila pracuje na nad materiałem wraz z DaMo Producent. Wraz z zespołem wydaje swoją muzykę pod własnym niezależnym labeliem Nie To Nie Records. Singiel „Better Part” jest jej pierwszym utworem i opowiada o trudnej miłości nastolatków. Artystka na początku lipca wyruszyła w swoją pierwszą trasę koncertową „Zwariowałam Tour”.

– O czym są twoje teksty?

K.K.: – W swoich tekstach staram się poruszać różne tematy, cały czas szukam inspiracji, próbuję wymyślić coś nowego, ciekawszego. Inspiruję się tym, co dzieje się w moim życiu lub zamykam oczy i wymyślam sobie wizję wydarzeń, które chciałabym, aby stały się rzeczywistością. Myślę o tym i staram się to opisać.

– Jakimi artystami się inspirowiesz?

K.K.: – W ogóle nie inspirowałam się polską sceną. Zawsze gdy słyszę dobry kawałek pojawiają mi się myśli typu: „Kurczę, szkoda że to nie ja wpadłam na to pierwsza”, ale nieważne skąd bym czerpała inspirację, ostatecznie i tak wychodzi na to, że siadam i piszę pod wpływem tego, co dzieje się w moim życiu i na tym się skupiam.

– Musisz godzić naukę z koncertowaniem. Jak ci się to udaje?

K.K.: – Uczę się w szkole średniej w Rybniku, teraz chodzę do 3 klasy. Jestem na profilu związanym z reklamą. Tam nie wiem czy ktoś oprócz mojej klasy i paru nauczycieli wie, że śpiewam. Właśnie w tej szkole poznałam moją przyjaciółkę, która od czasu do czasu jest na moich koncertach.

Damian DaMo Płaczek

Producent, muzyk, realizator dźwięku, grafik, reżyser, operator i montażysta, założyciel wytwórni Nie To Nie Records. Na co dzień współpracuje z różnymi artystami i porusza się w różnych klimatach muzycznych. Muzyka, którą tworzy, choć jest trzymana w ramach hip-hopu, nawiązuje stylistycznie do wielu gatunków muzycznych. DaMo ma na swoim koncie ponad 200 koncertów, wiele supportów, odpowiada za produkcję i realizację m.in. Coast Patrol, SEJO, Wuyon, Arab, Fabster, Deder i wielu innych.



Kamila Krawczyk i jej producent Damian DaMo Płaczek

– Będziesz musiała wyhamować z koncertami w trakcie roku szkolnego?

K.K.: – Stawiam muzykę ponad wszystko. Nie wiem czy to mi wyjdzie na dobre, ale stawiam muzykę na pierwszym miejscu.

– A gdyby jednak nie wyszło ci z muzyką? Wykształcenie daje różne możliwości.

K.K.: – Wiele osób mówi mi, że powinnam mieć jakiś plan B i ja mam taki plan awaryjny.

Jestem na techniku reklamy i myślę że gdybym chciała, odnalazłabym się w tym zawodzie. Czasem mam wyrzuty sumienia, że nie uczę się tyle, ile powinnam, ale los pokaże co mnie czeka. Jestem dobrej myśli.

– Gdzie widzisz siebie za 5 lat?

K.K.: – Zawsze chciałam robić muzykę i grać koncerty. Myślę, że za 5 lat – nie wiem gdzie i jeszcze nie wiem jak – ale wiem, że ktoś będzie chciał nas słuchać i przychodzić na nasze występy. Chciałabym, żeby ludzie chcieli z nami być i żeby te emocje, które ja próbuję przekazać poprzez swoje piosenki, też kogoś dotknęły tak jak mnie dotykają.

D.P.: Za 5 lat będziemy grać koncert w tym samym domu kultury w Rydułtowach, ale widownia będzie pełna.

– Dziękuję za rozmowę

Agata Paszek

Do wszystkich cierpiących na reumatyzm i artrozę:

BÓL KOLAN I BIÓDER DA SIĘ WYELIMINOWAĆ W 7 DNI

BEZ WSZCZEPANIA ENDOPROTEZ!

Poznaj innowacyjną formułę, która prawdopodobnie już po kilku zastosowaniach wypełni 100% ubytków w chrząstkach stawowych i przywróci Ci płynność ruchów bez bólu. Teraz masz szansę skorzystać z nowej metody ZA DARMO!



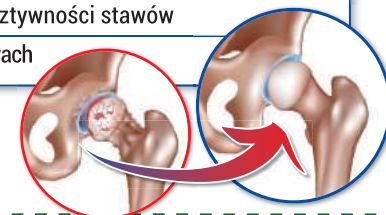
Prof. Zbigniew Stelmazzyk – ortopeda z 24-letnim doświadczeniem

Koniec prehistorycznych metod zwalczania zwyrodnień stawów

Zastanów się przez chwilę, dlaczego współczesna medycyna potrafi naprawić ludzki słuch, doprowadzić do zrośnięcia się pękniętych kończyn, a nawet przywrócić utracony wzrok? Odpowiedź jest prosta: z tego samego powodu, dzięki któremu latamy w kosmos. **Bo świat poszedł do przodu. Bo europejska medycyna jest w największym rozkwicie od czasów, w których wymyślono penicylinę. Może na razie w to nie dowierzasz, ale wkrótce na własnej skórze przekonasz się, że ból stawów może się zmniejszyć zanim dopijesz poranną herbatę.**

CO MOŻESZ ZAUWAŻYĆ PO ZASTOSOWANIU NOWEJ FORMUŁY?

1. Rzadsze odczuwanie tzw. bólu startowego – pojawiającego się najczęściej gdy zaczynasz spacerować, wstajesz z łóżka itd.
2. Złagodzenie bólu korzonków i 'rwania' w kościach na zmianę pogody
3. Zmniejszenie obrzęków i uczucia sztywności stawów
4. Mniejsze trzeszczenie i łupanie w stawach



siatka dla stawu. Gdy poprawia się jej miękkość i sprężystość, staw staje się odżywiony i może ponownie pełnić rolę sprawnego resoru dla Twoich kości”.

PODARUJ SWOIM STAWOM DRUGIE ŻYCIE



Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 29.09.2021 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

ZADZWOŃ: 42 230 03 44

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

SZYBKA WYSYŁKA!



Regulamin - rgimmpmcojck.com

wpływa na naoliwienie Twoich stawów i pomaga im zapewnić perfekcyjny poślizg, dzięki któremu ruch przestaje sprawiać ból. Wykorzystując wsparcie innowacyjnej metody, każdego dnia tysiące ludzi na świecie zmniejsza nieprzyjemne objawy artretyzmu, reumatyzmu i powikłań po chorobach zwyrodnieniowych stawów, odrzucając przestarzałe metody rehabilitacji.

Dlaczego warto pójść z duchem czasu?

Eksperti przekonują, że możemy być świadkami prawdziwej rewolucji w naturalnym wspomaganiu zniszczonych i przeciążonych stawów. Prof. Stelmazzyk podsumowuje: „dość w nowej formule warto zwłaszcza wysoko stężoną glukozaminę, która może pogrubiać włókna kolagenowe, z których stworzona jest ochronna

że sztywność, ból i degradacja stawów nikomu nie muszą dłużej uprzykrzać życia. Możesz wykorzystać pionierskie rozwiązanie, które każdego dnia pomaga naprawiać i naoliwiać stawy, umożliwiając złagodzenie bólu i dyskomfortu u kolejnych 23 osób w Polsce.

Fizjoterapeuta Ci tego nie powie

Ludzki organizm można naturalnie stymulować do wytwarzania zwiększonej ilości mazi stawowej, która



Pani Wanda, 63 lata, Olkusz

Ten produkt to strzał w dziesiątkę. Złagodził rwanie w krzyżu, sprawił że nie musiałam już 'rozgrzewać się' po nocy, ani martwić niespokojnym snem. Polecam kurację z całego serca każdemu, kto męczy się z bólem stawów i kości.



Przetestuj produkt za 0 zł

Pora na nowe, przełomowe sposoby odnawiania przeciążonych stawów, mięśni i szkieletu, które od 1. zastosowania intensywnie regenerują uszkodzoną powierzchnię chrząstek stawowych eliminując nieprzyjemne uczucie tarcia i trzeszczenia kolan, bioder, czy nadgarstków. Badania prowadzone nad nową kuracją w Tokio pokazują jednoznacznie - nawet po 60. roku życia można odzyskać dawną płynność ruchów, swobodnie wchodzić po schodach bez łupania w kościach, schylać się bez bólu i brać na ręce ukochane wnuki bez strachu o zeszywnienie rąk albo nagłe rwanie w kregosłupie.

Reumatyzm albo pogodne życie w ruchu – co wybierasz?

Fakt, że już ponad 127 900 Polaków pochylnie wypowiada się na temat innowacyjnego sposobu pozwala stwierdzić,

Co zagraża naszym lasom?

W ostatnich dekadach lasy Nadleśnictwa Rybnik i Nadleśnictwa Rudy Raciborskie nawiedziły przeróżne kataklizmy. Dzięki pracy leśników udało się zlikwidować ich skutki. W miejscu gdzie kiedyś przeszły pożary i wichury dziś rośnie nowy las.

W ostatnich latach coraz częściej słyszy się o zmianach klimatu, które powodują powstawanie dużych szkód, także w lasach. Analiza danych historycznych potwierdza, że zjawiska klęskowe w postaci wielkich pożarów czy huraganowych wiatrów występowały także w przeszłości. Zatem można stwierdzić, że stanowią one stały element ekosystemów leśnych. Jeśli chodzi o pożary, to ogień najbardziej doświadczyl leśników z Nadleśnictwa Rudy Raciborskie. Wszyscy pamiętają wielki pożar lasu z 1992 roku, jednak podobne zdarzenia występowały już w przeszłości. W okresie Powstań Śląskich spaleni uległo około 500 ha lasu. Odnowione tereny pożarzyska uległy ponownie częściowemu wypaleniu w wyniku działań wojennych w 1945 r. Jednak największy i najtragiczniejszy w skutkach, o łącznej powierzchni ponad 9062 ha rozpoczął się 26 sierpnia 1992 roku w okolicach Kuźni Raciborskiej i w ciągu kilku dni objął lasy w zasięgu trzech nadleśnictw: Rudy Raciborskie (4480 ha), Rudziniec (2352 ha) i Kędzierzyn (2230 ha), wchodzących w skład Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. Głównym czynnikiem wpływającym na tak rozległy teren pożaru była postępująca wcześniej degradacja ekosystemów leśnych spowodowana przez zanieczyszczenia przemysłowe. Opady kwaśnych deszczy, oprócz uszkodzeń aparatu asymilacyjnego drzew, doprowadziły do nadmiernego zakwaszenia gleb i kumulacji w nich toksycznych pierwiastków chemicznych. Następstwem tego była redukcja liczebności mikroorganizmów glebowych i grzybów mykoryzowych. Drugą przyczyną było obniżenie poziomu wód gruntowych w wyniku działalności kopalni piasku w północnej części nadleśnictwa.

To było ciepłe lato

Bardzo duże znaczenia miały także niekorzystne warunki meteorologiczne w 1992 roku objawiające się całkowitym brakiem opadów atmosferycznych w okresie od maja do sierpnia,

wysoką temperaturą powietrza dochodzącą do 38°C, silnym wiatrem (w porywach do 24 m/sek.) oraz bardzo niską wilgotnością ściółki leśnej, na poziomie około 10%. W latach 1992–1994 z terenu samego Nadleśnictwa Rudy Raciborskie pozyskano prawie 480 tys. m³ drewna, odnowienia zakończono w 1997 roku, wysadzając kilkadziesiąt mln sztuk sadzonek. Niestety zagrożenie pożarowe na terenie Nadleśnictwa Rudy Raciborskie ciągle jest bardzo wysokie. Dowodem na to jest pożar z kwietnia 2013 roku o powierzchni 17 ha, który powstał przy torach kolejowych przebiegających przez obszar pożarzyska z 1992 roku. Na pożarzysku w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie pożar przetrwały stare dęby rosnące wzdłuż dróg leśnych. Stanowią one do dziś ważny element różnorodności biologicznej jako miejsca rozwoju dla licznych gatunków grzybów, owadów i kręgowców, zwłaszcza tych zasiedlających dziuple. Oprócz zabicia drzew intensywne pożary lasu prowadzą do spalenia roślin runa, wyginiecia mikroorganizmów glebowych, w tym grzybów mykoryzowych, powodują wyraźny spadek ilości substancji organicznej oraz odkwaszenie gleb. Właśnie prawie całkowite zniszczenie przez ogień warstwy organicznej gleby wyróżnia pożar w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie. Ponadto, na pożarzysku pozbawionym pokrywy roślinnej, doszło do zmiany klimatu leśnego w kierunku klimatu przestrzeni otwartej. Wielkoobszarowy pożar lasu doprowadził do dużych zmian w liczebności i rozmieszczeniu bytującej na tym terenie zwierzyny płowej. Bezpośrednio po przejściu ognia okazało się, że nie wszystkie zwierzęta zdołały uciec przed żywiołem. Całkowite wypalenie warstwy runa drastycznie zmniejszyło bazę żerową. Jednak w następnych latach, wraz z bujnym rozwojem roślinności runa następowała systematyczna poprawa warunków bytowych.

Sprzątanie po huraganie

Nie tylko ogień zagraża lasom, coraz częściej słyszymy o huraganowych wiatrach, które niszczą także tereny zamieszkałe. Tego rodzaju kataklizmy nie omijają również lasów. 7 lipca 2017 r. w wyniku przejścia frontu burzowego, któremu towarzyszyły porywy wiatru o prędkości przekracza-



W lipcu 2017 roku przez region przetoczył się huragan powodując ogromne spustoszenie w lasach



Co roku leśnicy, strażacy i samorządowcy składają kwiaty w miejscu śmierci strażaków, którzy zginęli podczas wielkiego pożaru w 1992 roku

jącej znacznie 120 km/h zostały uszkodzone drzewostany w trzech leśnictwach (Solarnia, Nędza, Szymocice) w południowo-zachodniej części głównego kompleksu Nadleśnictwa Rudy Raciborskie. W środkowej części terenu pokłeskowego dominowały szkody wielkopowierzchniowe – od kilku do kilkudziesięciu hektarów. Przeważającym rodzajem szkód były w tym przypadku złomy, czyli złamane drzewa. Powierzchnia tego typu uszkodzeń wyniosła 800 ha, czyli tyle ile liczy powierzchnia 1120 boisk piłkarskich. Na obrzeżach terenu pokłeskowego o powierzchni około 700 ha dominowały szkody grupowe i pojedyncze z dużą liczbą wywrotów całkowitych lub częściowych (drzewa w różnym stopniu pochylone). Teren pokłeskowy przybrał kształt elipsy o szerokości około 2,8 km i długości około 10 km. Złamane i powalone drzewa uprzątnięto do końca 2018 roku pozyskując około 250 tys. m³ drewna. Podkreślenia wymaga fakt, iż huragan właściwie nie objął terenu pożarzyska z 1992 roku. Niecałe dwa lata później, silna wichura z marca 2019 roku spowodowała konieczność pozyskania kolejnych 60 tys. m³ drewna ze złomów i wywrotów, nie powodując jednak skumulowanych szkód

powierzchniowych wymagających odnowienia i założenia nowych upraw.

Wiatr oszczędził młodniki

Podobnie jak w przypadku wielkopowierzchniowego pożaru lasu głównym skutkiem wystąpienia huraganowego wiatru była konieczność usunięcia na znacznej powierzchni bardzo dużej liczby drzew, bo sięgającej około 400 tys. szt., które uległy złamaniu lub wywróceniu. Jednak w przeciwieństwie do pożaru nasilenie szkód od wiatru było uzależnione od wieku i gatunku drzewa. I tak największe szkody wystąpiły w drzewostanach sosnowych średnich i starszych klas wieku, czyli od 60 do 120 lat. W uprawach i młodnikach w wieku od 1 roku do 15 lat szkody nie wystąpiły. Dużą odpornością na działanie wiatru wykazały się drzewostany olchowe, bez względu na wiek. Także podrosty bukowe oraz buki rosnące w drugim piętrze, tzn. pod starzymi sosnami przetrwały huragan. Względnie odporne były także 30-letnie brzozy rosnące w pasowym zmieszaniu z sosną, która uległa silniejszemu uszkodzeniu. Bardzo duże szkody w postaci wywrotów odnotowano pośród wiekowych dębów, rosnących wzdłuż dróg leśnych.

Bieliki przetrwały huragan

Silny wiatr nie oszczędził nawet gniazda bielika, które pod jego naporem runęło na ziemię. Pomimo drastycznej zmiany krajobrazu, bieliki wróciły w to samo miejsce budując nowe gniazdo na najbliższej ocalałej sośnie. Z inicjatywy leśników decyzją Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach wokół gniazda utworzono strefę ochronną. Huraganowy wiatr nie spowodował drastycznej degradacji gleb leśnych jak to miało miejsce w przypadku pożaru z 1992 r. Warstwa organiczna gleby wraz z roślinnością runa pozostała w niezmienionym stanie. Obawy, że pozostawiane fragmenty drzewostanów, które nie uległy zniszczeniu będą zamierać z powodu suchości i gradacji szkodników wtórnych, powszechnie zwanych kornikami, okazały się nieuzasadnione. Wraz z widoczną od 2020 roku poprawą warunków pogodowych w postaci systematycznych opadów atmosferycznych ich kondycja uległa poprawie. Dzięki nim, mimo klęski, zachowana została większa różnorodność biologiczna, poprzez zachowanie chociażby miejsc gniazdowania dla ptaków. Ponadto leśny krajobraz uległ znacznemu urozmaiceniu.

Wielka przebudowa lasów

Zagrożenie dla lasów to nie tylko pożary i huragany. Lasy Nadleśnictwa Rybnik ze względu na swoje położenie na terenach obfitujących w złoża węgla kamiennego, długo pozostawały rezerwuarem drewna wykorzystywanego do zabezpieczania szybów i chodników górniczych. Do tych celów najlepiej nadawały się gatunki iglaste, sosna i świerk jako najłatwiejsze w obróbce ale również wdzięczne w hodowli. Ponadto świerk w naszych warunkach doskonale przybierał na masie i dlatego sadzono go z wielkim upodobaniem. Niestety, intensywnemu rozwojowi Śląska opartemu na wydobywaniu i wykorzystaniu węgla w przemyśle, towarzyszyło bardzo duże zanieczyszczenie środowiska, co z kolei osłabiało drzewa, a zwłaszcza świerka i sosnę. Skutki zanieczyszczeń przemysłowych zaczęły uwidaczniać się w la-

tach siedemdziesiątych XX w. Wtedy to nasze lasy w wyraźny sposób zaczęły chorować, a w niektórych rejonach wręcz obumierać. Leśnicy musieli zdecydowanie działać, aby lasy pozostały zielone, a ptaki nadal w nich śpiewały. Dzięki sukcesywnemu usuwaniu drzew z objawami chorobowymi nie dopuszczono do powstania wielkopowierzchniowej katastrofy. Ponadto osłabione lasy sosnowe i świerkowe wzbogacano podsadzając je dębem i bukiem. Proces ten trwał prawie dwie dekady, do końca lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Oczywiście ograniczenie napływu zanieczyszczeń miało tu zasadniczy wpływ na żywotność drzew w lesie, ale to dzięki leśnikom obecny skład gatunkowy naszych lasów czyni je bardziej odpornymi na działania zarówno przemysłu jak i również na postępujące zmiany klimatyczne.

Przygotujmy się na kolejne klęski

Klęski w postaci wielkoobszarowych pożarów oraz huraganowych wiatrów wywierają bardzo duży wpływ na ekosystem leśny. Dodatkowo pożary powodują istotne zmiany w środowisku glebowym, którego pełna regeneracja, z uwagi na złożoność procesów, trwać będzie wiele dziesięcioleci. Po wystąpieniu zaburzenia jedne gatunki ustępują, inne zaś znajdują bardziej korzystne warunki do rozwoju. Omawiane zaburzenia powodują, że w krótkim czasie powstaje nowy las, który z uwagi na większe możliwości adaptacyjne młodych drzew będzie lepiej dostosowany do obserwowanych zmian klimatu. Z uwagi na cykliczny charakter występowania pożarów i huraganów trzeba mieć świadomość, że powstałe na terenach pokłeskowych wielkoobszarowe, jednowiekowe drzewostany podlegać będą w przyszłości kolejnym zaburzeniom. Dlatego powinno się na każdym etapie ich rozwoju dążyć do różnicowania struktury gatunkowej oraz wiekowej w celu zwiększenia różnorodności biologicznej i odporności lasu. Jeśli tego nie zrobimy w ramach prowadzonej zrównoważonej gospodarki leśnej przyroda – prędzej czy później – zrobi to za nas.

(eco)

Publikacja powstała we współpracy z Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe Nadleśnictwem Rybnik.

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Czy wodór pomoże Śląskowi?

Zgodnie z Krajowym Planem Odbudowy w Polsce powstanie co najmniej pięć dolin wodorowych, gdzie rozwijane będą technologie oparte na tym paliwie. Jednym z takich miejsc będzie Śląsk.

10 sierpnia w Katowicach przedstawiciele Agencji Rozwoju Przemysłu wzięli udział w spotkaniu na temat inicjatywy powołania Śląskiej Doliny Wodorowej. Spotkanie odbyło się w międzynarodowy dzień wodoru z inicjatywy Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Celem spotkania było przedstawienie potencjału śląskich firm i środowisk akademickich do dalszej współpracy w



Wykorzystanie wodoru jest coraz częściej przedmiotem dyskusji. Pod hasłem „Metan, wodór oraz dwutlenek węgla. Problem, zagrożenie czy przyszłość dla świata?” odbyła się trzecia edycja #ThinkEco! Forum. Swoją cegiełkę w tym wydarzeniu ma także WFOŚiGW w Katowicach. W debacie – w formie okrągłego stołu – poświęconej smogowi, odnawialnym źródłom energii i odpadom udział wzięli prezes Funduszu Tomasz Bednarek (w środku).

ramach Stowarzyszenia Śląska Dolina Wodorowa. Śląsk, wykorzystując instrumenty Polskiego Ładu oraz Krajowego Planu Odbudowy ma wyjątkową okazję aby stać się kluczowym regionem w rewolucji przemysłowej, której celem jest przestawienie obecnego modelu gospodarki na gospodarkę niskoemisyjną.

Siedzibą doliny wodorowej będzie między innymi Śląsk. Pozwoli ona wykorzystać jego potencjał w zakresie nowoczesnych technologii, zbudować miejsce, w którym będą produkowane ogniwa paliwowe, autobusy wodorowe, a niskoemisyjny wodór będzie wykorzystywany na szeroką

skalę jako źródło czystej energii. Prace nad projektem Śląskiej Doliny Wodorowej mają być prowadzone w formule stowarzyszenia pod taką właśnie nazwą, z udziałem śląskich firm i środowisk akademickich. – Śląsk, wykorzystując instrumenty Polskiego Ładu oraz Krajowego Planu Odbudowy, ma wyjątkową okazję, aby stać się kluczowym regionem w rewolucji przemysłowej, której celem jest przestawienie obecnego modelu gospodarki na gospodarkę niskoemisyjną – oceniają przedstawiciele Agencji Rozwoju Przemysłu.

Budowa polskiej gospodarki wodorowej ma opierać się o powstanie dolin wodorowych, które zgodnie ze Strategią wodorową UE mają stać się spójnym elementem Europejskiego Ekosystemu Wodorowego. Polski Ekosystem Innowacji Dolin Wodorowych będzie obejmował innowacyjne przedsięwzięcia przemysłowe, projekty

inwestycyjne o dużej, wieloletniej skali realizowane na określonych obszarach.

Obecnie kończą się prace nad Polską Strategią Wodorową do 2030 r. Wśród wyznaczonych w projekcie celów jest m.in. osiągnięcie mocy instalacji produkcji z niskoemisyjnych źródeł, procesów i technologii dla potrzeb produkcji wodoru i jego pochodnych na poziomie 2 GW, w tym szczególnie instalacji elektrolizerów.

Zakłada się także rozpoczęcie eksploatacji 800 – 1000 nowych autobusów wodorowych (w tym wyprodukowanych w Polsce), powstanie co najmniej 32 stacji tankowania i bunkrowania wodoru, a także stworzenie co najmniej pięciu dolin wodorowych będącymi centrami doskonałości w procesie wdrażania gospodarki wodorowej, integracji sektorów, transformacji klimatycznej przemysłu oraz budowie infrastruktury. (eco)

Nie wszystkie rośliny są mile widziane

Las Murckowski w Katowicach, Las Dąbrowa w Gliwicach i Łęg nad Młynówką w gm. Ciasna – z tych trzech rezerwatów pracownicy RDOŚ regularnie usuwają rdestowce. To bardzo inwazyjne i niebezpieczne dla naszej rodzimej przyrody rośliny.

Prace w Lesie Murckowskim przeprowadziliśmy wspólnie z leśnikami z Nadleśnictwa Katowice, ich pomoc w tym zakresie jest nieoceniona. To dlatego, że usuwanie rdestowców to bardzo mozolna i nierówna walka. Rośliny te rosną bardzo szybko. Raz usunięte, zazwyczaj, przez kłaczka okryte w ziemi, szybko pojawiają się znowu. A są bardzo niezapieczone, bo przez szybki wzrost

i duże liście zabierają światło i przestrzeń innym roślinom. Dlatego tam, gdzie pojawia się rdestowiec, szybko przestaje rosnąć cokolwiek innego. Stąd często nad brzegami rzek czy wzdłuż lasów i dróg możemy spotkać ogromne kępy rdestowców i nic poza tym.

Rdestowca staramy się usuwać dwa razy do roku, późną wiosną i latem, tak aby nie zakwitł. Ścinamy bądź wyrwywamy rośliny na zasadzie selektywnej – wszystkie inne rosnące pod lub wokół rdestowca rośliny pozostawiamy na swoich miejscach. Pozwala to na swoiste promowanie rozwoju pozostałych roślin, w tym małych drzew i krzewów. Pierwsze efekty tych prac zaobserwowaliśmy w tym roku. Rdestowiec nie zwiększa zajętego arealu i traci na sile ekspansji, a miejscami wręcz wycofuje się.

Najbardziej rozpowszechniony w Polsce jest obecnie



Najbardziej rozpowszechniony w Polsce jest obecnie rdestowiec japoński (znany również jako ostrokończysty), o charakterystycznych, dużych liściach

rdestowiec japoński (znany również jako ostrokończysty), o charakterystycznych, dużych liściach. Pozostałe, również niebezpieczne, pojawiające się w Polsce gatunki to rdestowiec sachaliński oraz forma pośrednia obu – rdestowiec pośredni, zwany również czeskim.

Warto pamiętać, że wprowadzenie do środowiska gatun-

ków obcych jest zabronione, a na jego import, hodowlę, rozmnażanie i sprzedaż konieczna jest zgoda Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Raz wprowadzony do środowiska gatunek, bardzo trudno usunąć. I odwrotnie, gatunek raz wyparty przy gatunki inwazyjne, bardzo trudno przywrócić. (eco)

Wyższe progi w programie

Od dnia 16 sierpnia 2021 r. wprowadzono zmiany w programie „Poprawa jakości powietrza w najbardziej zanieczyszczonych gminach – pilotaż” na terenie Gminy Pszczyna. Podobnie, jak w programie „Czyste Powietrze”, NFOŚiGW podwyższył progi dochodowe uprawniające do skorzystania z podwyższonego dofinansowania na wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej wielorodzinnych budynków mieszkalnych (od 3 do 20 lokali). Od 16 sierpnia br., dla gospodarstw jednoosobowych próg dochodowy wynosi 2189 zł (wcześniej 1960 zł – wzrost o 229 zł), a dla wieloosobowych

– 1564 zł na osobę (wcześniej 1400 zł – wzrost o 164 zł). Ponadto - w części dotyczącej wspólnot mieszkaniowych – zrezygnowano z wymogu wykonania ekspertyzy ornitologicznej i chiropterologicznej (dokumenty dotyczące ewentualnej obecności ptaków lub ich siedlisk, a także nietoperzy) przed złożeniem wniosku o dofinansowanie. Ten wymóg ograniczał wiele wspólnot mieszkaniowych, co uniemożliwiało złożenie wniosku o dofinansowanie. W przypadku tej grupy beneficjentów, wspomniane ekspertyzy będą konieczne, ale dopiero na etapie złożenia wniosku o płatność. (eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

WODZISŁAW ŚL. Z ziemi wydobywa się dym, czemu towarzyszy bardzo silnie odczuwalny fetor. Są w końcu tabliczki informujące o tym, że ten teren jest niebezpieczny. Część mieszkańców Wodzisławia Śl., szczególnie tych zamieszkujących dzielnicę Jedłownik, z niepokojem patrzy na pogórnictwo przy ul. Górniczej. Wracamy do sprawy, którą kilka miesięcy temu opisywaliśmy na łamach Nowin Wodzisławskich.

WIOŚ: brak właściwości

Skontaktowaliśmy się z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska (WIOŚ) w Katowicach. Zapytaliśmy, czy prowadzone były z ich strony jakiegokolwiek działania, kontrole, czy inspekcje w związku z zapożarowanym terenem przy ul. Górniczej. Okazuje się, że... nie. – Do zadań Inspekcji należy kontrola podmiotów korzystających ze środowiska w rozumieniu ustawy Prawo Ochrony Środowiska – przekazuje nam zastępca Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Katowicach Andrzej Holecki. Na zapożarowanej działce nie jest obecnie prowadzona żadna działalność. – Stwierdziłem zatem brak właściwości Organu Inspekcji Ochrony Środowiska w niniejszej sprawie – dodaje Andrzej Holecki.

Inny urząd rozwiąże problem?

W odpowiedzi na nasze zapytania zastępca Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Katowicach przekazał nam, że w związku ze sprawą zwrócił się do m.in. prezydenta Wodzisławia Śl. Mieczysława Kiecy o przekazanie informacji dotyczących problemu przy ul. Górniczej. Ten miał poinformować, że w latach 70. ubiegłego wieku zostały zdeponowane tam odpady w postaci skały płonnej, powstałe z procesu technologicznego związanego z pogłębieniem szybu „Jedłownik II”. W związku z powyższym zgłosił do starosty wodzisławskiego potencjalnie historyczne zanieczyszczenie powierzchni ziemi działki. – Działania prowadzące do remediacji terenu potencjalnie historycznie zanieczyszczonego należą do kompetencji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska – zwrócił uwagę Andrzej Holecki.

RDOŚ: nie możemy wszcząć postępowania

W świetle tych informacji skontaktowaliśmy się z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środo-

NA DZIAŁCE POŁOŻONEJ PRZY UL. GÓRNICZEJ W WODZISŁAWIU ŚL., TUŻ ZA SZYBEM „JEDŁOWNIK II”, WCIĄŻ TLI SIĘ OGIEŃ. OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE PRÓŻNO SZUKAĆ URZĘDU, CZY INSTYTUCJI, KTÓRE PROBLEM Z ZAPOŻAROWANIEM TERENU BY ROZWIĄZAŁY.

Problem z dymiącą pogórnictwem ziemią



▲ Z wnętrza terenu wydobywa się dym, odczuwalny jest silny fetor

wiska (RDOŚ) w Katowicach. Rzecznik prasowy Łukasz Zych potwierdził nam, że prowadzenie postępowań w zakresie historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi należy do kompetencji RDOŚ. – W odniesieniu do wspomnianego terenu nie dysponujemy informacjami ani dokumentami, które pozwoliłyby na wszczęcie takiego postępowania. Zważając na to, że mamy

do czynienia w tym przypadku, nie spełniają definicji powierzchni ziemi określonej w ustawie o Ochronie środowiska – poinformował nas.

Działania starostwa

Przypomnijmy, że w związku ze stwierdzonym zapożarowaniem działki przy ul. Górniczej Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. podjęło próbę rozwiązania środowiskowego

▼ W marcu przy zapożarowanej działce przy ul. Górniczej postawione zostały trzy tabliczki informujące, że teren jest niebezpieczny



problemu. W 2019 r. powiatowi urzędnicy nałożyli na Spółkę Restrukturyzacji Kopalń (SRK) w Bytomiu, obowiązek ograniczenia oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia oraz przywrócenia środowiska do stanu właściwego. – Wyszliśmy z założenia, że jeżeli przez kilkadziesiąt lat branża górnicza wykorzystywała tę nieruchomość do składowania odpadów eks-

ploatacyjnych, będzie poczuwać się do odpowiedzialności za powstały problem. Skoro zaś KWK „Anna”, która według ustaleń naszego wydziału ochrony środowiska była ostatnim właścicielem terenu górniczego w tym rejonie, nie istnieje, jej prawa i obowiązki będzie realizować SRK – wyjaśniał nam kilka miesięcy Wojciech Raczkowski, kierownik biura komunikacji społecznej

i informacji.

Od wydanej przez starostwo decyzji SRK złożyła odwołanie. Spółka w uzasadnieniu swojej decyzji podnosiła, że w trakcie przejmowania zlikwidowanej kopalni „Anna” w wykazie nieruchomości nie znajdowała się obecnie zapożarowana działka. Wprawdzie przyznała, że zgromadzone na nieruchomości odpady, pochodzą z procesu technologicznego związanego z pogłębieniem szybu „Jedłownik II”, ale równocześnie wskazywała, że w skład przejętych składników materialnych i niematerialnych po KWK „Anna”, nie weszły zapożarowana nieruchomość oraz odpady wydobywcze znajdujące się na niej.

Decyzja starostwa została przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchylona i przekazana do ponownego rozpatrzenia. W efekcie 15 stycznia 2021 r. starostwo wydało decyzję umarzającą jako bezprzedmiotowe postępowanie administracyjne wszczęte z urzędu. Jak tłumaczył nam Raczkowski, wydając orzeczenie, wzięto pod uwagę kilka przesłanek, m.in. fakt, że na zapożarowanej nieruchomości nie jest wykonywana obecnie żadna działalność przez podmiot korzystający ze środowiska, powodująca powierzchnię aktywność termiczną obiektu – w efekcie nie występują przesłanki dla zastosowania normy prawnej zawartej w Prawie Ochrony Środowiska.

Są tabliczki, nie ma właściciela

W marcu wodzisławskie Biuro Zarządzania Kryzysowego podjęło działania zmierzające do ograniczenia dostępności do zapożarowanego terenu, który jest ogólnodostępny, gdyż nie jest w żaden sposób ogrodzony. – Postawiliśmy trzy tabliczki informujące o tym, że ten teren jest niebezpieczny – mówiła nam wówczas kierownik Biura Beata Drzeniek. – Są to działania prewencyjne. Działka jest terenem prywatnym dlatego nic więcej zrobić nie możemy – dodała. Co ciekawe nie wiadomo kto właścicielem tego terenu de facto jest. Z zapisów księgi wieczystej dawnej, wynika, iż właścicielami nieruchomości są rolnik Nikolaus (Mikołaj) S. i jego małżonka Anna T. Wpis jest jednak z 15 stycznia 1894 r., zatem dzisiaj potencjalnymi właścicielami bądź właścicielami są spadkobiercy tych osób. Do stwierdzenia tego faktu potrzebne jest jednak przeprowadzenie postępowania spadkowego, które nie zostało wykonane. (jmk)

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Maryja i Stefan Kardynał Wyszyński

Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata przedstawia



Nienawiścią nie obronimy naszej Ojczyzny, a musimy jej przecież bronić. Brońmy jej więc miłością! Naprzód między sobą, aby nie podnosić ręki przeciw nikomu w Ojczyźnie, w której ongiś bili nas najeźdźcy. Nie możemy ich naśladować. Nie możemy sami siebie poniewierać i bić. Trzeba spróbować innej drogi porozumienia – przez MIŁOŚĆ, która sprawi, że cały świat, patrząc na nas będzie mówił: „Oto, jak oni się miłują”. Wtedy dopiero zapanuje upragniony pokój, zgoda i wzajemne zaufanie.” Słowa te wypowiedział przyszły błogosławiony człowiek, kapłan, Polak Kardynał Stefan Wyszyński w Niepokalanowie, w kwietniu 1969 roku. Przyszło mu sprawować urząd w czasie bardzo trudnym dla Polski. Prymas jednak od początku upatrywał w Tej, która jest w stanie zwyciężyć głowę węża, dlatego nadano mu tytuł namiestnika Matki Bożej Królowej Polski. 12 września w Warszawie zostanie ogłoszonym błogosławionym Kościoła w świecie.



brewiarza. 26 września w nocy przewieziono prymasa do Rywałdu i osadzono w klasztorze pokapucyńskim, gdzie na ścianie celi własnoręcznie wydrapał stację Drogi Krzyżowej. 12 października 1953 roku Prymas został przewieziony do Stoczka k. Lidzbarka Warmińskiego. Tam dokonał duchowego aktu oddania się Matce Bożej i pełnego zawierzenia JEJ swego losu. 6 października 1954 roku został przewieziony do Prudnika, gdzie zrodził się pomysł odnowienia ślubów króla Jana Kazimierza. 28 października 1955 roku, został przewieziony do Komańczy, gdzie napisał tekst „Ślubów Jasnogórskich”. 28 października 1956 roku Prymas wrócił do Warszawy. Przewożony z miejsca na miejsce, ściśle pilnowany i kontrolowany, nie stracił w sobie ducha modlitwy i odwagi w dawaniu świadectwa pobożności. Na jego biurku zawsze stał Chrystus Miłosierny z napisem: „Jezu Ufam Tobie”. Pokój w sercu przynosiły mu właśnie te słowa... JEZU UFAM TOBIE. Ważne sprawy i intencje nieustannie polecał Matce Bożej.

Niewątpliwie ostatnie dni prymasa stały się dla wszystkich swoistą lekcją pokory. Sam siebie uważał za pyłkę historyczny. Tuż przed śmiercią poinformował biskupów, że nie zostawił żadnego testamentu. Prymas Stefan zmarł 28 maja 1981 r. w uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego o 4.40.

Napisano o nim: „Był to Polak wielkiego serca, który ukochał Ojczyznę z całą jej przeszłością, i który widział jej przyszłość w ręku Boga i Matki Najświętszej. Był świadomy, że

nazywano go „Prymasem Maryjnym”. 8 grudnia 1953 roku dokonał aktu oddania się Maryi. To był jeden z najważniejszych dni jego życia – oddał się bowiem przez ręce Najlepszej Matki w całkowitą niewolę Chrystusowi Panu, czyli przez Maryję – samemu Bogu.

Te słowa zaś wypowiedział kard. Wyszyński w czasie ostatniego przemówienia do episkopatu w maju 1981 r.: „O sobie nic nie mówię, bo wiem, że Matka Boża może zrobić wszystko, ale ja jestem JEJ niewolnikiem i zawierzyłem JEJ na wszystkie strony. Same uczucia wdzięczności. Do nikogo najmniejszego żalu. Na nikim najmniejszego zawodu, wszystkim pozostawiam moje serce, które nie zabiera ze sobą żadnego zastrzeżenia w stosunku do żadnego z biskupów, do kapłanów i ludu Bożego. Wszystkie nadzieje, to Matka Najświętsza. I jeżeli jaki program – to ONA! Jego dewizą biskupią było wezwanie: „Soli DEO” – tylko Bóg! Potem dodał do niej określenie „per Mariam” – przez Maryję! To dodawało mu zawsze siły, odwagi, wytrwałości i niezachwianej nadziei, wiedział bowiem, że nie da się uchronić Kościoła bez nadprzyrodzonego wsparcia. Dlatego też często powtarzał zdanie prymasa Hłonda: Zwycięstwo gdy przyjdzie, przyjdzie przez Maryję!”. W Stoczku otuchy dodawały mu słowa: „Wszystko postawiłem na Maryję i Maryja jest dana dla obrony narodu polskiego”. 12 września 2021 roku w Warszawie – kardynał Stefan Wyszyński zostanie ogłoszonym błogosławionym – Kościoła Katolickiego.

Proste życie

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli, był drugim dzieckiem Stanisława i Juliany. Ojciec pracował jako organista w parafii. W 1910 roku po urodzeniu szóstego dziecka umarła jego matka. Już jako młody chłopak, mając 16 lat, postanowił wstąpić na drogę powołania kapłańskiego we Włocławku. Święcenia kapłańskie otrzymał 3 sierpnia 1924 roku, w dniu swoich 23 urodzin, w

Kaplicy Matki Bożej. W tym dniu zakrystian powiedział do niego: „Proszę Księdza, z takim zdrowiem to chyba raczej trzeba iść na cmentarz, a nie do święceń”. Stefan Wyszyński rzeczywiście był bardzo słaby, tylko miłosierne oczy Matki Najświętszej prowadziły go.

Po zakończeniu wojny ks. Wyszyński wrócił do Włocławka, gdzie reorganizował seminarium duchowne i pełnił obowiązki rektora. W 1946 roku został mianowany

biskupem lubelskim. Święcenia biskupie otrzymał z rąk kardynała Augusta Hłonda – prymasa Polski – 12 maja 1946 roku na Jasnej Górze. W 1953 roku otrzymał nominację kardynalską. Jako jedyny polski kardynał brał udział w czterech konklawe i był również jedynym przedstawicielem Europy Wschodniej w 1963 roku. Po śmierci prymasa Hłonda Stefan Wyszyński został prymasem Polski. Od tego momentu życie jego było pod

stałą kontrolą. 5 lutego 1949 roku próbowano zamachu na jego życie. Przez całe życie prymas szedł drogą pokoju, nie czuł nienawiści do swoich prześladowców.

Więzienie

25 września 1953 roku zniechęca, w późnych godzinach nocnych, w Warszawie, przy ulicy Miodowej, prymas został aresztowany i uwięziony. Na znak protestu nie zabrał ze sobą niczego oprócz różańca i

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Pies profesora Tutki		Stosunek zysków i strat		AC ..., klub Liga z Napoli		Krytyczna uwaga Zroszone potem		Do rozwiązania		Cło rogatekowe Blisko Lichenia		Baggins, hobbit Tolkiena Egiptski mau		Paliwo w dawnej lampie	
Mieszkaniec dawnej Etiopii						32		11		Nie nadaje się do remontu		10		20	
Płat rybiego mięsa						Wcina się w ład				Impreza wiedz m Trunek ryżowy		W parze z Ewą		Biblijny korab	
3				6		Merda nim Azor				16					
Pan, co gubił okulary				But z łyka, chodak		Harcerska na mundurku Goni za nim dorobkiewicz		4		Tańcząca Duncan				Asnyk lub Norwid	
Okres letnich upałów						Zarost modny w latach 70.				Kolega, towarzyszy Irving, pisarz amerykański				Cieńsza od dratwy	
Ostry zęb tygrysa												15		21	
31				27		Inna nazwa kosza				Dawna miłość Góry Ormian		Drewniana okleina		Badany przez astronoma	
Więcej niż zachwyt		Cyfrowe zadanie logiczne		Singer, prozaik, noblista		Wodzi pisklętą ... lekcji		Niszczy wspólne dobro				Element czapki wojaka			
Pisze szkice literackie		18		wroć!", książka Knighta		Biała na piwie		26		Dog lub pudel Kolberg, znany badacz folkloru		19			
Miasto na Pomorzu Rocky, filmowy bokser				Jakub, b. czeski skoczek		Odbiera bodźce				Ammann, skoczek Piękno, uroda ... Paul Sartre		Czczą go Indianie		Kara służbowa	
Groźny wirus				2		Stado owiec na hali		23		USA - dolar, Rosja - ?		24			
Drzewo				Stolica Turcji						Imię ż. Napój w kubku					
		Mocny sznurek		W nim chowane binokle		Mrzonka, urojenie				12		Mechata tkanina		Węgrzy lub Polacy	
Dodatnia strona czegoś				25		W bajce pełna mleka		28		... z Lukki, święta		Bezwonny gaz, C ₂ H ₆			
Część dzielnicy				Ogół dzieł pisarza		Bob, noblista Reżyser „Cwału”				Wybitny kompozytor niemiecki		Daleko jej do „szatana”			
Codzienne pismo				5		W bajce pełna mleka				Imię ż. Napój w kubku		Trias, jura, ...		9	
Przekształcenia				David, austriacki piłkarz, obrońca Higashi, japoński skoczek		Ogrywana, uprawiana 500 arkuszy				17		Atrybut starca		Pobiera świadczenia	
Znane stacja radiowa						Na prochy zmarłego		1		Rzadkie imię męskie		Cyfra bez wartości		Broń palna, dział	
13												30		29	
Marka klocków Rządził Egiptem				22		Głos morza w muszli				Greckie miasto córami słynące					
Strumień, rzeczka		Szatany, czarty, diabły								Kwiat górski				8	
7										14					
... Gold, aferowy parobank		Ma białe kwiaty													

HUMOR



Ciocia zwraca się do siostrzeńca:

- Podstaw rączką Jasiu, nasypię ci orzeszków.
- Proszę raczej dać tatusiowi!
- Tak bardzo kochasz tatusia?
- Nie o to chodzi!!!! Tatuś ma większą rękę



Babcie rozmawiają o swoich wnukach.

– Mój będzie ogrodnikiem, cały dzień siedzi w ogródku i grzebie w ziemi.

– Mój będzie lekarzem, cały dzień bandażuje lalki.

– A mój będzie pilotem, cały dzień macza szmatę w benzynie, wacha ją, uśmiecha się i mówi: „Babciu, ale odłot...”



– Baco, macie takiego małego pieska i wieszacie na furtce napis: „Uwaga pies!”?

– A bo mi go już 3 razy zdeptali



Poniedziałek, siódma rano. W tramwaju ścisk. Nagle wśród stłoczonych ludzi ktoś woła:

– Czy jest tu lekarz?!

– Jestem! – krzyczy pasażer z daleka i przyciska się przez tłum. Gdy lekarz dochodzi do wołającego, ten pyta:

– Choroba gardła na 6 liter?



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Ten tydzień dla Baranów będących w związku nie będzie łaskawy. Związki, które od dawna kulały może czekać czas próby. Baran zadecyduje o rozstaniu bądź chwilowej rozłące z partnerem. Odczujesz niemożność dopasowania się do partnera, dlatego zechcesz ten czas spędzić w samotności.

BYK 21.04 – 20.05

Byki czeka czas niepewności i niezdecydowania, a będące w związku będą starały się uświadomić partnerowi jaka jest ich rola w tej relacji. Nie podoba im się zepchnięcie przez partnera ich osoby do roli wasala.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

U Bliźniąt będących w związku zapowiada się burzliwa atmosfera. A im bardziej będziecie zdawać sobie sprawę ze swoich błędów, tym bardziej będziecie zapalczywi w stosunku do partnera i będzie szukać okazji do zwady. Przemysł Bliźniaku czy tak się zachowując zyskujesz w oczach partnera.

RAK 22.06 – 22.07

Możesz uznać, że słowa wypowiediane przez Twoją drugą połowę bywają puste i wcale nie mają potwierdzenia w jej czynach. Ale czy aby na pewno Raku? Pomyśl, czy nie oczekujesz zbyt wiele poświęcania od drugiej osoby. A może tylko zadreczasz się negatywnymi myślami, bo boisz się stracić miłość.

LEW 23.07 – 22.08

Lwie, popełniasz błąd, ostatnio za bardzo miałeś potrzebę dominacji w związku, przez co Twój partner czuł się osaczony. W tej sytuacji konieczne są ustępstwa, a koniec tygodnia spędzicie na uroczej kolacji tylko we dwoje.

PANNA 23.08 – 22.09

Warto zająć się też sferą duchową w związku, oboje z partnerem dawno straciliście cel tego związku i właściwie trudno Wam rozpoznać na czym tak naprawdę zależy wam obojgu: na romantyczności czy praktyczności?

WAGA 23.09 – 22.10

W związkach czeka obojętność, pustka i chłód uczuć, ale tylko na początku tygodnia. Wago, widać, że świadomie będziesz się izolować od partnera, okazywać mu swoją niechęć, ale będzie też w Tobie chęć zmiany sytuacji i zorganizujesz Wago na weekend wspólny wypad we dwoje w celu naprawy relacji.

SKORPION 23.10 – 21.11

Skorpiony będące w związku czeka pogodny i serdeczny nastrój. Widać, że będziesz czuł szczególny spokój Skorpionie, dzięki odwzajemnionej miłości swego partnera. Ten tydzień będzie szczególnie udany a młodym Skorpionom przyniesie szansę na powiększenie rodziny.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Strzelce czeka okres pełen napięć wynikłych wskutek przeżytego wcześniej nieszczęścia, jednak będziesz Strzelcu starał się za wszelką cenę złagodzić i zredukować skutki następstwa poniesionej klęski i ponownie odbudować wiarę i zaufanie w Wasz związek.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Koziorożec będący w związku może mieć powody do niepokoju, wskutek pojawienia się kogoś z przeszłości w obecnym życiu jego drugiej połowy. Zachowaj ostrożność i delikatnie obserwuj partnera bo może on przeżył malutki romans wracając wspomnieniami do przeszłości.

WODNIK 20.01 – 18.02

Dla młodych Wodników przychodzi czas na zmiany w rodzinie. Stabilizacja materialna jaka się u Was pojawi, przyniesie czas bezpieczeństwa założenia rodziny. Zbyt długi już Wodniku unikałeś podejmowania decyzji o zmianach w tym kierunku.

RYBY 19.02 – 20.03

Ryby będące w związku mogą przeżywać kryzys, ale mimo istniejących trudności oboje z partnerem będą się wspierać wzajemnie by pokonać gnębiące ich niepowodzenie. Oboje będziecie starać się utrzymać związek za wszelką cenę a pomyśl Rybo czy chwilowe odosobnienie nie byłoby lepszym rozwiązaniem?

Siedlisko dla kogoś

W niej dętka

Oficer na okręcie

Budynek do rozbiorów

Dramat z jednym aktorem

Imię Collins

... Przybora, satyryk

Wysyp urodzeń potocznie

333 na drzwiach

Mebel do leżenia

1/2 ćwierćnuty

Belzebub

Pauza

Imię ż.

Rabat cenowy

Cześć, czołem

Wrażliwy na zmiany pogody

Płyn do prania wełny

Elegant, modniś

Pląca za pracę

Mieszkaniec Chin

Wimik silnika

Lider U2

...Zdrój, kurort

Komedia

Pragnie dżdżu

Kraina na kresach

Wróżba, znak

Róg, węgiel budynku

9

Wykładany na półki sklepu

Spiętrza wodę rzeki

15

Pamiętnik internauty

Mount szczyt

Brytyjska agencja prasowa

Roger lub Demi

Sieć księgarń

Imię Axera, reżysera

19

Dochody i wydatki

Dzielnica w stolicy

Imię dla Węgry

Mysi wrzask

Otaczała gród

Imię ż.

Rabat cenowy

Srebrna moneta w trosie

Party dla VIP-ów

Sposób odżywiania się

1

Od zmierzchu do świtu

Jean, aktor

Nikoła, inżynier

Todorczuk-Perchuć

Samolot hiszp.

Rywal Pumpy

30

Jerzy, aktor („Lalka”)

Morski ludojad

Dowodzi nią generał

Śpiewa „Żyj kolorowo”

27

Indianin lub fryzura

Element gazo-ciągu

11

2

Wzorowany na notebooku

Buty wędkarza

Dyscyplina, karność

Filmowe zdjęcie aktora

Koniec kanału, rury

„Dzieło” kapusia

Jules, pisarz

33

Niebywała rzecz, cudo

Rynkowy rywal Winiar

Niewielka kwota pieniędzy

Duże miasto Boliwii

... Villa, ang. klub piłkarski

25

Dzienny zarobek kupca

Piwna przy-prawa

8

Polski zespół rockowy

Staroż. kraj z Niniwą

24

Nadaje kierunek w modzie

Gary, angielski piłkarz

5

Kaspijski port

Np. niedzielna suma

18

35

32

34

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Jest to czas na podróż w głąb siebie i zastanowienie się czego pragnie twoje serce. Twoje marzenia mają szansę na realizację. Zachowaj spokój a wszystko pójdzie dobrze.

BYK 21.04 – 20.05
Nowe spotkania i nowi ludzie sprawią, że poczujesz się jak szczęśliwe dziecko otoczone miłością. Nie podejmuj teraz impulsywnych decyzji. Dzięki nowemu spojrzeniu odnajdziesz równowagę.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Przed Tobą nieuchronne pozytywne zmiany. Podchodz do tego spokojnie i z zaufaniem – nie musisz od razu gnać przed siebie, ale przygotuj się. W środę nieoczekiwane spotkanie z Wagą.

RAK 22.06 – 22.07
Rób plany na przyszłość z uwzględnieniem długofalowych możliwości. Czasy pełne wyzwań są już za tobą. Partner pomoże ci celebrować zwycięstwo i pozwoli patrzeć w przyszłość z optymizmem.

LEW 23.07 – 22.08
Masz wrażenie, że wszystko stoi w miejscu, ale to stan przejściowy. Wykorzystaj dodatkowy czas do przemyślenia swoich strategii. Być może będziesz musiał wyjść poza przyjęte normy.

PANNA 23.08 – 22.09
Nadszedł czas poszerzenia kręgu swoich przyjaciół. Pomoże Ci to pokonać wszelkie blokady. Randka w środku tygodnia to początek wspaniałej przygody nie tylko miłosnej, ale i zawodowej.

WAGA 23.09 – 22.10
Ciekawa propozycja zawodowa może być początkiem kariery, o której zawsze marzyłeś. W miłości bez uniesień, ale odrobina spokoju nie zaszkodzi.

SKORPION 23.10 – 21.11
Stwórz szczegółowy plan dotyczący tego, jak masz zamiar dalej postępować. Następnie w sposób łagodny, ale stanowczy czuwać nad jego realizacją. Ruszaj przed siebie i zrealizuj marzenia.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Zebrałeś już wystarczająco doświadczeń, aby otworzyć serce na miłość. Teraz możesz rozwinąć skrzydła i bezpiecznie dawać i przyjmować uczucia. Cokolwiek zrobisz osiągniesz sukces.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Świat stoi przed Tobą otworem. Może warto się zastanowić, czy coś zmienić w pracy? Zobacz czy tu gdzie jesteś masz jeszcze coś do zrobienia. To dobry czas na zmiany.

WODNIK 20.01 – 18.02
Lubisz pracować i osiągasz sukcesy, ale jeszcze więcej zadowolenia i spełnienia przyniesie Ci praca w grupie. Podejmij to wyzwanie, a zobaczysz, że cała siła, jest w grupie.

RYBY 19.02 – 20.03
Jeśli tylko możesz, to zrób sobie zasłużony odpoczynek. Tu nie ma zmian i niczego pilnować nie musisz. Wrócisz do pracy z nowymi pomysłami i świeżym spojrzeniem na to, co cię otacza.

opracowała Lety • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

W szkole:
– Hej, ty tam, pod oknem – kiedy był pierwszy rozbiór polski? – pyta nauczyciel.
– Nie wiem.
– A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
– Nie pamiętam
– To co ty właściwie wiesz? Jak

chcesz zdać maturę?
– Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam.
Kierownik sklepu poucza praktykanta – sprzedawcę:
Powinieneś być bardziej skupiony na pracy. Klient prosił pięć ciastek a ty zapakowałeś mu sześć. W ten sposób puścisz sklep z torbami.
– Spokojna głowa szefie. Skasowałem go za siedem ciastek

– Córzuś, idź do sklepu po kisiel.
– A magiczne słowo, tatusiu?
– Internet odłączył!
– Już lecę!
Wieczorem w szpitalnej świetlicy pielęgniarka podchodzi do jedyne-go pacjenta, który jako jedyny nie spał, tylko oglądał telewizję.
– Proszę przestać oglądać telewizję. Już późno! Teraz idziemy do łóżka.

– A jak nas ktoś przytąpie?
Sędzia prowadzi pierwszą w swoim życiu rozprawę. Oskarżonym jest mężczyzna, który pędził bimber. Sędzia waha się jaki wydać wyrok, ogłasza przerwę i dzwoni do Zdzicha, doświadczonego kolegi:
– Słuchaj Zdzisiu, mam tu gościa który pędzi bimber. Jak myślisz, ile mam mu dać?
– Hmm, 20 zł za litr i ani grosza więcej!

Żona świeżo po kursie prawa jazdy prowadzi samochód: – Spójrz Edek, co za ludzie! Ten facet już od minuty biegnie przed maską naszego samochodu. Zupetnie jakby chciał, żebym go przejechała.
Co mam zrobić? – Zjedź z chodnika.

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup aut, Racibórz, 664-087-328. Dojazd do klienta. Gotówka od ręki. Najlepsze ceny.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Sprzedam bronę talerzową, szer. 2,5 m, stan bardzo dobry, +wspornik z osią płaską, 507-592-776.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczka na sam dowód osobisty, bez zdolności, z dojazdem. Tel. 500-853-100.

MATRYMONIALNE

• Skutecznie łączymy ludzi w pary. Oferty w wieku 22-87 lat., www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

• Atrakcyjna wdowa 60+ poszukuje pana z wyższym wykształceniem, bez nałogu do stałego związku. Oferta bezpłatna. Zapraszamy 730-251-897. Zolyty.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Krakowie, 51 m kw., dobre położenie i dobra komunikacja miejska, 602-701-331.

• Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie. Racibórz, 8 piętro, po remoncie, 71 mkw. Dodatkowo balkon 6 mkw. Tel. 788-722-607.

KUPIĘ

• Kupię mieszkanie oraz garaż w Raciborzu lub Kuźni Raciborskiej. Zapraszam do kontaktu, tel. 501-875-209.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVp., Racibórz, Żorska, 607-578-672.

• Do wynajęcia kawalerka 36 m kw., ul. Katowicka w Raciborzu, 502-288-081.

• Racibórz 25 m kw. pokój umebł. kuchnia nie umebł. c.o. Czynsz: 570 zł + media, kaucja – 1200 zł. Okres wynajmu min. 1 rok. tel. 784-573-035, edh@interia.eu.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Euro Labora Racibórz (14601) – praca za granicą – już 10 lat na rynku – zadzwoń: 32-417-20-56.

• Firma zatrudni opiekunki/ów do pracy w Niemczech, atrakcyjne zarobki, tel. 77-403-27-55, 518-187-355, 533-017-907.

• Poszukuję pracownika do robót remontowo-budowlanych z okolic Raciborza, 697-584-131.

• Zatrudnimy osobę do sprzątnia pokoi hotelowych i restauracji na umowę zlecenie, tel. 32-421-32-73.

• Zatrudnimy kierowcę kat C+E. Transport międzynarodowy. Szczegóły pod nr tel. 502-775-009.

• Potrzebna opiekunka od zaraz do starszej pani w Wodzisławiu Śląskim, tel. 663-716-115.

POSZUKUJĘ PRACY

• Szczęść Boże. Szukam pracy w charakterze gospośi w domu parafialnym jako pomoc kuchenna. Mam długoletnie doświadczenie w restauracji. Helena, tel. 601-160-324.

RÓŻNE

• Sprzedam rower męski z przerzutką SHIMANO (3x6), 502-288-081.

• Kupię stare motory, motorowery, traktory, zegary, zegarki, militaria, bagnety i inne starocie, tel. 663-125-597.

USŁUGI

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner. Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129c. tel. 603-512-269 lub 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplenie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Mp-Elektro wykona instalacje elektryczne, odgromowe, montaż monitoringu, alarmu, napędu do bram, wideodomofonu, usługi rtv-sat, fotowoltaika. 509-653-167.

ZDROWIE**DERMATOLOGIA**

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• Rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy bez kolejki. Zaprasza Medhouse Diagnostyka. Konieczna uprzednia rejestracja. www.diagnostyka.medhouse.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja: 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

ZWIERZĘTA

• Oddam rasowego szczeniaka (owczarek niemiecki krótkowłosy) odrobaczony, zaszczepiony. Zdjęcie wysyłam na maila, tel. 601-317-156.



Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Kościuszki 32 A czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00 Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • nieruchomości – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 15 zł | • usługi – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • nauka – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • noclegi – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • różne – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

KARUZELA TRANSFEROWA - część 3

Zespoły raciborskiej i rybnickiej B klasy również dokonały sporej liczby transferów. Bieżący materiał zawiera informacje o zmianach kadrowych na tym szczeblu rozgrywek.

B klasa (Podokręg Racibórz)

LKS OCICE RACIBÓRZ

PRZYBYLI: Konrad Świstowski (Krzanowice), Michał Sochiera (Zgoda Zawada Książęca), Radosław Guterwil (Markowice), Karol Mainusch (Gamów).

UBYLI: Denis Grud (Grzegorzowice), Dawid Luda (Studzienna II).

LKS 07 MARKOWICE

PRZYBYLI: Jacek Depta (Raszczyce), Krzysztof Złoczowski (Zgoda Zawada Książęca), Andrei Usik (Pietraszyn), Łukasz Stecko (wolny zawodnik), Patryk Luda i Patryk Przybyła (z drużyny juniorów).

UBYLI: Tomasz Derkowski (Lyski), Nikodem Urbas (Start Pietrowice Wielkie), Radosław Guterwil (Ocice Racibórz), Radosław Woźniak (Zabełków), Andreas Goszczycki (Rozumice), Dawid Gmitruk, Marek Jasny, Ryszard Jasny, Krystian Murawski, Tomasz Pendzich, Mateusz Demianiuk, Krzysztof Tomański i Paweł Balon (nie wznowili treningów).

KS CZARNI GORZYCE II

PRZYBYLI: Daniel Durka (trener), Dawid Siedlaczek (wznowił treningi).

UBYLI: Marcin Pękała (trener).

LKS ZABEŁKÓW

PRZYBYLI: Dawid Juzek (Rozwój Betsznica), Tomasz Kunatowski (Górnik Radlin), Radosław Woźniak (Markowice).

UBYLI: Arkadiusz Błokesz (Chałupki).

LKS WYPOCZYNEK BUKÓW

PRZYBYLI: Łukasz Glenc (Odra Nieboczowy), Donat Wojtek i Dawid Sowa (Naprzód Syrynia), Kacper Organiściak (Krzyżanowice – z drużyny juniorów).

UBYLI: Łukasz Mandera (Naprzód Syrynia), Bartłomiej Wojtek (Tworów II), Przemysław Szuścik i Marcin Sowa (kontuzje).

LKS OWSISZCZE

PRZYBYLI: Dawid Hain i Dennis Kustos (Tworów II), Adrian Bozigórski (Krzyżanowice –

z drużyny juniorów), Kamil Tłon (wznowił treningi).

UBYLI: Marcin Francizek i Patryk Grzesiczek (kontuzje).

LKS CYPRZANÓW

PRZYBYLI: Damian Zuber (Grzegorzowice), Łukasz Rusnak, Marcin Starodębski i Adam Muszał (wolni zawodnicy), Mateusz Cebula (wznowił treningi).

UBYLI: Marcel Cygler, Krzysztof Niemietz i Sławomir Kosiński (nie wznowili treningów).

KS PIETRASZYN

PRZYBYLI: Kamil Dziok i Kamil Budka (Czarni Nowa Wieś), Dawid Kotuła (Bojanów).

UBYLI: Andrei Usik (Markowice).

LKS NAPRZÓD 46 ZAWADA

PRZYBYLI: Daniel Tarasiewicz i Olaf Kłosek (Poltent Inter Krostoszowice), Dawid Dąbek (Górnik Pszów), Łukasz Wuwer (Olza Godów), Patryk Melcer i Zenon Rogoś (Strzelec Rzuchów), Robert Weideman (Pstrążna), Patryk Antończyk (Krzyżowice), Łukasz Skrobacz (wolny zawodnik), Adrian Rozmyślak, Patryk Balcar i Rafał Elsner (wznowili treningi).

UBYLI: Dariusz Halszka (Chałupki), Wojciech Szyra (Odra Nieboczowy), Rafał Adamczyk i Dariusz Malcherczyk (Strzelec Rzuchów), Marcin Tront (nie wznowił treningów).

TS GÓRNIK PSZÓW

PRZYBYLI: Dariusz Kłoska i Kacper Ziętara (Górnik Radlin), Szymon Kubala (Olza Godów), Dawid Kabut (Kokoszyce), Dawid Broda i Mateusz Kempa (wolni zawodnicy), Patryk Romanowski i Marcin Koczy (wznowili treningi).

UBYLI: Robert Świerczek (Górnik Radlin), Dawid Dąbek (Naprzód Zawada), Filip Gajewski i Seweryn Głogowski (Naprzód Krzyżkowice).

LKS NAPRZÓD 37 KRZYŻKOWICE

PRZYBYLI: Filip Gajewski i Seweryn Głogowski (Górnik Pszów), Dawid Politowicz (Wicher Wilchwy), Bartosz Krupa (Olszynka Olza), Radosław Złatorz i Przemysław Pilinko (wolni zawodnicy), Marek Fijoł, Radosław

Szymiczek i Daniel Ratajczak (wznowili treningi).

UBYLI: Dawid Biernat (Górnik Radlin), Przemysław Święty (Polonia Łaziska), Paweł Kosiński (Poltent Inter Krostoszowice), Dawid Chłuba (nie wznowił treningów).

LKS GAMÓW

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Karol Mainusch (Ocice Racibórz).

LKS GÓRKI ŚLĄSKIE

PRZYBYLI: Sebastian Flut (Ujazd), Mateusz Tkocz i Michał Gacka (Strzelec Rzuchów), Mateusz Pastor i Mateusz Węglorz (Czarni Nowa Wieś II), Marcin Sadło (Dąb Gaszowice II), Piotr Badura (Unia Racibórz – z drużyny juniorów), Dawid Heliosz, Sebastian Wallach, Mateusz Paprotny i Krzysztof Rek (wolni zawodnicy), Łukasz Machnik (wznowił treningi).

UBYLI: Andrzej Mazurek (Odra Nieboczowy), Konrad Rybak (Rozwój Bełsznica), Krzysztof Cyran (Dzimierz), Mateusz Maciejewski, Paweł Łukoszek, Mateusz Giemza, Kamil Futerski i Mateusz Jureczko (nie wznowili treningów).

LKS ZWONOWICE

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Mateusz Rynkiewicz (Radziejów-Popielów), Wojciech Wacławczyk (Buk Rudy), Przemysław Piechaczek (Dąb Gaszowice II).

LKS ADAMOWICE

PRZYBYLI: Dominik Niewrzoł (Gracz Lyski), Szymon Czogała, Paweł Kula i Mariusz Magda (wolni zawodnicy), Jakub Piórkowski, Tomasz Procek i Jakub Wolnik (wznowili treningi).

UBYLI: Grzegorz Klima, Mateusz Stoś, Dawid Niewrzoł, Dawid Urbaniec i Mateusz Wardęga (nie wznowili treningów).

KS STAŁ KUŹNIA RACIBORSKA

PRZYBYLI: Tomasz Sobeczko (trener), Jakub Radecki (Radziejów-Popielów), Tomasz Mentelski (Dąb Gaszowice II), Grzegorz Hallas, Adam Bukański i Marcin Cyburt (wznowili treningi), Patryk Rybczyński i Piotr Czyszczon (z drużyny juniorów).

UBYLI: Jacek Herok (trener), Paweł Witt (Raszczyce), Wojciech Kilian i Damian Kilian (Zgoda Zawada

Książęca), Łukasz Witt, Łukasz Tolpa, Mateusz Fojcik i Damian Słupina (Pawłów), Maciej Borysiuk (Odrzanka Dziergowice).

B klasa (Podokręg Rybnik)

LKS BOROWIK SZCZĘJKOWICE

PRZYBYLI: Dawid Papierok (Orzeł Jankowice), Mateusz Fuchs (Czerwionka), Krzysztof Żyła i Artur Szala (Rowień), Sebastian Baszak (Płomień Czuchów), Damian Podleśny (Rój), Mariusz Urbańczyk (Halniak Targanice), Dariusz Wita (wolny zawodnik).

UBYLI: Maciej Stopa (Pierwszy Chwałowice), Mateusz Mularczyk, Przemysław Włodarczyk i Damian Podleśny (Ruch Stanowice).

KS WICHER WILCHWY

PRZYBYLI: Jakub Sikora (Gwiazda Skrzyszów), Piotr Skrenik (Olza Godów), Tomasz Brzoza (wolny zawodnik), Wiktor Chłapek, Kamil Cieplik, Dawid Czupryniak, Jakub Jasiński, Mateusz Leśniewski, Wojciech Pasich, Daniel Raczek, Oskar Radziszewski i Mateusz Brański (z drużyny juniorów).

UBYLI: Arkadiusz Robenek (Naprzód Czyżowice), Bartosz Pawelec (Polonia Marklowice), Adam Kozielski (Poltent Inter Krostoszowice), Dawid Politowicz (Naprzód Krzyżkowice).

KS 27 GOŁKOWICE

PRZYBYLI: Sebastian Nowak (Skrbeńsko).

UBYLI: Jonatan Tekieli (Jastrzębie II), Matthieu Dhumerele (Skrbeńsko).

TKKF JEDNOŚĆ GRABOWNIA-GOLEJÓW

PRZYBYLI: Paweł Żurek (Jedność Jejkowice), Maciej Leżoch (Zuch Orzepowice), Leszek Macios (Kamień), Daniel Piekorz (wolny zawodnik).

UBYLI: Mateusz Bennek (Unia Książenice), Patryk Knapik (Sokół Chwałęcice), Jakub Zając i Jarosław Cofalik (kontuzje).

LKS JEDNOŚĆ JEJKOWICE II

PRZYBYLI: Grzegorz Gańczorz (Zuch Orzepowice), Wojciech Ficek (wolny zawodnik), Krzysztof Gańczorz (wznowił

treningi), Zbigniew Dyczka (z pierwszej drużyny),

UBYLI: Kamil Zmonarski (Radziejów-Popielów), Karol Kufieta (nie wznowił treningów).

KS PŁOMIEŃ CZUCHÓW

PRZYBYLI: Wojciech Gudzik (Ruch Stanowice), Daniel Kozielski, Patryk Fleiszok, Damian Halmer i Łukasz Koperski (wolni zawodnicy), Mateusz Śliwiński, Kacper Śliwiński, Michał Czempiel i Sebastian Fereniec (wznowili treningi).

UBYLI: Jan Woźnikowski (Czerwionka), Sebastian Baszak (Borowik Szczekowice), Dariusz Pozór (Ruch Stanowice), Jan Wygaś (Kamień), Kacper Nielaba (Orzeł Stanica), Przemysław Jędrzejczak i Dawid Gierlich (zakończyli grę).

LKS DĄB DĘBIENSKO

PRZYBYLI: Dawid Stokłosa (Czerwionka II), Szymon Knopik (wznowił treningi).

UBYLI: Marcin Mosgalik i Tomasz Smakowski (zakończyli grę).

LKS OLZA GODÓW

PRZYBYLI: Mateusz Kurzydym (Górnik Radlin), Mateusz Kafka (Polonia Łaziska), Kamil Lendzioszek (Zuch Orzepowice), Paweł Maciorowski (Morcinek Kaczyce), Jakub Ferenc i Mateusz Kruczek (wolni zawodnicy).

UBYLI: Łukasz Wuwer (Naprzód Zawada), Marcin Pocialik (Kokoszyce), Szymon Kubala (Górnik Pszów), Piotr Skrenik (Wicher Wilchwy), Dawid Urbaś (Poltent Inter Krostoszowice), Karol Kremer (kontuzja).

KS SZCZERBICE

PRZYBYLI: Krzysztof Cieślik (Jedność Jejkowice), Patryk Kaczmarzyk (wolny zawodnik).

UBYLI: Marcin Przasnek (Zuch Orzepowice).

KP KAMIEŃ

PRZYBYLI: Grzegorz Nowak (Baranowice), Patryk Radyszuk (Ruch Stanowice), Jan Wygaś (Płomień Czuchów), Sebastian Pastuszka (Naprzód Rydułtowy – z drużyny juniorów), Grzegorz Fornalik (ROW Rybnik – z drużyny juniorów), Kordian Bajor (wznowił treningi).

UBYLI: Leszek Romański (Silesia Lubomia), Dawid

Pragnący (Decor Bełk II), Kamil Wieczorek (Ruch Stanowice), Leszek Macios (Jedność Grabownia-Golejów).

KS SYGNAŁY GOTARTOWICE

PRZYBYLI: Mateusz Kutryba (Rymer Rybnik), Łukasz Reinhard (Krzyżanowice), Michał Gwóźdź (Pawłów), Dominik Jóźwiak (Górnik Boguszowice), Grzegorz Furtok (Studzienice).

UBYLI: Robert Dudek (Polonia Marklowice), Dominik Franeczek (Polski Świętów).

KS POLTENT INTER KROSTOSZOWICE

PRZYBYLI: Adrian Rduch i Marek Korytowski (Chałupki), Marek Kłosek (Rozwój Bełsznica), Dawid Grabiec (Odra Nieboczowy), Dawid Urbaś (Olza Godów), Adam Kozielski (Wicher Wilchwy), Paweł Kosiński (Naprzód Krzyżkowice), Marcin Jasiak (wznowił treningi).

UBYLI: Daniel Farasiewicz i Olaf Kłosek (Naprzód Zawada), Łukasz Jackowski (Kokoszyce).

SKF ROWIEŃ

PRZYBYLI: Szymon Topolewski (Żory), Patryk Koczwarą, Mateusz Tkocz, Dawid Ganiek, Dawid Pawlas, Łukasz Fedorowicz, Mariusz Brzoska i Marcin Szweda (wolni zawodnicy), Michał Benisz i Rafał Bocianowski (wznowili treningi).

UBYLI: Krzysztof Żyła i Artur Szala (Borowik Szczekowice), Mateusz Płaczek, Dawid Guziuk i Krystian Zieleźny (zakończyli grę).

KS KLESZCZÓW

PRZYBYLI: Kacper Kawala (Zryw Bąków), Oscar Bolik i Oskar Woźniak (wolni zawodnicy), Dawid Elas, Michael Zamlewski, Michał Hajduk, Konrad Orłowski, Paweł Bizoń, Szymon Pyrak, Ksawery Machnik i Jakub Lada (z drużyny juniorów).

UBYLI: Michał Szczerbak i Adam Brzyskowski (Granica Ruptawa), Piotr Tomecki i Filip Hupka (Baranowice), Dominik Piaskowski i Kacper Sekuła (Górnik Boguszowice), Dariusz Strączek, Jacek Porwisz, Kamil Baron i Marcin Staniek (Krupiński Suszec), Andrzej Skrocki (zakończył grę).

(ak)

Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się KARUZELA TRANSFEROWA – część 4, która zawierać będzie zmiany kadrowe drużyn grających w raciborskiej i rybnickiej C klasie.

I LIGA (PZPN)			
VIII kolejka (10/13.09.2021)			
GKS Jastrzębie – Sandecja Nowy Sącz	0:3	(0:1)	
Zagłębie Sosnowiec – Niepolomice	1:2	(1:1)	
Podbeskidzie B-B – Korona Kielce	2:3	(1:1)	
Arka Gdynia – GKS Tychy	0:1	(0:1)	
Widzew Łódź – GKS Katowice	3:1	(1:0)	
Górnik Polkowice – Odra Opole	1:1	(0:1)	
Chrobry Głogów – Skra Częstochowa	0:1	(0:0)	
Miedź Legnica – ŁKS Łódź	0:2	(0:0)	
Stomil Olsztyn – Resovia Rzeszów		(pn 18:00)	

TABELA			
1. Korona Kielce	8	22	13:4
2. Widzew Łódź	8	19	17:7
3. Miedź Legnica	8	15	11:5
4. ŁKS Łódź	8	14	13:9
5. Podbeskidzie Bielsko-Biała	8	12	11:9
6. GKS Tychy	7	11	6:7
7. Odra Opole	8	11	8:10
8. Chrobry Głogów	7	10	8:5
9. Arka Gdynia	7	10	9:7
10. Sandecja Nowy Sącz	6	10	8:6
11. Resovia Rzeszów	7	9	8:6
12. Skra Częstochowa	7	8	5:7
13. Puszcza Niepolomice	7	7	6:12
14. Górnik Polkowice	7	6	8:13
15. GKS Katowice	7	6	8:14
16. GKS Jastrzębie	8	6	6:12
17. Zagłębie Sosnowiec	8	5	10:13
18. Stomil Olsztyn	6	0	1:10

Zaległe mecze VII kolejki (15/16.09.2021)

Puszcza Niepolomice – Sandecja Nowy Sącz (śr 18:00), GKS Katowice – Arka Gdynia (cz 18:00), GKS Tychy – Chrobry Głogów (cz 20:30), Górnik Polkowice – Stomil Olsztyn (cz 20:30).

IX kolejka (17/20.09.2021)			
GKS Jastrzębie – Zagłębie Sosnowiec (pt 18:00), Resovia Rzeszów – Miedź Legnica (pt 20:30), ŁKS Łódź – Podbeskidzie Bielsko-Biała (sb 12:40), Korona Kielce – Sandecja Nowy Sącz (sb 20:30), GKS Tychy – Widzew Łódź (nd 12:40), Odra Opole – Stomil Olsztyn (nd 15:00), Puszcza Niepolomice – Chrobry Głogów (nd 18:00), Skra Częstochowa – Arka Gdynia (pn 18:00), Górnik Polkowice – GKS Katowice (pn 20:30).			

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
V kolejka (11/12.09.2021)			
Buków – Gorzyce II	2:5	(2:3)	
Owsiszczce – Gamów	3:0	(0:0)	
Markowice – Zawada	3:1	(1:0)	
Zwonowice – Cyprianów	1:3	(0:1)	
Zabełków – Górki Śląskie	2:1	(1:0)	
Pietraszyn – Kuźnia Raciborska	6:3	(2:1)	
Krzykowice – Pszów	0:0		
Adamowice – Ocice Racibórz	1:7	(1:3)	

TABELA			
1. Ocice Racibórz	5	12	22:8
2. Owsiszczce	5	12	15:4
3. Zabełków	5	12	12:4
4. Pietraszyn	5	12	20:13
5. Gorzyce II	5	10	22:9
6. Cyprianów	5	10	13:9
7. Markowice	5	10	9:5
8. Buków	5	7	8:10
9. Gamów	5	6	2:9
10. Pszów	5	5	4:10
11. Krzykowice	5	4	3:10
12. Zawada	5	4	6:16
13. Górki Śląskie	5	3	8:13
14. Kuźnia Raciborska	5	3	8:15
15. Adamowice	5	3	7:20
16. Zwonowice	5	2	7:11

VI kolejka (18/19.09.2021)			
Cyprianów – Krzykowice (sb 13:00), Markowice – Adamowice (sb 13:00), Ocice Racibórz – Buków (sb 13:00), Zawada – Pszów (sb 16:00), Górki Śląskie – Zwonowice (sb 16:00), Kuźnia Raciborska – Zabełków (sb 16:00), Gorzyce II – Owsiszczce (nd 11:00), Gamów – Pietraszyn (nd 15:30).			

TRAMPKARZE C1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
II kolejka (11.09.2021)			
Gracj Lyski – Gorzyce	3:0	(1:0)	
Grzegorzowice – Rudnik	1:2	(0:1)	
Wojnowice – Gmina Lubomia	0:17	(0:7)	
Zaległy mecz I kolejki (08.09.2021)			
Wojnowice – Gracj Lyski	2:13	(1:7)	

TABELA			
1. Gmina Lubomia	2	6	23:2
2. Gracj Lyski	2	6	16:2
3. Rudnik	2	6	10:1
4. Grzegorzowice	2	0	3:8
5. Gorzyce	2	0	0:11
6. Wojnowice	2	0	2:30

III kolejka (18.09.2021)			
Gmina Lubomia – Gracj Lyski (sb 10:00), Rudnik – Wojnowice (sb 10:00), Gorzyce – Grzegorzowice (sb 10:00).			

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)			
VIII kolejka (11/12.09.2021)			
Odra Wodzisław Śląski – Stal Brzeg	2:1	(0:1)	
Piast Żmigród – Pniówek Pawłowice	0:3	(0:0)	
ŁKS Goczałkowice – Carina Gubin	2:0	(1:0)	
Warta Gorzów Wlkp. – Górnik Zabrze II	0:0		
Kluczbork – Gwarek Tarnowskie Góry	1:1	(1:0)	
Ślęza Wrocław – Lechia Zielona Góra	2:0	(1:0)	
Foto-Higiena Gać – Rekord B-B	2:4	(1:3)	
Miedź Legnica II – Jelenia Góra	2:0	(0:0)	
Polonia Bytom – Zagłębie Lubin II	1:2	(1:2)	

VII kolejka (07/08.09.2021)			
Gwarek Tarnowskie Góry – Pawłowice	0:0		
Stal Brzeg – Polonia Bytom	1:3	(0:2)	
ŁKS Goczałkowice – Piast Żmigród	4:0	(2:0)	
Górnik Zabrze II – Miedź Legnica II	1:0	(1:0)	
Rekord Bielsko-Biała – Ślęza Wrocław	3:0	(2:0)	
Carina Gubin – Warta Gorzów Wlkp.	0:1	(0:0)	
Lechia Zielona Góra – MKS Kluczbork	2:0	(0:0)	
Zagłębie Lubin II – Foto-Higiena Gać	2:0	(1:0)	
Karkonosze Jelenia Góra – Odra Wodzisław Śląski		(mecz przełożony na 22.09.2021 roku)	

TABELA			
1. ŁKS Goczałkowice	8	22	16:1
2. Rekord Bielsko-Biała	8	20	18:8
3. Ślęza Wrocław	8	18	23:9
4. Zagłębie Lubin II	8	14	17:13
5. Odra Wodzisław Śląski	7	14	10:7
6. Miedź Legnica II	8	13	14:11
7. Lechia Zielona Góra	8	11	12:11
8. Gwarek Tarnowskie Góry	8	11	9:9
9. Górnik Zabrze II	8	11	8:8
10. Stal Brzeg	8	10	13:12
11. Polonia Bytom	8	10	10:11
12. Pniówek Pawłowice	8	9	9:9
13. Carina Gubin	8	8	5:12
14. MKS Kluczbork	8	8	8:16
15. Foto-Higiena Gać	8	5	6:12
16. Warta Gorzów Wlkp.	8	5	3:11
17. Piast Żmigród	8	5	9:18
18. Karkonosze Jelenia Góra	7	3	5:17

IX kolejka (18/19.09.2021)			
Górnik Zabrze II – ŁKS Goczałkowice (sb 12:00), Stal Brzeg – Miedź Legnica II (sb 12:00), Zagłębie Lubin II – Odra Wodzisław Śląski (sb 13:00), Rekord Bielsko-Biała – Polonia Bytom (sb 14:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Ślęza Wrocław (sb 15:00), Pniówek Pawłowice – MKS Kluczbork (sb 16:30), Lechia Zielona Góra – Foto-Higiena Błyskawica Gać (sb 16:30), Karkonosze Jelenia Góra – Warta Gorzów Wlkp. (sb 17:00), Carina Gubin – Piast Żmigród (nd 16:00).			

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
IV kolejka (11/12.09.2021)			
Czuchów – Godów	2:4	(0:2)	
Kleszczów – Gołkowice	3:5	(0:3)	
Krostoszowice – Kamień	6:1	(2:1)	
Szczekowice – Wilchwy	2:1	(2:0)	
Dębieńsko – Rowień	1:1	(0:1)	
Gotartowice – Jejkowice II	6:1	(4:1)	
Szczerbice – Grabownia-Golejów	4:0	(1:0)	

TABELA			
1. Szczekowice	4	12	10:1
2. Szczerbice	4	9	15:5
3. Gotartowice	4	9	16:7
4. Gołkowice	4	9	14:6
5. Rowień	4	8	11:4
6. Krostoszowice	4	7	12:7
7. Godów	4	7	11:11
8. Wilchwy	4	6	16:11
9. Grabownia-Golejów	4	6	7:7
10. Jejkowice II	4	3	6:15
11. Dębieńsko	4	2	4:10
12. Kamień	4	2	3:10
13. Czuchów	4	0	5:18
14. Kleszczów	4	0	4:22

V kolejka (18/19.09.2021)			
Grabownia-Golejów – Dębieńsko (sb 16:00), Rowień – Krostoszowice (sb 16:00), Wilchwy – Szczerbice (sb 16:00), Jejkowice II – Czuchów (nd 11:00), Godów – Kleszczów (nd 16:00), Kamień – Gotartowice (nd 16:00), Gołkowice – Szczekowice (nd 16:00).			

TRAMPKARZE MŁODSI C2 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
II kolejka (11.09.2021)			
Czernica – Studzienna	8:0	(4:0)	
Krzykowice – Rafako Racibórz	9:1	(4:0)	
Czyżowice – GMKS Nędza	0:10	(0:2)	
Unia Racibórz – pauza			

TABELA			
1. Krzykowice	2	6	13:2
2. Unia Racibórz	1	3	30:1
3. GMKS Nędza	1	3	10:0
4. Czernica	2	3	15:8
5. Rafako Racibórz	2	3	9:16
6. Czyżowice	2	0	1:14
7. Studzienna	2	0	1:38

III kolejka (18.09.2021)			
Rafako Racibórz – Studzienna (sb 9:00), Unia Racibórz – Czyżowice (sb 10:00), GMKS Nędza – Krzykowice (sb 11:00), Czernica – pauza.			

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)			
VI kolejka (11/12.09.2021)			
Decor Belk – Drzewiarz Jasienica	5:0	(4:0)	
Czarni Gorzyce – Czechowice-Dziedzice	1:1	(1:0)	
ŁKS Bestwina – ROW Rybnik	5:1	(3:0)	
Kuźnia Ustroń – Unia Książenice	2:1	(1:0)	
LKS Czaniec – Piast Gliwice II	0:0		
Spójnia Landek – GKS Tychy II	1:1	(1:1)	
Orzeł Łękawica – Czarni-Góral Żywiec	2:0	(1:0)	
Podbeskidzie B-B II – Unia Turza Śląska	1:2	(1:0)	

TABELA			
1. GKS Tychy II	6	14	19:3
2. Decor Belk	6	13	13:5
3. Czechowice-Dziedzice	6	12	11:4
4. Piast Gliwice II	6	11	12:6
5. Spójnia Landek	6	11	13:8
6. Kuźnia Ustroń	6	10	12:11
7. Podbeskidzie B-B II	6	8	10:10
8. LKS Czaniec	6	8	9:9
9. Orzeł Łękawica	6	8	10:12
10. Drzewiarz Jasienica	5	8	4:7
11. Czarni Gorzyce	5	7	8:9
12. Unia Turza Śląska	6	7	10:14
13. ROW Rybnik	6	6	12:17
14. ŁKS Bestwina	6	3	10:13
15. Unia Książenice	6	3	9:18
16. Czarni-Góral Żywiec	6	0	4:20

Zaległy mecz I kolejki (15.09.2021)			
Drzewiarz Jasienica – Czarni Gorzyce (śr 16:45).			

VII kolejka (15/19.09.2021)			
ROW Rybnik – Decor Belk (śr 17:00), Unia Turza Śląska – Orzeł Łękawica (sb 11:00), GKS Tychy II – Czarni Gorzyce (sb 11:00), Piast Gliwice II – Spójnia Landek (sb 11:00), Czarni-Góral Żywiec – ŁKS Bestwina (sb 13:00), Drzewiarz Jasienica – LKS Czaniec (sb 16:00), Czechowice-Dziedzice – Kuźnia Ustroń (sb 16:00), Unia Książenice – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (nd 16:00).			

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)			
II kolejka (11/12.09.2021)			
Bojanów – Owsiszczce II	3:1	(2:0)	
Wojnowice – Tworów II	4:1	(3:1)	
Studzienna II – Bolesław	1:2	(0:1)	
Borucin II – Ocice Racibórz II	7:1	(5:0)	
Brzezie – Krzanowice II	3:1	(3:0)	
Płonia Racibórz – pauza			

TABELA			
1. Bojanów	2	6	11:3
2. Wojnowice	2	6	6:1
3. Bolesław	2	6	6:3
4. Borucin II	2	3	9:5
5. Krzanowice II	2	3	8:4
6. Brzezie	2	3	4:4
7. Tworów II	2	3	4:5
8. Studzienna II	1	0	1:2
9. Owsiszczce II	2	0	1:5
10. Płonia Racibórz	1	0	1:7
11. Ocice Racibórz II	2	0	3:15

III kolejka (18/19.09.2021)			
Ocice Racibórz II – Studzienna II (sb 16:00), Płonia Racibórz – Brzezie (sb 16:00), Owsiszczce II – Borucin II (nd 14:00), Tworów II – Bojanów (nd 15:00), Krzanowice II – Wojnowice (nd 16:00), Bolesław – pauza.			

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)			
II kolejka (11/12.09.2021)			
Rzuchów – Rogów II	1:3	(0:3)	
Czernica II – Ruda Kozielska	2:3	(1:3)	
Nowa Wieś II – Zawada II	1:1	(0:1)	
Dzimierz – Olza	3:1	(1:1)	
Turza Śląska II – Pstrązna	11:0	(11:0)	
mecz zakończony w 46 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości			
Czyżowice II – pauza			

TABELA			
1. Rogów II	2	6	8:2
2. Ruda Kozielska	2	6	5:2
3. Dzimierz	2	4	5:3
4. Turza Śląska II	1	3	11:0
5. Czyżowice II	1	3	4:2
6. Czernica II	2	1	5:6
7. Olza	2	1	4:6
8. Zawada II	2	1	3:5
9. Nowa Wieś II	2	1	2:6
10. Pstrązna	2	1	2:13
11. Rzuchów	2	0	1:5

III kolejka (19.09.2021)			
Zawada II – Rzuchów (nd 11:00), Ruda Kozielska – Dzimierz (nd 15:00), Czyżowice II – Nowa Wieś II (nd 16:00), Olza – Turza Śląska II (nd 16:00), Rogów II – Czernica II (nd 16:00), Pstrązna – pauza.			

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)			
VI kolejka (11/12.09.2021)			

Poltent Inter Krostoszowice od wielu miesięcy usiłuje zgłosić do najniższego poziomu amatorskich rozgrywek... kobietę. Powołuje się na precedens, do którego doszło już w Holandii. Śląski Związek Piłki Nożnej jednak odmawia, mimo że zgodę na występy kobiety w drużynie rezerw Poltentu Inter Krostoszowice wyraziły wszystkie kluby występujące w rybnickiej klasie C.

Kobieta z mężczyznami C-klasie nie zagra? ŚZPN zabrania, klub nie składa broni

PIŁKA NOŻNA Barbara Kocjan w piłkę gra od dziecka. Kocha ten sport, a miłość do niego zaszczepił w niej nieżyjący już dziadek, kibic Interu i Gwiazdy z sąsiedniego Skrzyszowa. W rodzinnych Krostoszowicach zna ją prawie każdy. I każdy wie, że dla 24-latkarki piłka jest czymś niezwykle ważnym. Najpierw podglądała piłkarzy w rodzinnym Interze Krostoszowice i na miejscowym Orliku. Sama zaczęła trenować, z młodzikami Interu. Później trafiła do kobiecych drużyn. Ma za sobą występy na szczeblu II ligi kobiet w barwach SWD Wodzisław. Później grała m.in. w Ornotowicach oraz Orzeszu, oddalonych znacznie od jej miejsca zamieszkania. Grę w kobiecych drużynach coraz trudniej jej było kontynuować, kiedy podjęła pracę zawodową. Basia pracuje w Czechach. Do pracy w jedną stronę ma 40 km. Pracuje na zmiany. Do Orzesza, gdzie trenowała ostatnio też sporo drogi. W tej sytuacji trudno jej łączyć pracę zawodową z treningami w kobiecym zespole. Z piłki jednak całkowicie zrezygnować nie chce. Dlatego od dłuższego czasu ponownie coraz częściej pojawia się na treningach Interu Krostoszowice.

Praca koliduje z treningami w kobiecych drużynach

Klub ten od trzech lat prowadzi dwie amatorskie drużyny seniorów: jedna występuje w rybnickiej klasie B, druga w klasie C. Drużyna rezerw powstała z myślą głównie o zawodnikach, którzy albo pokończyli już poważniejsze granie i trenowanie, albo dość późno zaczynają swoją przygodę z piłką. Generalnie gra w niej każdy kto chce, umiejętności, jak przyznaje prezes klubu, nie mają tu większego znaczenia. Liczy się przede wszystkim chęć, zapał do piłki nożnej. Basia umiejętnościami wyróżnia się nie tylko na tle piłkarzy C-klasowych rezerw Interu, bo pewnie dałaby sobie radę również w B-klasie. – Trenuje z nami od kilku już lat. Raz, czasem dwa razy w tygodniu. Niekiedy jeździ z nami na sparingi, w któ-

rych też gra – mówi Marcin Piwoński, prezes Poltentu Inter Krostoszowice. – Na boisko mam blisko. Trenowanie w Interze nie koliduje mi z pracą, bo kiedy nie mogą przyjść na trening ze względu na pracę, to nie stanowi to dla nikogo żadnego problemu. Przychodzę trenować kiedy tylko mogę. Podoba mi się tu, z wszystkim się znam. W końcu to tu zaczęła się moja przygoda z piłką. Nie mam zupełnie problemu w treningach czy grze z chłopakami – podkreśla Basia.

Zagrać choćby w C-klasie

Prezes Piwoński wpadł więc na pomysł, by zgłosić Barbarę do normalnych rozgrywek. A konkretnie do gry w C-klasie. – To całkowicie amatorski poziom. Basia poradzi sobie tu bez problemu. I co najważniejsze będzie mogła nie tylko trenować, ale też regularnie grać. Przecież dla każdego piłkarza, również amatorskiego, mecze są uwieńczeniem treningów. Trenuje się po to, by grać. I my to naszej Basi chcemy umożliwić – mówi prezes Poltentu Inter. Na jej występy w klasie C zgodzili się wszyscy bez wyjątku rywale. Wszystkie drużyny C-klasy przed startem tego sezonu, po zapytaniu wystosowanym przez Inter, wyraziły zgodę na grę przeciwko drużynie Interu, w której występować będzie kobieta. Ale zgody nie wyraziła piłkarska władza. A konkretnie Śląski Związek Piłki Nożnej.

Holenderski przykład

Prezes Piwoński pierwsze pismo w sprawie gry Basi w C-klasie wysłał do ŚZPN w marcu tego roku. Prosząc o zgodę na występy dziewczyny w rozgrywkach amatorskich, powołał się na przykład Holenderskiej Federacji Piłkarskiej (KNVB), która w 2020 r. zdecydowała, że 19-letnia Ellen Fokkema może występować w meczach piłki nożnej przeciwko mężczyznom. – Skoro w Holandii można, to dlaczego nie w Polsce? – pomyślał prezes Interu. W jednym z pism argumentował: „Nasze małe, wiejskie

kluby w swoich zadaniach podstawowych mają za zadanie upowszechnianie kultury fizycznej i sportu na poziomie amatorskim, obojętnie w jakiej formule.” Dostał odmowną odpowiedź. Nie zrezygnował jednak. Poltent Inter od decyzji się odwołał. Korespondencja trwa od kilku miesięcy. ŚZPN nożnej pozostaje jednak nieugięty. W ostatnim piśmie Związku z 27 sierpnia czytamy, że gra kobiety z mężczyznami w klasie C nie jest możliwa z kilku względów. Zdaniem Związku, gra z mężczyznami może spowodować poważny uszczerbek na zdrowiu zawodniczek. Ponadto kluby nie dysponują osobnymi szatniami dla kobiety. Co ciekawe Związek sam przyznaje, że kobiece rozgrywki nie są tak rozbudowane, jak męskie. „Liczba zawodniczek jest bardzo mała w stosunku do liczby zawodników” – czytamy w piśmie Związku. Radzi więc, by zawodniczka rozważyła grę w jednym z kobiecych ośrodków w Rybniku, Orzeszu czy Knurówie, co dla pracującej Basi, jak już wspomnieliśmy, jest niezwykle trudnym do przyjęcia.

Ryzyko kontuzji, brak męskiej szatni, czy obawa przed precedensem?

Lesław Mazur, kierownik Referatu Rozgrywek ŚZPN w Katowicach argumentuje, że kobieta nie może grać z mężczyznami, bo nie zezwalają na to przepisy PZPN. – Nie ma w przepisach mowy o tym, że kobiety mogą grać z mężczyznami. Nawet jeśli zawodniczka zgadza się na poniesienie ryzyka gry z mężczyznami, na ryzyko kontuzji, to jeśli się jej coś stanie, to odpowiedzialność za to spadnie na tego, kto wyraził na to zgodę, czyli na nas – mówi nam Lesław Mazur. Z czym kompletnie nie zgadza się prezes Poltentu Inter Marcin Piwoński. – Ryzyko kontuzji tak samo dotyczy mężczyzn. Zwłaszcza w klasie C, w której z jednej strony występują 100 kg zawodnicy, a z drugiej drobni piłkarze, nierzadko drobniejsi od Basi, a na pew-

no nie tak jak ona sprawni fizycznie. Ponadto mecze organizują kluby, a nie ŚZPN – zauważa. Dodaje, że problemem nie jest też brak szatni, bo piłkarka na mecze może przychodzić przebrana, albo może skorzystać z szatni, kiedy nie ma w niej mężczyzny.

Jak pozwoli PZPN...

Co dalej? Czy Basia już jest skazana jedynie na treningi? Czy piłkarskie władze definitywnie chcą pozbawić ją możliwości udziału w meczowej rywalizacji? –

Jedyna możliwość jaką widzę, to taka, by klub zgłosił się o zgodę bezpośrednio do PZPN. Jeśli ten wyda zgodę, tak jak było to w przypadku związku holenderskiego, to my oczywiście to zaakceptujemy – tłumaczy Lesław Mazur.

– Będziemy w takim razie próbować – mówi prezes Piwoński. Tylko Basia powoli traci nadzieję. Choć wciąż liczy na zmianę decyzji. – Ja po prostu chcę grać – mówi krótko.

Po naszym materiale na temat Basi opublikowanym w portalu Nowiny.pl tematem zajęła się



Barbara Kocjan po prostu chce nadal grać w piłkę

TRAMPKARZE C1

(PODOKRĘG RYBNIK)

IV kolejka (11/13.09.2021)

Rydułtowy – Moszczenica	1:3 (0:1)
Jastrzębie II – Czuchów	15:0 (7:0)
Boguszowice – Mszana	3:0 (0:0)
<i>drużyna gości nie przyjechała na mecz</i>	
Kleszczów – Rymer Rybnik	(pn 17:30)

III kolejka (08/09.09.2021)

Mszana – Czuchów	1:9 (1:4)
Rydułtowy – Jastrzębie II	1:6 (0:2)
Rymer Rybnik – Boguszowice	3:4 (1:1)
Moszczenica – Kleszczów	6:1 (3:0)

TABELA

1. Jastrzębie II	4	12	55:1
2. Moszczenica	4	12	14:5
3. Boguszowice	4	9	14:10
4. Czuchów	4	6	12:19
5. Rydułtowy	4	3	29:14
6. Rymer Rybnik	2	0	4:6
7. Mszana	3	0	1:28
8. Kleszczów	3	0	1:47

V kolejka (17/18.09.2021)

Moszczenica – Jastrzębie II (pt 18:00), Mszana – Kleszczów (sb 10:00), Czuchów – Boguszowice (sb 10:00), Rymer Rybnik – Rydułtowy (sb 11:00).	
---	--

TRAMPKARZE MŁODSI C2

III LIGA WOJEWODZKA

(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

IV kolejka (11/12.09.2021)

Jastrzębie – Rydułtowy	3:1 (0:1)
Radlin – Markowice	5:2 (1:1)
Winners Gólkowice – Rogów	2:0 (1:0)
Moszczenica – Tworków	
<i>(mecz przełożony na 22.09.2021 roku)</i>	

III kolejka (08.09.2021)

Rogów – Radlin	1:3 (1:0)
Tworków – Rydułtowy	2:8 (2:1)
Markowice – Moszczenica	3:1 (1:1)
Winners Gólkowice – Jastrzębie	1:0 (0:0)
<i>Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Tworków – Rydułtowy 2:8, jako walkower 0:8 na korzyść drużyny gości.</i>	

TABELA

1. Radlin	4	9	16:9
2. Markowice	4	9	11:10
3. Moszczenica	3	6	8:4
4. Jastrzębie	3	6	7:5
5. Winners Gólkowice	4	6	6:11
6. Rydułtowy	4	3	12:9
7. Rogów	4	3	3:6
8. Tworków	2	0	1:10

V kolejka (18/19.09.2021)

Rydułtowy – Moszczenica (sb 9:00), Rogów – Jastrzębie (sb 10:00), Tworków – Radlin (sb 10:00), Markowice – Winners Gólkowice (nd 10:00).	
--	--

TRAMPKARZE MŁODSI C2

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA A)

II kolejka (11/12.09.2021)

WSP Wodzisław Śląski – Jastrzębie II	6:0 (2:0)
Odra Centrum Wodzisław Śląski – Żory	6:11 (1:6)
Gotartowice – Rydułtowy II	1:14 (1:7)

TABELA

1. WSP Wodzisław Śląski	2	6	23:1
2. Rydułtowy II	2	4	17:4
3. Jastrzębie II	2	3	8:8
4. Żory	2	3	13:14
5. Odra Centrum Wodzisław	2	1	9:14
6. Gotartowice	2	0	2:31

III kolejka (18/19.09.2021)

Jastrzębie II – Odra Centrum Wodzisław Śląski (sb 9:00), Żory – Gotartowice (sb 11:00), Rydułtowy II – WSP Wodzisław Śląski (nd 9:00).	
--	--

TRAMPKARZE MŁODSI C2

(PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA B)

II kolejka (11.09.2021)

Radlin II – Świerklany	6:5 (3:0)
UKS Ruptawa – Jejkowice	4:8 (2:4)
Rownię – pauza	

TABELA

1. Radlin II	2	6	16:7
2. Jejkowice	1	3	8:4
3. Świerklany	2	3	8:8
4. UKS Ruptawa	2	0	6:11
5. Rownię	1	0	2:10

III kolejka (18/19.09.2021)

Jejkowice – Radlin II (sb 10:00), Świerklany – Rownię (nd 13:45), UKS Ruptawa – pauza.	(ak)
--	------

redakcja Aktualności TVP 3 Katowice. Wyemitowała reportaż, w którym przedstawiciel ŚZPN, zapewnił, że kibicuje klubowi i Basi w osiągnięciu celu. Artykuł na ten temat opublikowała też redakcja Sportowych Faktów portalu Wirtualna Polska.

Artur Marcisz